

CZWARTEK
19 grudnia 2019
NR 51 (1175)
CENA 3,50 ZŁ
(w tym 5% VAT)

Rok XXIX
ISSN 1641-6260

WIĘŚCI

Z GŁOWNNA I STRYKOWA



Na Święta u nas!

Jan Pietrzak
namiętnie
o Polsce. str. 33

Bp Józef
Zawitkowski
osobiście do nas. str. 29

„Francuz” - czyli
Władysław Jarecki
o sobie. str. 15



*A Słowo
stało się Ciałem
i zamieszkało
wśród nas
(J 1,14)*

**Tę tajemnicę
świętujemy
w Boże
Narodzenie**

**Niech więc
to będą
radosne
Święta**

Redakcja

Głowno | Betlejemskie Światło Pokoju

Głowieńscy harcerze u premiera

Betlejemskie Światło Pokoju przekazali harcerze z głowieńskiego Hufca ZHP przedstawicielom najważniejszych instytucji państwowych. Za ich pośrednictwem światło – zapalone w Grocie Narodzenia w Betlejem, trafiło m.in. do Pary Prezydenckiej, Rady Ministrów oraz reprezentantów MON.

Betlejemskie Światło Pokoju grupa harcerzy odebrała w minioną niedzielę, 15 grudnia, z rąk arcybiskupa łódzkiego Grzegorza Rysia podczas uroczystego Nabożeństwa Światła w Archikatedrze Łódzkiej. Przed tym wydarzeniem 55-osobowa reprezentacja naszego miasta wzięła udział w warsztatach o tematyce świątecznej i ekologicznej. W ich trakcie harcerze tworzyli m.in. okolicznościowe kartki, lampiony i ozdoby choinkowe. Starsi reprezentanci hufca wzięli z kolei udział w grze miejskiej opartej na wirtualnych punktach, które pozwalały ukazać

różne oblicza światła. Gra przeplatała ze sobą elementy nauki i duchowości.

Światło, które rozświetla życie Polaków

Do Głowna harcerze powrócili już ze światłem betlejemskim, którym w kolejnych dniach podzielili się z najważniejszymi osobami w państwie.

– Naszą reprezentację wyłoniono na drodze kwalifikacji spośród kilkudziesięciu drużyn, które o to zabiegały. Ostatecznie, znaleźliśmy się w gronie pięciu patroli, czyli pięćdziesięciu osób, za pośrednictwem których to światło trafi do reprezentantów najważniejszych państwowych instytucji – powiedziała nam harcmistrz Iwona Waskiewicz.

We wtorek, 17 grudnia, z rąk głowieńskich harcerzy światło, będące symbolem nadziei, pokoju i miłości odebrał premier Mateusz Morawiecki.

– Niech to światło rozświetla życie wszystkich Polaków – powiedział w trakcie spotkania.

Z relacji uczestników wynika, że stanęli oni przed możliwością rozmowy z poszczególnymi ministrami, która toczyła się wokół ich codziennej pracy, ale nie zabrakło też okazji, by podzielić się osobistymi refleksjami. **str. 42**

Stryków | Zmarł były burmistrz Marek Jarocki Mógł zrobić jeszcze wiele dobrego

W wieku 75 lat zmarł Marek Jarocki – były burmistrz Strykowa. Doświadczony samorządowiec odszedł w środę, 11 grudnia.

Przypomnijmy, że Marek Jarocki dwukrotnie został wybrany radnym Rady Gminy i Miasta Stryków – w II i III kadencji (1994-1998 i 1998-2002). Od 1994 roku przez rok pełnił funkcję zastępcy burmistrza, zaś w latach 1995-2002 był burmistrzem

Strykowa. Był to okres, kiedy o wyborze na to stanowisko nie decydowali mieszkańcy w bezpośrednich wyborach, lecz wybrani przez nich radni – członkowie Rady Miejskiej.

Ci, którzy znali zmarłego wspominają, że pośród ówczesnych samorządowców miał uznanie i spore poparcie. – Znałem go wiele lat. Zawsze był to człowiek aktywny. Pamiętam, że w młodości był świetnym piłkarzem. Potem przez długi czas działaliśmy na rzecz mieszkańców. Wielokrotnie mieliśmy inne zdanie, ale w sprawach

ludzkich i społecznych zawsze będą jakieś kontrowersje i różne punkty widzenia. Potrafił przyznać się do błędów, a to ważna cecha. Szkoda, że odszedł, bo wiele dobrych rzeczy mógłby jeszcze zrobić – powiedział nam Bogdan Walczak, były radny Strykowa.

Pogrzeb Marka Jarockiego odbył się 16 grudnia. Samorządowca pożegnali bliscy, przyjaciele i znajomi, przedstawiciele władz miejskich oraz mieszkańcy miejscowości, które z oddaniem służył. Ten dzień stał się również dla Strykowa dniem żałoby. Na znak



Marek Jarocki na jednej z naszych archiwalnych fotografii.

żałoby opuszczono instytucjonalne flagi do połowy masztu i opasano kirem. Samorządowiec spoczął na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Cmentarnej i Cichej w Strykowie. **aw**

Kolejny numer z kalendarzem

Do ostatniego w 2019 roku numeru Więści, w piątek 27 grudnia, dołączymy kalendarz ścienny na rok 2020

- oczywiście GRATIS



Kołodowanie w „Krokusie”. Na gitarze zagrał Sylwester Kujawiak.

Głowno Świąteczne kołodowanie w „Krokusie”

Zdrowia, pomyślności w nadchodzącym roku oraz kolejnych lat w trzeźwości życzyli sobie członkowie i przyjaciele Stowarzyszenia Abstynenckiego Klubu „Krokus” w Głownie. **str. 42**



Dzieląc się światłem dzieli się dobrem. Z rąk głowieńskich harcerzek Betlejemskie Światło Pokoju odebrał premier Mateusz Morawiecki.



Aktualności

Główno | Serce w prezencie

Kogo odwiedzi Święty Mikołaj?

Święta tuż, tuż! Kogo więc niebawem odwiedzi Święty Mikołaj? Wszystkich, którzy go zaproszą. Przy okazji, będą oni mogli pomóc potrzebującym. Rusza świąteczna akcja charytatywna – Serce w prezencie.

**AGNIESZKA
WOJCIESZEK**

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

Zamów Mikołaja i wesprzyj leczenie

Jak to działa? W ramach trwającej akcji osoby indywidualne lub instytucje mogą zamówić wizytę Świętego Mikołaja, zaś uzyskany z niej dochód przeznaczony zostanie na pomoc osobom potrzebującym. W tym roku są to: Franciszek Walczak – kilkuletni mieszkaniec Główna, zmagający się z zespołem wad wrodzonych oraz Roman Marczyk, były soltys Woli Zbrożkowej, borykający się ze skutkami zatrzymania akcji serca (więcej o potrzebujących w ramce). Dodajmy, że w zeszłym roku mieszkaniec gminy Główno także był beneficjentem akcji. Wówczas Święty Mikołaj zbierał również datki na pomoc dla zmarłego w lipcu Pawła Gawareckiego. Lista osób, którym udało się pomóc jest jednak znacznie dłuższa.

– Akcja liczy sobie już kilka lat. Zwykle pomagamy potrzebującym, którzy związani są z naszą małą ojczyzną, czyli Głównem lub jego okolicami. Niektórych z nich znamy osobiście. Tak było w przypadku Pawła i jest w przypadku Romana, ale to nie jest warunek. Święta to doskonały czas, by pamiętać o tych, którzy potrzebują pomocy. Jest ich naprawdę wielu – powiedział nam pan Jurek, który w tej akcji jest Świętym Mikołajem.

Świąteczna gorączka na długo przed Wigilią

Choć do Wigilii Bożego Narodzenia pozostało jeszcze tro-

chę czasu, akcja już trwa, a Święty Mikołaj ma pełne ręce roboty. Od niedawna odwiedza grzeczne dzieci w placówkach miejskich. Dla przykładu, w czwartek, 12 grudnia, gościł on w Miejskim Przedszkolu nr 1 w Głównie, które co roku stara się uczestniczyć w charytatywnej akcji.

– Te spotkania zawsze wiążą się z pozytywnymi emocjami. Przedszkolaki z radością oczekują na Mikołaja, chętnie prezentują swoje talenty. Staramy się wspólnie zaśpiewać bożonarodzeniowe piosenki. Zwykle jest też przedstawienie. Zdarza się, że cukierki spadają z nieba – opisuje nasz rozmówca.

Radość i dla dzieci, i dla Mikołaja

Podobnie przebiegają spotkania indywidualne organizowane w domach mieszkańców naszego miasta. Niektóre z dzieci oczekują na Świętego Mikołaja przez



Zdarza się, że maluch jest otwarty, więc wesoło recytuje wierszyki i śpiewa piosenki albo od razu wskakuje na kolana. Nie ma na to reguły, bo są także dzieci, które obawiają się podejść bliżej. Wszystkie są jednak kochane.



Święty Mikołaj z wizytą w przedszkolu. Do akcji „Serce w prezencie” dołączyło Miejskie Przedszkole nr 1 w Głównie.

długi czas, ale są też takie, dla których do końca jest to niespodzianka. Jak zauważa nasz rozmówca, emocje są różne.

– Wszystko zależy od osobowości dziecka. Zdarza się, że maluch jest otwarty, więc wesoło recytuje wierszyki i śpiewa piosenki albo od razu wskakuje na kolana. Nie ma na to reguły, bo są także dzieci mniej otwarte, które obawiają się podejść bliżej. Spotkania z nimi to radość także dla Mikołaja – opisuje nasz rozmówca.

W tym roku Święty Mikołaj będzie odwiedzał dzieci 23 grudnia (poniedziałek) w godzi-

nach 14.00-21.00 oraz we wtorek, 24 grudnia, w godzinach 10.00-15.00. Warunkiem odwiedzin jest wcześniejsza rezerwacja pod numerem telefonu 577-732-700. Podczas wizyty przybędzie gościowi należy przekazać wydrukowane potwierdzenie przelewu na jedną z osób potrzebujących.

Mikołaj pomaga, Mikołajowi też pomagają

Trwająca właśnie akcja „Serce w prezencie” podobnie jak w poprzednich latach zaangażowała nie tylko Świętego Mikołaja (a nawet dwóch!), lecz także

kilkunastu innych pomocników. Należą do nich osoby, które w ramach wolontariatu dbają o jej sprawny przebieg, tworzą i drukują plakaty promocyjne, a następnie ją nagłaśniają.

Pomocnikami Świętego Mikołaja są także mieszkańcy naszego miasta m.in. właściciele lokalnych firm i sklepów, którzy udostępniają swoje witryny na plakaty, osoby zachęcające do wyboru tej formy pomocy osobiście lub za pomocą portali społecznościowych oraz księża z okolicznych parafii, którzy do wykonania takiego gestu dobroci zachęcają wiernych.

– Mamy ogromne serca i co roku to udowadniamy, bo jest nas coraz więcej. To cieszy, bo warto pomagać tym, którzy najbardziej tego potrzebują. Pamiętajmy o nich w czasie świąt – zachęca Święty Mikołaj.

Ci, którzy nie potrzebują spotkania ze Świętym, by pomóc innym, również mogą to uczynić, przelewając dowolną kwotę finansową na konto jednej z fundacji. Szczegóły dane prezentujemy w ramce – „To im pomoże święty Mikołaj”.

Dodajmy, że kwota, jaką w zeszłym roku zebrano w ramach świątecznej akcji charytatywnej to 1400 zł. **aw**

TO IM POMOŻE ŚWIĘTY MIKOŁAJ

■ **Franciszek Walczak** – kilkuletni mieszkaniec Główna. Uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 w Głównie. Półtora roku po urodzeniu zdiagnozowano u chłopca rzadką wadę wrodzoną – rozszczep krtni oraz wadę serca. W wyniku powikłań pooperacyjnych stracił drożność przełyku, ma sparaliżowane struny głosowe oraz nasilony refluks żołądkowo-przełykowy, dlatego wymaga żywienia dojelitowego. Pomimo wielu problemów jest pogodnym dzieckiem. O zmaganiach chłopczyka opowiedziała nam jego mama, Agata Florczak, która podkreśliła, że w tak trudnej sytuacji każda pomoc jest na wagę złota. – Jestem wdzięczna za okazane wsparcie, bo mam

świadomość, że wokół dużo jest osób potrzebujących. Przed Franiem jeszcze bardzo długa droga, ale wierzymy, że uda mu się pomóc. Trzeba wierzyć, bo on niczego bardziej nie pragnie niż móc połykać. W trudnych chwilach pamiętamy, że są z nami ludzie o wielkich sercach. Wokół mojego syna jest wielu Świętych Mikołajów – powiedziała nam. Małego Frania wspiera Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” i to na jej konto Święty Mikołaj zbiera wpłaty finansowe. Numer konta: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994. Tytułem: „21240 Walczak F. darowizna na pomoc i ochronę zdrowia”. ■ **Roman Marczyk** – 48-letni mieszkaniec Woli Zbrożkowej, były soltys tej wsi i druh

tamtejszej OSP. Zawsze był człowiekiem bardzo aktywnym i powszechnie lubianym, zaangażowanym w wiele inicjatyw społecznych, soltysiem oddanym sprawom swojej wsi, a także strażakiem ochotnikiem, pełniącym funkcję gospodarza ukochanego jednostki. W czerwcu 2016 roku w pracy doznał nagłego zatrzymania akcji serca. Doszło u niego do niedotlenienia mózgu, a w konsekwencji do znaczących uszkodzeń neurologicznych. W poprzednim roku także był beneficjentem akcji. Chory jest podopiecznym Fundacji „Światło”. By pomóc należy przelać datki finansowe na numer konta: 34 1240 4009 1111 0000 4490 9943. W tytule przelewu należy wpisać: „Na leczenie Romana Marczyka”.

Na Boże Narodzenie „Polska od środka”

czyli zbiór 50 wywiadów
na temat tego, jakim jest nasz kraj
w 100 lat po odzyskaniu niepodległości.

Wywiady, w których rozmówcami byli łowiczanie, ludzie różnych zawodów, pasji i zaangażowań, publikowane były na naszych łamach w roku 2018 i do wiosny roku bieżącego. Teraz przeczytasz je zebrane w jedną książkę.

Ciekawa lektura dostępna w formie e-booka
W sam raz pod choinkę!

Kupisz przez stronę lowiczanie.info





Aktualności

Do Mrogi popłynie
czysta woda.

O oczyszczalni ścieków w Głownie. str. 6

Boże Narodzenie | Kulinarne sekrety gospodyń KGW

Na święta gotujemy z miłością

Jak powinien smakować idealny barszcz wigilijny? Jaki jest przepis na pyszne pierogi z kapustą? Co przygotować, kiedy w przedświątecznej gorączce brakuje nam czasu? – te i inne sekrety kulinarne z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia zdradziły naszemu reporterowi gospodynie KGW i członkinie Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa”.

Nasze rozmówczynie spotkały się w sobotę, 14 grudnia, w strażnicy OSP w Popowie Głowieńskim, by doświadczeniem w kuchni podzielić się z dziećmi z domu dziecka oraz rodzin zastępczych w ramach warsztatów, o których piszemy obok, na str. 5. Przy okazji, swoje przepisy na udane święta zdradziły naszemu reporterowi.

Trzy smaki barszczu

Słony, słodki i kwaskowy – to trzy smaki barszczu czerwonego, które decydują o jego znakomitości. Pozornie, przepis na lubianą wigilijną zupę wydaje się prosty, a lista składników oraz trochę wykrzystamy do jej przygotowania, jest bardzo krótka. Wystarczą buraki, woda, majeranek, liść laurowy i ziele angielskie oraz trochę innych przypraw, wśród których prym wiodą cukier, sól i pieprz. Kluczem do kulinarnego sukcesu jest jednak ich odpowiednie połączenie, które zapewni nam równowagę wszystkich smaków.

– To nie jest proste, dlatego nie ma innej możliwości jak mieszać i próbować. Kiedy przyprawimy barszcz, ale mamy wrażenie, że nadal nie jest idealny, trzeba dorzucić trochę przypraw i ponownie zamieszać. To dosyć monotonne, ale tym sposobem uzyskamy idealny barszczyk wigilijny, który zachwyci naszych bliskich – zapewnia Bogusława Jamroch, przewodnicząca KGW Mąkolice.

W pierogach najważniejsze jest ciasto

Jedną z najbardziej pracowitych potraw, jakie powinny

znaleźć się na wigilijnym stole, a nierzadko królują na nim także w czasie świąt, są pierogi z kapustą i grzybami lub serem. Choć wydaje się, że w ich przypadku to farsz ma największe znaczenie, receptą na udaną potrawę jest ciasto. Powstaje ono z połączenia mąki, jajek, masła i ciepłej wody. Najważniejsze jest jednak jego odpowiednie zagniatanie.

– Ciasto zagniatamy dookoła, długo, aż do uzyskania odpowiednio elastycznej konsystencji, która pozwoli się formować w dowolne kształty. To musi trwać, ale prędzej czy później ciasto stanie się odpowiednie – stwierdza Agnieszka Marciniak ze stowarzyszenia „Szansa”.

Zdaniem naszej rozmówczynie, za najważniejszy etap przygotowania potrawy odpowiadać powinna gospodyni, jednak w kolejnych z powodzeniem mogą pomóc jej inni członkowie rodziny, choćby dzieci.

– Dzieciaki w czasie warsztatów wałkowały ciasto i wycina-



„ Za najważniejszy etap przygotowania potrawy odpowiadać powinna gospodyni, jednak w kolejnych z powodzeniem mogą pomóc jej inni członkowie rodziny, choćby dzieci.



Gospodynie z gminy Głowno, czyli reprezentantki KGW i członkinie stowarzyszenia „Szansa”. W natłoku przedświątecznych obowiązków znalazły czas na pamiątkowe zdjęcie.

ły z nich odpowiednie fragmenty na pierogi. Potem wystarczy tylko wypełnić je farszem, uformować i zagotować. To nie trudnego, a ile radości z jedzenia – podkreśla.

Dodajmy, że najlepiej pierogi smakują tuż po przygotowaniu, jednak dla tych, którzy nie mogą w wigilijny czas pozwolić sobie na ich lepienie, dobrym pomysłem będzie wcześniejsze przygotowanie i zamrożenie.

– W święta nie trzeba z pierogów rezygnować – przekonują gospodynie.

Dla spieszących się – paszteciki

Co jednak w przypadku, gdy w trakcie przedświątecznej krzątania nie mieliśmy czasu na gotowanie, a do wigilijnej wieczery pozostało zaledwie kilka godzin? Wtedy zamiast pierogów lepiej wybrać paszteciki, które również są efektywne, a ich przygotowanie nie zajmuje tyle czasu. Doskonale pasować będą do innych potraw na ciepło, zwłaszcza czerwonego barszczu.

– Choć wyglądają na skomplikowane, są bardzo proste i szybko w przygotowaniu. Polecam je

zwłaszcza osobom niedoświadczonym, bo sama na własnej skórze sprawdziłam dziś, że wychodzą idealne nawet z pierwszym razem – powiedziała nam Marzena Trzmielak ze stowarzyszenia „Szansa”, która tego dnia debiutowała w roli osoby przygotowującej paszteciki z ciasta drożdżowego. Z relacji naszej rozmówczynie wynika, że wspomniane ciasto należy rozwałkować, a następnie naciąć w prostokąty, które wypełnia się farszem i zawija.

– To bajecznie proste i szybkie, bo pieczenie w 180 stopniach zajmuje jedynie pół godziny. Do wałkowania i nadziewania warto zaangażować bliskich. Będzie przedświąteczna zabawa – stwierdza.

Dobra gospodyni niczego nie marnuje

Choć gospodynie z gminy Głowno mają swoje ulubione przepisy, dzięki którym ich potrawy od lat zachwycają bliskich, przyznają, że zwykle stawiają na kreatywność i eksperymentowanie. Zapewniają, że święta to ryzykowny czas na debiut, dlatego osoby początkujące powinny wy-

spodyniom pozostały do dyspozycji smażone pieczarki z cebulką. Po zastanowieniu, panie wykorzystywały je do dekoracji świątecznych pierogów z kapustą.

– Te smaki do siebie pasują, więc będą świetnie uzupełniać się w trakcie konsumpcji, a dodatkowo jest jakiś element dekoracji, więc wyglądają ciekawie. I nic się nie marnuje. W kuchni musi być kreatywnie – dodaje Bogusława Jamroch.

Gdzie kucharek sześć, tam jest co jeść

Sekret gotowania tkwi, zdaniem naszych rozmówczyń, w czymś innym niż sprawdzony przepis czy wyuczona technika. W czasie świątecznych eksperymentów w kuchni najważniejsza jest miłość, bo jak gotować, to tylko z sercem!

– Najsmaczniejsze zawsze są te dania, które przygotowaliśmy pełni spokoju i dobrych myśli.

Mimo tego, że śpieszymy się przed świętami, warto znaleźć chwilę dla siebie i bliskich. Wtedy gotowanie staje się czystą przyjemnością – radzą gospodynie.

Ich zdaniem, dobrym pomysłem jest zaangażowanie w przedświąteczne gotowanie wszystkich członków rodziny, bo w kuchni dla każdego jest miejsce.

– Nie o naszych gospodyniach było dziś powiedzenie: „Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść”. We wspólnym gotowaniu uczestniczy bardzo dużo pań, a dzięki ich zaangażowaniu powstało mnóstwo pysznych potraw. Sposób, w jaki ze sobą funkcjonują, zachwyca i udowadnia, że w kuchni wszyscy mogą sobie pomagać. Warto się tego nauczyć od naszych gospodyń – zapewnia Monika Szadkowska, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa”. aw

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Wspaniałych świąt
Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze, samych szczęśliwych dni w nadchodzącym roku oraz szampańskiej zabawy sylwestrowej wszystkim stałym i nowym klientom naszej firmy życzy

SKŁAD OPAŁU
WIG-KOST
Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

POLIGRAFIA
Od projektu... DO DRUKU

Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
i nadchodzącego Nowego Roku
najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
szczęścia oraz wszelkiej pomyślności
składa
zarząd Poligrafii
wraz z pracownikami

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w gronie najbliższych, wypełnionych radością i miłością, wszelkiej pomyślności, wiary oraz optymizmu w Nowym Roku 2020, spełnienia marzeń oraz niosącego pokój błogosławieństwa Bożego życzą

Starosta Zgierski Przewodniczący Rady Powiatu Zgierskiego
Bogdan Jarota Mirosław Butczyński

Zgierz, grudzień 2019 r.



Popów Głowieński | Pomaganie przez gotowanie

Świątecznie, czyli smacznie i zdrowo

Tradycyjne potrawy wigilijne oraz świąteczne dekoracje przygotowywały w minioną sobotę, 14 grudnia, dzieci z domów dziecka i rodzin zastępczych – podopieczni Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa”.

Przysmaki na wigilijny stół

Warsztaty „Choinkowo – smacznie i zdrowo” odbyły się w sali OSP w Popowie Głowieńskim. W ich trakcie dzieci wspólnymi siłami przygotowały potrawy, które zgodnie ze zwyczajem powinny trafić na wigilijny stół. Znalazły się wśród nich m.in. pierogi z kapustą i grzybami, z serem, a także nadziewane paszteciki i barszcz czerwony. W odkrywaniu tajemnic świątecznego gotowania najmłodszym pomagały członkinie wspomnianego stowarzyszenia oraz gospodynie KGW z gminy Głowno, które dzieliły się z nimi doświadczeniem w kuchni.

– Pierogi są dość proste w przygotowaniu, jednak czasochłonne, dlatego najlepiej robić je w grupie. Trzeba się też napracować przy ugniataniu ciasta, ale kiedy już się to zrobi, czeka na nas najlepsze, czyli ich jedzenie – zauważają uczestnicy warsztatów.

Dekorowanie pierniczek to czysta przyjemność

Dodajmy, że w trakcie sobotniej podróży po świecie świątecznych kulinariów młodym najbardziej podobało się pieczenie i dekorowanie pierniczek. Niektórzy, tak jak 13-letni Paweł, mogli się w tej sztuce sprawdzić po

raz pierwszy, ale wśród nastoletnich kucharzy znaleźli się też bardziej doświadczeni.

– To już nasz trzeci raz. Za każdym razem jest świetna zabawa. Najtrudniej jest przygotować ciasto na pierniczki, bo trzeba je długo wyrabiać. Dekorowanie to już czysta przyjemność – powiedziały nam 15-letnia Wiktoria i 14-letnia Magdalena, uczestniczki warsztatów, które w tworzeniu pachnących przysmaków z cynamonem pomagały także swoim kolegom.

Do dyspozycji małych kucharzy były m.in. lukier, kolorowe posypki, cukiernicze pisaki oraz słodkie ozdoby w kształcie choinek i gwiazdek. Po te ostatnie chętnie sięgali także młodzi.

– Dekorowanie pierniczek przypomina trochę prace plastyczne, więc tym, którzy mają talent, jest łatwiej. Staramy się, żeby były jak najładniejsze i kolorowe. To fajna zabawa, ale najwięcej radości jest z próbowania. My już możemy powiedzieć, że pierniczki się udały – zapewniają Eliza i Lena.

Świąteczny stroik można zrobić samodzielnie

Kuchenne starania dekoracyjne były jedynie wstępem do dalszych wyzwań artystycznych, bowiem tuż po warsztatach kulinarnych na



W tworzeniu świątecznych stroików pomagała uczestnikom warsztatów prezes stowarzyszenia „Szansa” – Monika Szadkowska.

uczestników czekały zajęcia plastyczne poświęcone nauce tworzenia świątecznych stroików ze świerku. Większość dzieci chętnie sięgała po dostępne dekoracje: świece, bombki i wstążki, wyczarowując skrzące się drobkami stroiki oraz wianki.

– To trudne zajęcie, bo żeby wszystkie elementy się z sobą trzymały, trzeba stosować druty

i mocno je zaciskać. W pierwszej chwili ciężko było zapanować nad ozdobami, które były słabo przytwierdzone, ale ćwicząc można nabrać wprawy – twierdzą ci, którym się udało.

Warsztaty artystyczne poprowadziła dla dzieci Jolanta Kołodziejaska, związana ze stowarzyszeniem „Szansa” twórczyni ludowa.

Ich także odwiedził Święty Mikołaj

Tuż po zakończeniu przedświątecznej gorączki przygotowań dzieci wraz z towarzyszącymi im gospodyniami zasiadły do wigilijnej wieszery. Wyjątkowy wieczór wypełnił się serdecznymi życzeniami, wesołymi rozmowami oraz wspólnym kolędowaniem. Jak na wigilię przy-

stało, nie zabrakło również prezentów od Świętego Mikołaja. Tym razem przyniósł dla niektórych wymarzone podarunki, zaś dla wszystkich słodkie upominki, które jego pomocnikom, czyli osobom ze stowarzyszenia, udało się nabyć w trakcie trwającej na przełomie listopada i grudnia zbiórki darów. Wczoraj, 18 grudnia, zgromadzone dary trafiły również bezpośrednio do Domu Dziecka nr 13 w Łodzi. Dzieci znajdują je pod choinką w czasie prawdziwej wigilii.

– W listach do Świętego Mikołaja dzieci z domów dziecka proszą o drobniaki oraz słodycze, czyli o to, co inne dzieci mają na co dzień. Zapewniają w nich, że były grzeczne i mają nadzieję, że Mikołaj w tym roku wreszcie je odwiedzi. Dzięki ludziom o wielkich sercach trafiła do nas góra słodyczy. Jesteśmy wdzięczni za to, że obok nas są osoby, które pomagają z zaangażowaniem, a poprzez swoją pomoc sprawiają, że świat staje się lepszy – podkreśla Monika Szadkowska, prezes stowarzyszenia.

Warsztaty „Choinkowo-smacznie i zdrowo” zakończyły cykl spotkań w ramach projektu „Pomaganie przez gotowanie” zrealizowanego dzięki programowi „Działaj lokalnie” LGD Polcentrum. aw

RZUT OKIEM | MIKOŁAJKOWE HARCE HARCERZY

Harczerze i przyjaciele głowieńskiego Hufca ZHP przygotowują się do nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

W sobotę, 7 grudnia, spotkali się oni w Piaskach Rudnickich podczas mikołajkowych harców połączonych z pieczeniem i dekorowaniem świątecznych pierniczek. Nie zabrakło również inspirowanych świąteczną tematyką gier i zabaw, a nawet pastorałki harcerskiej. Dla wszystkich, czyli ponad 70 uczestników, przygotowano słodkie mikołaje. Inicjatorami wspólnej zabawy byli: Hufiec ZHP w Głownie oraz Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie. aw



Dekorowanie pierniczek. Niektórzy próbowali słodkich przysmaków jeszcze przed zakończeniem warsztatów. FOT. AGNIESZKA WOLCZESZAK

REKLAMA



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia wszystkim mieszkańcom Gminy Głowno życzymy aby wszystkie dni w roku były tak piękne i szczęśliwe jak ten jeden Wigilijny Wieczór, żeby przy świątecznym stole nie zabrakło Wam światła i ciepła rodzinnej atmosfery.

Składamy serdeczne życzenia, zdrowia, radości, szczęścia, wzajemnej życzliwości, zrozumienia oraz wszystkiego najlepszego w Nowym Roku 2020.

Przewodniczący Rady Gminy Głowno
Jarosław Chałubiec
wraz z Radnymi

Wójt Gminy Głowno
Marek Józwiak
wraz z pracownikami Urzędu



400092



*Drodzy Mieszkańcy Gminy Stryków,
Niech magia Świąt Bożego Narodzenia
przyniesie Wam wiele wyjątkowych
i szczęśliwych chwil pełnych miłości,
zrozumienia i nadziei spędzonych
w gronie rodziny i przyjaciół.
A wraz z nadchodzącym
Nowym 2020 Rokiem życzymy Wam
dużo zdrowia, radości oraz sukcesów
w życiu osobistym i zawodowym.*

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Strykowie
Paweł Kasica
wraz z Radnymi

Burmistrz Strykowa
Witold Kosmowski
wraz z Pracownikami

399634



Główno | Po modernizacji oczyszczalni ścieków

Do Mrogi popłynie czysta woda

Miejsy radni odwiedzili oczyszczalnię ścieków w Głownie. W poniedziałek, 9 grudnia, członkowie połączonych komisji budżetowej i oświatowej podziwiali efekty jej kosztownej modernizacji.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info



W praktyce to nowy obiekt

Radni w towarzystwie prezesa MZWIK Andrzeja Woźniaka, zwiedzali plac, gdzie od listopada ubiegłego roku prowadzona była gruntowna rozbudowa.

– Mówimy o modernizacji dawnej oczyszczalni, ale w praktyce jest to całkowicie nowy obiekt, działający w oparciu o najnowsze technologie i spełniający najwyższe normy dla ścieków oczyszczonych. Proces

oczyszczania prowadzony jest tu metodą mechaniczno-biologiczną. Mamy możliwość wykorzystania chemii, jednak jej nie stosujemy – podkreślił prezes.

W ramach prowadzonych w ostatnim czasie działań, głowieńską oczyszczalnię wyposażono w dwa reaktory o możliwości przepływu 2.000 m³ ścieków na dobę, a nawet więcej, biorąc pod uwagę zapas technologiczny. Zamontowano również nowy osadnik, zaś dotychczasowy poddano gruntownej renowacji. Dodatkowo, pojawiła się hala, wyposażona m.in. w prasę oraz budynek siłopiękownika, gdzie odbierane są odpady stałe m.in. żwir i piasek. Obecnie realizowana jest tak-



Po terenie oczyszczalni oprowadzał radnych prezes Andrzej Woźniak.

że tzw. mała inwestycja, czyli budowa wiaty wraz z zadaszeniem i fotowoltaiką na potrzeby magazynowe oczyszczalni. Będzie to miejsce składowania odwodnionych i zhygienizowanych osadów ściekowych.

Całościowy koszt modernizacji oczyszczalni, uwzględniający również budowę wspomnianej wiaty opiewa na blisko 18 milionów złotych. Sfinansowano ją ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach dotacji oraz pożyczki. Prace prowadziła firma Fambud ze Skierniewic.

Zakończenie w grudniu, otwarcie w maju

Wiele wskazuje na to, że do końca roku zgłoszone zostanie zakończenie inwestycji, zaś uroczyste otwarcie planowane jest w maju przyszłego roku. Jak za-

powiada prezes, do tego czasu wykonane zostaną również prace pielęgnacyjne, zmierzające do poprawy wizualnej strony obiektu. Aktualnie montowane jest ogrodzenie wokół terenu oczyszczalni. W niedalekiej przyszłości odtworzone i poszerzone zostaną drogi jezdne m.in. pomiędzy oczyszczalnią a zadaszoną wiatą. Pojawią się również akcenty zieleni.

Pozytywne zaskoczenie

Większość z radnych miejskich była pozytywnie zaskoczona zmianami, jakie w ostatnim czasie zaszły w tym miejscu. Zwrócili oni uwagę na całkowitą automatyzację procesu oczyszczania ścieków oraz możliwość wszelkiej kontroli, np. składu chemicznego ścieków.

– Faktycznie sporo się tutaj zmieniło. Dziś wszystko jest

już zautomatyzowane. Woda nie jest może krystalicznie czysta, ale procesy, jakim poddawane są ścieki przynoszą zadowalający efekt, bo do rzeki płynie woda przejrzysta – ocenili radni.

W trakcie odwiedzin najbardziej zainteresowani byli oni ustaleniem czy zastosowanie nowoczesnych technologii przyczyni się do ograniczenia nieprzyjemnych zapachów, jakie dotychczas wydobywały się z oczyszczalni, stając się uciążliwymi dla osób zamieszkujących w pobliżu oraz pracowników sąsiadującego z placówką Przymysłowa dla Zwierząt w Głownie.

– Nie możemy dziś ocenić jak będzie to wyglądało, bo te problemy występują głównie latem. Ten kłopot trudno będzie całkowicie wyeliminować, ale na pewno zostanie on ograniczony. Jak będzie to wyglądać w praktyce dowiemy się w niedalekiej przyszłości – uważa prezes Andrzej Woźniak. ■



Mała inwestycja, czyli wiaty. To tutaj składowane będą odwodnione osady ściekowe. Stan na 9 grudnia.



ANDRZEJ WOŹNIAK
prezes Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji

Po modernizacji oczyszczalni do rzeki popłynie już czysta woda. To znaczące osiągnięcie w kwestii walki z zanieczyszczeniem rzeki Mrogi. Solidaryzuję się z tymi, którzy dokładają starań, by poprawić jakość wody rzecznej. Jestem przekonany, że Głowno nie będzie już jej truciłem. To wielki sukces.



Oczom zwiedzających ukazał się efekt końcowy oczyszczania, czyli czysta woda. Radni byli pod wrażeniem.

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28
PRZY UL. RAWSKIEJ



TYLKO DO 21 GRUDNIA

ODSETKI 0 zł!

KUPUJESZ TERAZ A SPŁACASZ DOPIERO OD KWIETNIA 2020 ROKU!

SALON NISKICH CEN!



SALONY MEBLOWE SIADACZKA Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmując oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Bank. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

Dla propozycji kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty do 3 miesięcy, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wyliczenia na podstawie przykładowego reprezentatywnego na dzień 02.12.2019 r. są następujące: cena towaru 1800 zł, stała stopa oprocentowania kredytu: 0%, całkowity koszt kredytu: 129,60 zł (obejmuje: prowizję: 129,60 zł; Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 10,36 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 2000 zł; czas obowiązywania umowy: 13 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 1929,60 zł; wysokość 10 miesięcznych równych rat 192,96 zł. **Propozycja kredytu obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 02.12.2019 r. do dnia 21.12.2019 r.**

Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty, z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Bank. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

raty

Santander
Consumer Bank

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej, tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

www.meblesiadaczka.pl



Zgierz | Wysokość odpraw

Ile dostaną odwołani członkowie zarządu powiatu?

17.332,60 złotych – odprawy w takiej łącznej wysokości otrzymają byli członkowie zarządu powiatu zgierskiego.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

O tym, że w polityce wszystko jest możliwe, przekonaliśmy się w trakcie sesji Rady Powiatu Zgierskiego w piątek, 29 listopada, kiedy to niemal całkowicie zmienił się skład zarządu powiatu. Obszernie o wprowadzonych zmianach pisaliśmy przed dwoma tygodniami (4/9/2019). Przypomnijmy, że wówczas zachowane zostały dwa stanowiska: starosta Bogdana Jaroty oraz zasiadającego w zarządzie Wojciecha Brzeskiego, a pięć zmienionych. Dzień przed sesją rezygnację złożyła również dotychczasowa skarbnik – Iwona Stańczyk.

Już wtedy pytaliśmy o wysokość odpraw odwołanych członków zarządu. Otrzymaaliśmy informację, że będą to jednomiesięczne odprawy i niewielkie – najwyżej kilkudniowe – ekwiwalenty. Potwierdza to oficjalna wiadomość przesłana do naszej redakcji w ubiegłym tygodniu przez

pracowników Biura Promocji w zgierskim starostwie.

„Pracownikowi, który nie pozostawał w związku z wyborem na urlopie bezpłatnym, przysługuje odprawa w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia” – czytamy. W wiadomości pada również kwota będąca łączną wysokością odpraw przynależnych odwołanym członkom zarządu. Wynosi ona 17.332,60 złotych. Nasz reporter skierował do Starostwa Powiatowego w Zgierzu również zapytanie o szczegóły, czyli wysokość odpraw dla poszczególnych osób, jednak do chwili zamknięcia bieżącego numeru naszego tygodnika nie otrzymaliśmy odpowiedzi na to pytanie.

Nowy podział obowiązków

W zeszłym tygodniu nowo utworzony zarząd powiatu podzielił się kompetencyjnie. Według nowego podziału starosta zgierski Bogdan Jarota nadal będzie nadzorował pracę Wydziału Drogownictwa, biura Audytu i Kontroli oraz Powiatowego Rzecznika Konsumentów, a także



Nowy Zarząd Powiatu Zgierskiego.

Od lewej: Wojciech Brzeski, Karol Maśliński, Katarzyna Łebedowska, Bogdan Jarota i Dominik Gabrysiak. Każdy już zna swoje obowiązki.

Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, Obsługi Prawnej, Inspektora Ochrony Danych, Geodety Powiatowego, Inspektora Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, Pełnomocnika ds. Ochrony Informacji Niejawnych oraz Powiatowego Urzędu Pracy.

Wicestarosie zgierskiemu Dominikowi Gabrysiakowi będą podlegać wydziały: Rozwoju, Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Architektury i Budownictwa.

Karol Maśliński będzie odpowiadał za komórki organizacyj-

ne, działające w starostwie przy ul. Długiej 49 – wydziały: Komunikacji, Geodezji, Kartografii i Katastru oraz Gospodarki Nieruchomościami. Z kolei Katarzyna Łebedowska będzie sprawowała nadzór nad pomocą społeczną w powiecie (PCPR, domy dziecka, DPS-y) oraz Centrum Medycznym „Boruta” w Zgierzu. Wojciech Brzeski nadal będzie zwierzchnikiem Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. Dodatkowo, zajmie się on koordynowaniem prac Biura Zamówień Publicznych. ■

Stryków | Z sesji Rady Miejskiej

Więcej pieniędzy dla strażaków

Radni z miasta i gminy Stryków na sesji 11 grudnia jednogłośnie przyjęli nowe stawki ekwiwalentu dla druhów OSP za udział w działaniach ratowniczych i szkoleniach. Po raz pierwszy od 11 lat stawki zostały podniesione.

Ekwiwalent z założenia jest nie tyle wynagrodzeniem, co rekompensatą za poświęcony czas, koszty i zagrożenie zdrowia i życia – szczególnie to ostatnie trudno przecenić, aczkolwiek władze gminy muszą realnie patrzeć na możliwości budżetowe, a w gmi-

nie Stryków jednostek OSP jest aż 10 i interwenują one dość często.

Radni jednogłośnie przyjęli, że stawki ekwiwalentu powinny wzrosnąć z 15 do 20 zł za udział w działaniach, a z 5 zł do 10 zł za udział w szkoleniach pożarniczych. Uchwała jest zgodna z propozycją burmistrza Witolda Kosmowskiego, która wcześniej uzyskała pozytywną opinię komisji budżetowej.

To pierwsza zmiana wysokości ekwiwalentu w tej gminie od 2008 roku. **tm**

RZUT OKIEM | PROMOCJA ZDROWIA



Krajowy Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie trafił do

pracowników i uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Głowniu. W ich imieniu odebrała go dyrektor placówki Anna Zielińska. Minister Edukacji Narodowej już po raz drugi przyznał głowieńskiej szkole to wyróżnienie. – To wyraz uznania dla wysiłków całej społeczności szkolnej, realizującej działania w zakresie promocji zdrowia, które rozpoczęliśmy już kilkanaście lat temu, bo w 2002 roku. To dla nas zaszczyt, że po raz kolejny możemy pochwalić się tak istotnym tytułem – powiedziała nam Grażyna Cieślak, szkolna koordynator ds. promocji zdrowia, która wraz z dyrektorem Zielińską uczestniczyła w gali wręczenia certyfikatów w Ośrodku Rozwoju Edukacji w Warszawie. Więcej na temat seminarium zdrowotnego, jakie miało miejsce w tej szkole piszemy na stronie 42. **aw**

RZUT OKIEM | OPŁATKOWE SPOTKANIE W DOMU KULTURY W NIESUŁKOWIE



W oczekiwaniu na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia,

w piątek, 13 grudnia w Domu Kultury w Niesułkowie odbyło się spotkanie opłatkowe. Wprowadzeniem do przedświątecznego wydarzenia były życzenia, tradycyjny opłatek i modlitwa. Tuż po wspólnej wieczery zgromadzeni mogli wysłuchać najpiękniejszych kolęd i utworów świątecznych w wykonaniu Katarzyny Zawady – absolwentki Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Poznaniu, będącej laureatką wielu konkursów i festiwali zarówno krajowych jak i międzynarodowych. Organizatorami opłatkowego spotkania było KGW w Lipce, zespół Lipkowie i Dom Kultury w Niesułkowie. **aw**

ZYCZENIA SPONSOROWANE



„Cicha noc, święta noc,
pokój niesie ludziom wszem...”

Święta Narodzenia Pańskiego
to czas spokoju, radości i nadziei,
iż Przychodzący na świat sprawi,
że dobro ogarnie ludzkie serca.

Świątecznych, niezapomnianych chwil
pełnych miłości w ciepłej
i rodzinnej atmosferze,
a w Nowym 2020 Roku
zdrowia i spełnienia zamierzeń

życzą

Burmistrz Głowna
Grzegorz Janeczek

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Głowniu
Grzegorz Szkup

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej w Głowniu
składają
wszystkim Mieszkańcom Spółdzielni
życzenia zdrowych, spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz **Szczęśliwego Nowego Roku**

Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
ŻYCZYMY WSZYSTKIM
MIESZKAŃCOM GMINY DMOŚIN
Wielu radosnych i ciepłych chwil,
Odpoczynku przy rodzinnym stole
Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym.
Wójt Gminy
Danuta Supera
wraz z pracownikami
Urzędu Gminy Dmosin
Przewodnicząca Rady Gminy
Barbara Kosma
wraz z Radnymi
Rady Gminy Dmosin



Bratoszewice | ŁODR

O bezpieczeństwie w rolnictwie wiedzieli najwięcej

Dariusz Gabrysiak z kl. IV technikum rolniczego Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach oraz Mariusz Górski z kl. I technikum Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Zduńskiej Dąbrowie znaleźli się wśród finalistów wojewódzkiego Konkursu wiedzy o bezpieczeństwie pracy w rolnictwie dla uczniów kształcących się w zawodach rolniczych w szkołach województwa łódzkiego,

Finał rozegrany został 28 listopada w siedzibie Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. Patronat honorowy nad konkursem objęli Wojewoda Łódzki i Marszałek Województwa Łódzkiego. W październiku, w etapie szkolnym, wzięło udział 372 uczniów z 17 szkół rolniczych. Do finału zakwalifikowało się 30 uczestników.

W pierwszej części zmagani finaliści brali udział w teście pi-

semnym. 10 uczniów z najwyższą liczbą punktów awansowało do etapu ustnego. Każdy po wylosowaniu zestawu 3 pytań udzielał odpowiedzi.

Reprezentanci naszych szkół zajęli odpowiednio 2. i 10. miejsce. Pierwsze miejsce zajął Robert Skonieczka z Zespołu Szkół w Piątku. Dariusz Gabrysiak z ZS nr 1 w Bratoszewicach w nagrodę otrzymał tablet i bank pamięci. Natomiast Mariusz Górski z ZSC-

KU w Zduńskiej Dąbrowy – videorejestrator oraz album.

Po zakończeniu pierwszego etapu, w czasie obrad komisji konkursowej kpt. Kamil Świączak z KW PSP w Łodzi poprowadził prelekcję dla uczniów i nauczycieli dotyczącą zasad bezpiecznego gaszenia pożarów. Na zakończenie konkursu finaliści otrzymali m.in. czujki dymu. W obecnej formule była to już 11. edycja konkursu.



Dariusz Gabrysiak z kl. IV TR Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach w towarzystwie organizatorów i fundatorów nagród konkursu.

Głowno | Liceum Katolickie

Zuzanna Janicka stypendystką Prezesa Rady Ministrów

Najwyższa średnia w szkole i osiągnięcia sportowe – tylko i aż tyle trzeba, by otrzymać Stypendium Prezesa Rady Ministrów. Tym razem trafiło ono do Zuzanny Janickiej z Głowna, tegorocznej maturzystki.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info



To była niespodzianka

Na co dzień Zuzia jest uczennicą Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Głownie. To właśnie przez szkolny samorząd jej kandydatu-

ra jako jedyna została wybrana do walki o wspomniane stypendium. Zanim tak się jednak stało, została ona zatwierdzona przez Radę Pedagogiczną oraz dyrektorkę Bożenę Skorek-Paszyńską. Co ciekawe, sama zainteresowana wcale o tym nie wiedziała.

– To była wspaniała niespodzianka. Wcześniej nie mówiono mi o tym, żebym mogła uniknąć niepotrzebnych rozczarowań. Kie-

dy okazało się, że stypendium trafi właśnie do mnie, nie mogłam w to uwierzyć. Dziś jestem z tego bardzo zadowolona – podkreśla.

Stres przed maturą dopiero po studniówce

Wśród ulubionych przedmiotów szkolnych uczennica wymienia język polski, język angielski i geografę. To one znalazły się także na liście przedmiotów, któ-



Zuzanna Janicka – stypendystka Prezesa Rady Ministrów właśnie przygotowuje się do matury.

re rozszerza, by w przyszłości zdawać z nich maturę. Znaczące wyniki w nauce, które potwierdza najwyższa średnia w szkole (5,4) są zasługą systematyczności.

– Kluczem do sukcesu jest systematyczna nauka. Brak regularności tworzy zaległości, które później trudno jest nadrobić, dlatego staram się do nich nie dopuszczać. To wymaga czasu i pracy, ale jest możliwe. W nauce staram się wyznaczać sobie priorytety i w tym roku należą do nich przedmioty, od których zależy moja przyszłość – podkreśliła uczennica w rozmowie z naszym reporterem.

Dodajmy, że otrzymane stypendium maturzystka planuje przeznaczyć na pomoce naukowe. Część środków chciałaby również odłożyć na czas studiów. W przyszłości chciałaby zostać prawnikiem.

– Wiem, że to trudny kierunek i ciężko się na niego dostać,

więc już teraz staram się rozwiązywać próbne testy i poświęcać się nauce, by dobrze przygotować się do matury. To ona zdecyduje o wszystkim. Dziś nie odczuwam jeszcze stresu przed egzaminem. Myślę, że zjawia się tuż po studniówce – zauważa.

Sportowa pasja może uzależniać

W wolnych chwilach Zuzia oddaje się pasji sportowej, którą z powodzeniem realizuje od lat. Uwielbia siatkówkę plażową i to w niej odnosi osobiste sukcesy. W sezonie zimowym wybiera inną aktywność fizyczną, np. siłownię.

– Uwielbiam sport, a moją największą pasją jest siatkówka plażowa. Lubię w nią grać, by doskonalić swojej umiejętności, ale i oglądać, dlatego często jeżdżę na mecze, by podziwiać starania innych. To już uzależnienie – żartuje. ■

ZYCZENIA SPONSOROWANE



„... bo Twoje zdrowie jest najważniejsze”

MEDEST
GRUPA APTEK

Na zbliżające się Święta pragniemy złożyć życzenia przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu, radości i ciepłej atmosferze. Kolejny zaś Rok 2020 niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń

ŁOWICZ ul. Kurkowa 3a
ul. 3 Maja 6
ul. Tuszewska 45

ŻYCHLIN
Apteka Bellis
ul. 1 Maja 3

www.e-medest.pl



Spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w Nowym 2020 Roku
życzy
Firma Bracia Urbanek

Radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych chwil,
sukcesów
i wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym Nowy Roku
życzy wszystkim swoim Klientom.

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
PHU Mikołajczykowie
Sp. z o.o. z Lubiankowa



Stryków | Połączyli przyjemne z pożytecznym

Bawili się mieszkańcy, skorzystają zwierzęta

Dom Kultury w Strykowie wspólnie z sołectwami Wysoki i Bratoszewice zaprosił mieszkańców w niedzielę, 8 grudnia, do udziału w Mikołajkach, podczas których prowadzona była zbiórka datków i karmy dla podopiecznych Przymuliska dla Zwierząt w Głownie.

Impreza przebiegała pod hasłem „Pomóż zwierzętom przetrwać zimę”. Skorzysta z mikołajkowych atrakcji chciało kilkadziesiąt dzieci wraz z rodzicami, ale przybyły też takie osoby, których głównym pragnieniem była pomoc zwierzętom z przytuliska.

Prezes Stowarzyszenie Przystanek Wysoki Małgorzata Wojciechowska stanęła podczas imprezy z puszką, do której można było wrzucać datki na zwierzęta. Przy-

znała, że tym, co pcha ją do pomocy, jest fakt, że sama ma zwierzęta, którymi są piec Lucky i kot Czesiek. – Zwierzęta potrzebują więcej pomocy niżeli ludzie, bo my sobie sami damy radę, a zwierzęta niestety nie – powiedziała.

Z dwoma workami karmy dla zwierząt przyjechali Małgorzata Boruszczak i Mariusz Polnisiak, motocykliści z Klubu Free Riders Polska. – Dzisiaj cały dzień pomagamy, byliśmy już z cukierkami pod kościołem w Brzezcinach.



Z dwoma workami karmy dla zwierząt przyjechali Małgorzata Boruszczak i Mariusz Polnisiak, motocykliści z Klubu Free Riders Polska.



Kaszotto przygotowane na ogromnej patelni bardzo wszystkim smakowało.

Mamy dobre serca, wciąga nas to i kręci – usłyszeliśmy od nich.

Głównymi atrakcjami były symulatory jazdy, projekcja świątecznej bajki dla dzieci pt. „Królowa Śniegu 3” na dużym ekranie, kącik plastyczny oraz wizyta Świętego Mikołaja, który rozdawał słodkie prezenty ufundowane przez starostę zgierskiego.

Na uwagę zasługuje niecodzienna atrakcja, jaką była możliwość obserwowania jak powstaje kaszotto na ogromnej patelni i degustacja tej potrawy. – Patelnia jest taka duża, bo miało być dużo osób. Tutaj jest przygotowywane kaszotto na 500 porcji – powiedział nam Tomasz Dębowski, szef kuchni spod Wieliczki, gotujący na zlecenie agencji „Luxart”. aa



Kucharz Tomasz Dębowski przygotował pokaz gotowania kaszotto na ogromnej patelni, po którym nastąpiła degustacja.

RZUT OKIEM | MIKOŁAJKI U LIPKOWIANKI I FERAJNY



Święty Mikołaj odwiedził Lipkowianki i Rozśpiewaną Ferajnę.

6 grudnia odbyło się spotkanie mikołajkowe w Domu Kultury w Niesułkowie. Jego uczestnicy powrócili wspomnieniami do czasów dzieciństwa, a przy pachnącej choince i nastrojowej muzyce mieli okazję do stworzenia świątecznych świec z wosku pszczelego. Swoją wiedzę i pasję pszczelarską podzielił się z nimi Dariusz Serafiński z pasieki w Lipce. Święty Mikołaj, który także przybył spotkanie, wszystkich obdarował drobnym upominkiem. aw

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Corzystając z okazji

Świąt Bożego Narodzenia,

pragniemy złożyć wszystkim naszym Klientom

najserdeczniejsze i szczerze życzenia: szczęścia, wiary, nadziei i pomyślności oraz w każdym dniu Nowego Roku wiele uśmiechu i radości

Hurtownia Ceramiczno-Budowlana

JAKMAR

390121

Wszystkim Klientom i Wykonawcom naszej Firmy

składamy życzenia

spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności i sukcesów w Nowym 2020 Roku

FIRMA GAJEK

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W BĄKOWIE

399227

Najserdeczniejsze życzenia szczęśliwych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku Mieszkańcom Gminy Bielawy

życzy

Przewodniczący Rady Gminy Bielawy
Andrzej Zimiński

Wójt Gminy Bielawy
Sylwester Kubiński

400209

TPZ Arkadia w Głownie

z okazji

Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

ŻYCZY WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI

wszystkim przyjaciółom oraz ofiarodawcom 1%, jak również innych darowizn dla bezdomnych zwierząt

KRS 0000 345 382

399727

Zdrowych, pogodnych i pełnych radości

Świąt Bożego Narodzenia

i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym 2020 Roku

życzy

Kancelaria Prawna
Biuro Rachunkowe „Grosik”
dr n. pr. Michał Boczek
z współpracownikami

399679



Punkt zapalny

Psary | Sprawą nielegalnego odłowu ryb zajmują się organy ścigania

Jak kłusowników przy stawach łapano

Kłusowników z workami pełnymi ryb odłowionymi w stawie hodowlanym w Psarach złapano na gorącym uczynku pracownicy gospodarstwa działającego przy Stadninie Koni w Walewicach, która prowadzi również hodowlę ryb, w tym karpi. Jednym z kłusowników okazał się mieszkający w jednej z pobliskich wsi gospodarz.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

W ujęciu kłusowników pomogły zamontowane w kilkunastu różnych miejscach przy stawach „fotopułapki”, które nie tylko rejestrują obraz, ale też na telefon komórkowy informują osoby nadzorujące stawy o zdarzeniu.

Pracownicy gospodarstwa uważają, że nie był to pierwszy „wypad po ryby” kłusującego gospodarza. Fotopułapka rejestrowała bardzo podobną postać przy stawach kilkakrotnie. Ostatnim razem jednak udało się to szczególnie dobrze – osoba na obrazie jest rozpoznawalna.

Do zatrzymania doszło 21 października około godziny 4. nad ranem. – Dostałem informację i zdjęcie na telefon z okolic stawu w Psarach. Rozpoznałem na nim jednego z rolników. Pojechaliśmy z brygadziwą w tamten rejon i udało się zatrzymać jedną osobę – mówi pracownik gospodarstwa rybackiego. O wszystkich szczegółach zatrzymania nie opowiada, mając na względzie, że sprawą aktualnie zajmuje się policja. Ma

nadzieję, że sprawa trafi do sądu, a złodziej zostanie przykładowie ukarany.

Poszukując informacji na temat podobnych spraw w kraju dowiedział się, że bywały sytuacje, że kłusownikom były stawiane zarzuty nie tylko z prawa łowieckiego, ale również odpowiadali za kradzież (szacowana przez gospodarstwo wartość ryb przekroczyła kwotę 500 złotych), a nawet być może za znęcanie się nad zwierzętami. Zgodnie z polskim prawem kłusownictwo to naruszenie art. 52 prawa łowieckiego, grozi za nie kara dwóch lat więzienia.

Sprawa jest jeszcze na etapie śledztwa policyjnego i zarzuty nie



Najwyraźniej myśleli, że będziemy przeglądali zapisane zdjęcia dopiero następnego dnia, a przecież głośno mówiliśmy, że udoskonalimy system.



zostały jeszcze sformułowane. – Nie mamy wiedzy, co do tej pory ustalili policjanci, ale liczymy na to, że sprawa skończy się w sali rozpraw i wyrok będzie działał prewencyjnie na innych – mówią w biurze w Walewicach.

Jak doszło do zatrzymania?

Stawy są obrosnięte trziną i innymi zaroślami. To idealne miejsce dla kłusowników do tego, żeby szybko schować się, szczególnie jak ktoś dobrze zna teren. Tym razem zatrzymanie udało się z kilku powodów. Po pierwsze: idealnie spisała się fotopułapka, po drugie: tej nocy brygadziwa był niedaleko stawu, skąd nadeszła informacja i udało się

szybko zareagować, po trzecie: kłusownicy nie spodziewali się, że będzie ich ktoś poszukiwał tej nocy. – Najwyraźniej myśleli, że będziemy przeglądali zapisane zdjęcia dopiero następnego dnia, a przecież głośno mówiliśmy – również w celach prewencyjnych, że udoskonalimy system – dowiadujemy się w Walewicach.

Ponadto nasz rozmówca z gospodarstwa zdradza, że zatrzymanie było możliwe m.in. dzięki śladom... bosych stóp na asfalcie. Jeden z mężczyzn bowiem uciekał boso. Na miejscu znalezione zostały w pobliskich krzakach worki z żywymi jeszcze rybami. – Po prostu usłyszeliśmy szamocące się ryby w zaroślach – opowiadają pracownicy gospodarstwa rybackiego.

Okazało się, że nie była to „rybka, czy dwie”, ale ponad 60 kilogramów karpia

– Najbardziej zabolalo nas to, że zatrzymany rolnik nie należy do tych biedniejszych – mówi wiceprezes Kutnowskiej Hodowli Buraka Cukrowego Sp. z o. o., którego oddziałem jest stadnina i gospodarstwo w Walewicach, Zbigniew Kapanowski. Podejrzewa on, że zatrzymany rolnik z kłusownictwa na stawach w Psarach zrobił sobie dodatkowe źródło dochodu. – Nie oszukujemy się, taka ilość ryb jest „nie do przejedzenia” nawet przez dużą rodzinę i jeśli rozdałby część ryb znajomym. Tym bardziej, że jesteśmy przekonani, że to nie była jego pierwsza wizyta na naszych stawach – uważa.

Nie ma też złudzeń, że kłusownictwo uda się całkowicie i z dnia na dzień zlikwidować. Hodowcy ryb nie zamierzają jednak odpuszczać, tym bardziej, że podliczyli straty, jakie mogą powodować kłusownicy na ich wszystkich stawach o łącznej powierzchni około 550 ha. Według prezesa w ubiegłym roku łączne straty w rybach – związane nie tylko z kłusownictwem, ale również np. z żerowaniem drapieżnych ptaków, wydr itp., sięgnęły około 40 ton. – Z naszych szacunków wynikało, że teoretycznie powinno zostać odłowione około 120 ton, a odłowiliśmy około 80. Trudno ustalić jaki procent tych 40 ton to strata poniesiona w wyniku działań kłusowników – dowiedzieliśmy się w Walewicach.

– Wieść gminna niesie, że są osoby, które kłusują od wielu lat – mówi prezes. – Podjęliśmy jednak szereg działań zmierzających do ukrócenia tego procederu. System kamer, monitorowanie stawów na bieżąco, kontrolowanie stawów przez 24 godziny, wszystko to z czasem ma doprowadzić do wyeliminowania złodziei z naszego terenu.

Dodatkowo spółka planuje zamontować system stałego monitoringu: kamer z podczervenianą na słupach, które będą transmitowały obraz na żywo. Częściej niż do tej pory będą organizowane patrole przy stawach. – Tym razem kłusownicy wpadli, ponieważ zbagatelizowali nasze chińskie kamery, ale zabezpieczeń będzie przybywać – mówi wiceprezes Kapanowski. ■

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.

Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia, poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok.

GO-TRAKT BETONIARNIE
 Łódź | Stryków | Kutno | Bierzmo
 www.gotrakt.pl

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim Klientom, Współpracownikom i Przyjaciółom wielu radosnych chwil spędzonych w gronie najbliższych. Niech tegoroczne Święta będą niezapomnianym czasem pełnym spokoju i wzajemnego zrozumienia a Nowy Rok 2020 obdaruje zdrowiem, szczęściem i pomyślnością.

zyczą
 właściciele i pracownicy
 marketu MRÓWKA w Łowiczu

GRUPA psb ŁOWICZ  MRÓWKA



FOT. TOMASZ MATUSIAK

Po złożeniu kwiatów przy pomniku na Skwerze „Solidarność”. W uroczystości wzięli udział burmistrz Łowicza i jego zastępca.

Łowicz | 38. rocznica wprowadzenia stanu wojennego Solidarność w Łowiczu nadal podzielona

Łowiccy działacze „Solidarność”, a także przedstawiciele władz samorządowych i mieszkańcy, upamiętnili rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Choć 13 grudnia 1981 roku został zapamiętany jako wyjątkowo ponura data, to jednak jest okazją przypomnieć jak liczna i dobrze zorganizowana była wówczas „Solidarność”.

Niestety, głęboki konflikt od kilku lat dzielący łowickich działaczy współczesnej „Solidarność” znów sprawił, że nie uczcili oni tego dnia wspólnie. Najpierw, bo już o godzinie 14.30, kwiaty przy pomniku w skwerze imienia „Solidarność” złożyli przedstawiciele 6 organizacji związkowych. Z kolei już po zapadnięciu zmroku przy Zakładzie Karnym

w Łowiczu zaczęły się obchody zorganizowane przez radę łowickiego oddziału „Solidarność” wspólnie z Klubem Gazety Polskiej w Łowiczu. Jednym z prowadzących był Wojciech Gędek, który w 1981 znalazł się w gronie działaczy internowanych w tym więzieniu.

Uczestnicy również byli przy pomniku w skwerze „Solidarno-

ści”, a także przy tablicy powstańców styczniowych na Nowym Rynku, przy pomniku bł. Jerzego Popiełuszki pod kościołem piarskim i pomniku św. Jana Pawła II na Starym Rynku, następnie wzięli udział w mszy świętej w łowickiej katedrze. Modlili się w intencji internowanych i wszystkich innych ofiar represji komunistycznych. **tm**

Hodowla | Epidemia ASF

Żółta strefa coraz większa

Gmina Łyszkowice jest kolejną w powiecie łowickim, która w ciągu ostatnich kilku miesięcy znalazła się w strefie ochronnej ASF, która zajmuje już większość obszaru tegoż powiatu. To znacznie utrudnia życie hodowcom trzody, którzy od dłuższego czasu alarmują, że jeśli rząd nie podejmie zdecydowanych działań, wirus w końcu dotrze i tu.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

O tym, że zagrożony jest tak naprawdę cały kraj, przekonaliśmy się całkiem niedawno, kiedy ASF pojawił się w województwie lubuskim – do tej pory jeszcze można się było ludzi, że problem dotyczy tylko terenów bliżej wschodniej granicy. Mapa zagrożeń jest aktualizowana co miesiąc, co miesiąc przybywa na niej żółtego, ale też czerwonego i niebieskiego koloru, ponieważ odkrywane są nowe ogniska. Ostatnia aktualizacja została przez komisję UE wprowadzona 6 grudnia.

W powiecie łowickim poza jej obrębem są już tylko gminy Domaniewice, Bielawy i Zduny, część gminy Łowicz oraz miasto Łowicz. Krzysztof Igielski, kie-

rownik zespołu doradców WODR w tym powiecie, przewiduje jednak, że po nowym roku czekają nas kolejne rozszerzenia. W rozmowie z nami wspominał, że stado dzików pojawiało się ostatnio nawet na osiedlu Bratkowice.

Teoretycznie objęcie danego obszaru strefą ochronną nie powinno się odbijać na handlu mięsem, które można z niej sprzedawać. W praktyce jednak bywa z tym różnie, firmy zaniżają ceny lub ograniczają częstotliwość skupów z tych terenów.

Zasady wyznaczania stref przez unijną komisję są skomplikowane, zależą od różnych czynników. W przypadku gm. Łyszkowice na pewno przyczyniła się do tego autostrada A2, którą jeździ wiele ciężarówek z Ukrainy, Białorusi czy Rosji, czyli krajów, które wyraźnie nie radzą sobie z epidemią, nawet trudno o wiarygodne informacje na temat jej skali w tych krajach.



FOT. TOMASZ MATUSIAK

O bardzo trudnej sytuacji hodowców trzody chlewnej w związku z zagrożeniem ASF mówił mediom Rafał Gawroński, hodowca z Karsznicy Dużych.

12 grudnia w sali OSP w Karsznicach Dużych ŁODR zorganizował szkolenie dla rolników z zakresu bioasekuracji, prowadzone przez powiatowego lekarza weterynarii Artura Moskwę. Oprócz wspomnianego już Krzysztofa Igielskiego był także wicedyrektor ŁODR Tadeusz Morawski. Przybyło blisko 150 hodowców trzody, każdy z nich otrzymał bezpłatne pakiety bioasekuracyjne, a w nich sprzęt, maty i środki dezynfekcyjne.

– Bioasekuracja jest oczywiście ważna i potrzebna, ale nie stanowi ona rozwiązania problemu – mówił w rozmowie z nami jeden z hodowców, Rafał Gawroński. – Wirus może być roznoszony przez ptaki czy nawet przez owady, nikt nie jest w stanie w stu procentach się przed nim zabezpieczyć. Jedynym rozwiązaniem jest wyeliminowanie dzików, bo to one są główną przyczyną rozprzestrzeniania się wirusa. ■

Łowicz | Sprawa Art Piwnicy

Czy dyrektor muzeum postąpił zgodnie z prawem?

W programie obrad sesji Rady Powiatu Łowickiej, która odbędzie się dzisiaj, tj. w czwartek, 19 grudnia, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łowiczu znalazło się rozpatrzenie skargi na dyrektora muzeum w Łowiczu. Sprawa dotyczy konfliktu pomiędzy dyrektorem muzeum Grzegorzem Dębskim a właścicielem restauracji Art Piwnica, która znajduje się w podziemiach muzeum.

O sprawie kilkakrotnie pisaliśmy. Przypomnijmy, że dyrektor wypowiedział umowę najmu właścicielowi Art Piwnicy z powodu notorycznego nieprzestrzegania przez niego jej warunków. Chodziło o zaległości w płatnościach. Muzeum odcieło najpierw dopływ wody do restauracji, potem energii elektrycznej, na koniec wejście do lokalu zamknięto na łańcuchach z klódką. Ostatecznie zaległości zostały przez właściciela uregulowane, ale wypowiedzenie umowy nie zostało cofnięte. Konflikt nie został zażegnany. Restaurator zamontował agregat prądotwórczy, aby kontynuować działanie, z kolei dyrektor miał wątpliwości, czy zrobił to legalnie w zabytkowym obiekcie, w sąsiedztwie skansenu, gdzie stoją drewniane budynki kryte strzechą.

Ostatecznie właściciel Art Piwnicy złożył do starostwa skargę na dyrektora muzeum, która dotyczyła rozwiązania z nim umowy, utrudnień, jakie go spotkały i strat,

które poniósł. 16 grudnia przed Komisją Skarg i Wniosków Rady Powiatu stanął zarówno dyrektor muzeum, jak i restaurator – obaj przedstawili swoje racje.

Jak się dowiedzieliśmy, radni ocenili, że skarga nie ma podstaw prawnych, więc wypracowali wniosek do Rady Powiatu, aby uznać ją za bezzasadną.

Punktami spornymi było to, że w umowie wynajmu lokalu (zawartej między poprzednim dyrektorem muzeum a restauratorem) okres wypowiedzenia określono na 1 miesiąc, tymczasem według przepisów kodeksu cywilnego okres wypowiedzenia mógłby trwać dłużej. Druga sprawa to roszczenia właściciela restauracji z tytułu strat, jakie poniósł w związku z odłączeniem prądu do lokalu. Składają się na nie m.in. zepsute artykuły, jakie miał w lodówkach czy zamrażarkach. Musi jednak udowodnić, że faktycznie przechowywał takie ilości żywności, jakie deklaruje. **mwk**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia,
spędzonych z bliskimi, w ciepłej, rodzinnej atmosferze, oraz samych szczęśliwych dni w nadchodzącym Nowym Roku
życzą
Karczma Bednarska
99-416 Bednary, ul. Bitwy nad Bzurą 8
Telefon: +48 533 036 355
www.karczmadbednarska.pl

Z okazji świąt
Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć Naszym Klientom i Przyjaciołom serdeczne życzenia, dużo sukcesów i uśmiechów oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku
Jerzy Migda
wraz z pracownikami stacji paliw BP, baru i stacji kontroli pojazdów przy ul. Poznańskiej
Rok założenia 1979
Zajazd przy Starej 2
Spotkajmy się w Zajeździe przy Starej 2

Wesołych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia i samych sukcesów w Nowym 2020 Roku
życzą
SZKIEŁKA RESTAURACJA
RESTAURACJA POLONIA 1925
BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA
tel. kom. 602 574 891



Aktualności

Gmina Zduny | Zgoda radnych na odejście

Grażyna Jarota kończy pracę w urzędzie

12 grudnia na zwołanej w trybie nadzwyczajnym sesji Rady Gminy Zduny podjęta została uchwała w sprawie odwołania skarbnika gminy Zduny, którym przez minione lata, od roku 2003. była Grażyna Jarota.

Sesja zwołana na wniosek wójta trwała niespełna 10 minut. Poza odwołaniem skarbnik podjęta została uchwała prowadząca niewielką zmianę w budżecie gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Wiesław Dalek odczytał wniosek wójta. We wniosku była jedynie wzmianka o tym, iż Grażyna Jarota złożyła 5 grudnia wniosek o rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron, w związku z przejściem na emeryturę. Umowa ta zostanie rozwiązana z dniem 27 grudnia.



Skarbnik gminy Zduny
Grażyna Jarota.

Radni w milczeniu i bez zadawania pytań przystąpili do głosowania. Na 12 obecnych na sesji radnych za odwołaniem skarbnika było 7 osób, aż 5 radnych wstrzymało się od głosu. Skarbnik miała ich prosić o to, aby zaakceptowała jej decyzję. Niektórzy mieli jed-

nak wątpliwości, czy w sprawie jej odejścia nie ma „drugiego dna” i czy koniec grudnia jest dobrym czasem na odejście skarbnika.

Grażyna Jarota ma prawo do emerytury. Z jej oświadczeń majątkowych, na których jest data urodzenia, wynika, iż prawo takie nabyła 3,5 roku temu.

Na sesji wójt Krzysztof Skowroński nie mówił kto zastąpi Grażynę Jarotę na stanowisku skarbnika. Pytany o to przez nas powiedział, że prowadzi rozmowy z kilkoma osobami. Przedstawi swojego kandydata, gdy on się wyłoni. Grażyna Jarota ma zostać w pracy w urzędzie gminy do końca roku, potem upoważniona do pełnienia niektórych funkcji skarbnika będzie pracująca w księgowości budżetowej Ewa Rybus.

Budżet gminy Zduny na 2020 rok przyjmowany będzie w styczniu. Czy będzie go przedstawiać wójt czy nowy skarbnik – tego jeszcze nie wiadomo. **mwk**

Łowicz | Kolejna rodzina osiedli się w mieście z opóźnieniem Repatrianci przyjadą, ale w przyszłym roku

Od kilkunastu lat w listopadzie lub w grudniu do Łowicza przyjeżdżała, by osiedlić się na stałe – na zaproszenie władz miasta – rodzina repatriantów. W tym roku jednak tak się nie stało. Kolejna rodzina Polaków z Kazachstanu będzie miała szansę na osiedlenie się u nas nie wcześniej niż w drugiej połowie 2020 r.

Powodem opóźnienia była zmiana zasad przyznawania dotacji na modernizację mieszkań dla repatriantów. W poprzednich latach do tego, by samorząd otrzymał taką dotację z Urzędu Wojewódzkiego, wystarczało skierowanie listu intencyjnego, w którym miasto wskazywało repatriantów, których zaprasza do osiedlenia się w Łowiczu. W tym roku konieczne było wcześniejsze podjęcie stosownej uchwały przez Radę Miejską, a taka nie została zawczasu przygotowana. – Pieniądze dostali tylko ci, którzy mieli takie uchwały już wcześniej podjęte – powiedziała nam sekretarz miasta Maria Więckowska.

Z pieniędzy wojewódzkich na pomoc dla repatriantów skorzystało tylko Radomsko, które otrzymało dotację w wysokości 78,039 zł, na podstawie uchwały podjętej dużo wcześniej, bo we wrześniu 2018 roku. Za te pieniądze gmina

zapewnia repatriantom mieszkanie wraz z wyposażeniem. Biuro prasowe wojewody łódzkiego potwierdza, że w tym roku wpłynął tylko jeden prawidłowy wniosek z gmin województwa łódzkiego o udzielenie dotacji.

Należy dodać, że od 2017 roku wysokość przyznawanej dotacji jest uzależniona od powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego.

Uchwałę w sprawie zaproszenia rodziny polskiego pochodzenia w ramach ustawy repatriacyjnej została przygotowana na najbliższą grudniową sesję Rady Miejskiej w Łowiczu.

Miasto zobowiązuje się nią zapewnić warunki do osiedlenia się dwuosobowej rodzinie – Ludmile i Władysławowi Jachimowiczom. Są to rodzice Aliny Jachimowicz, która zamieszkała (wraz z mężem i 8-letnią córką) w bloku przy ul. Armii Krajowej w Łowiczu pod koniec ubiegłego

roku. Przypomnijmy, że Alina Jachimowicz i Władysław Gułtyj oraz ich 8-letnia córka Wiktorina dotarli do Łowicza 23 grudnia. Była to 14. rodzina Polaków z Kazachstanu sprowadzona do Łowicza jako repatrianci.

Dziadkowie pani Aliny, Jan i Helena Jachimowiczowie, zostali wywiezieni do Kazachstanu w 1936 roku z okolic Żytomierza.

Uchwałę samorząd zobowiązuje się do zapewnienia mieszkania komunalnego o powierzchni 37,19 mkw., mieszczącego się w budynku przy Starym Rynku 11 (zielony budynek z bankomatem). Ponadto miasto udzieli wsparcia socjalnego oraz będzie opłacać składki zdrowotne do czasu objęcia repatriantów systemem ubezpieczeń społecznych.

Kiedy ta rodzina repatriantów ma szansę na zamieszkanie w Łowiczu? Uchwała ma zostać złożona do wojewody po tym, jak zostanie podjęta, później – pewnie w okolice marca, miasto dowie się czy otrzyma pieniądze i w jakiej wysokości, w kwietniu podpisze porozumienie. Remont mieszkania i zakup mebli to plany na lato. Potem miasto będzie gotowe na przyjazd Jachimowiczów. **mak**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Święta Bożego Narodzenia
to czas zadumy, wspomnień i wzruszeń.

W tych wyjątkowych dniach przekazujemy wszystkim mieszkańcom Gminy Chaśno życzenia radości, spokoju, spełnienia wigilijnych życzeń.

Niech ten szczególny czas będzie okazją do spędzenia miłych chwil w gronie najbliższych, w atmosferze pełnej miłości, wzajemnej życzliwości i niegasnącej nadziei, a Nowy 2020 Rok stanie się czasem spełnionych marzeń i sukcesów w realizacji podjętych wyzwań.

Dariusz Reczulski Wójt Gminy Chaśno
Ireneusz Sottysiak Przewodniczący Rady Gminy Chaśno

Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2020 Roku
dla wszystkich mieszkańców Gminy Zduny

zyczą
Przewodniczący Rady Gminy Zduny **Wiesław Dalek**
Wójt Gminy Zduny **Krzysztof Skowroński**

Spokojnych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszystkiego najlepszego
w Nowym 2020 roku
wszystkim członkom i mieszkańcom Spółdzielni
oraz instytucjom współpracującym

zyczą:
**Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łowiczu**

Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
Składamy wszystkim mieszkańcom Gminy Domaniewice najserdeczniejsze życzenia radości, zdrowia i rodzinnego ciepła przy wigilijnym stole oraz szczęśliwego Nowego Roku 2020

Wójt Gminy **Paweł Kwiatkowski**
Przewodniczący Rady Gminy **Bartłomiej Jurga**

Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji dotyczących minionego okresu i planów na zbliżający się Nowy Rok.

W tych wyjątkowych dniach życzymy wszystkim mieszkańcom Gminy Kocierzew Południowy radości, zdrowia i rodzinnego ciepła przy wigilijnym stole oraz wiele zadowolenia i sukcesów w podjętych wyzwaniach w Nowym Roku.

Wójt Gminy Kocierzew Południowy **Agnieszka Wojda**
Przewodniczący Rady Gminy Kocierzew Południowy **Marek Borkowski**

Radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych chwil, sukcesów i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku.

Wójt Gminy Bolimów **Stanisław Linart**
z Radnymi i pracownikami Urzędu Gminy



OSM Łowicz | Mleczarnia inwestuje w tabor oraz zabezpieczenia

Dlaczego mleko zawiruje na karuzeli?

Sześć całkowicie nowych samochodów skupowych – autocystern na podwoziu Scanii – oraz ciągnik siodłowy Scania G450 zakupiła w ostatnich tygodniach Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu. Samochody wyposażone są w system poboru próbek mleka bez jakiegokolwiek możliwości wpływu kogokolwiek (czy to kierowcy, czy to gospodarza) na pobraną próbkę mleka z gospodarstwa.

W poniedziałek, 16 grudnia, pierwsza z autocystern wyjechała w trasę, żeby odbierać mleko z gospodarstw rolnych. Pierwsze odbiory mleka były prowadzone w części pod okiem specjalistów z firmy Romex z Koszalina, która zajmuje się między innymi produkcją cystern ze stali kwasoodpornej przeznaczonych do transportu środków spożywczych, w szczególności transportu mleka. Odrębny dział w tej firmie zajmuje się ponadto produkcją i montażem specjalistycznej aparatury kontrolno-pomiarowej do układów pompowych odbioru mleka.

Jak wygląda kontrola mleka?

– Próbkę mleka trafiają na specjalną „karuzelę” i są do momentu czytania w zakładzie danych z kodów kreskowych anonimowe – dowiedzieliśmy się w zakładzie. Co więcej, nawet kierowca obsługujący pobór mleka nie będzie wiedział, do której spośród kilkudziesięciu (54) fiolek ułożonych na planie okręgu (stąd też obiegowa nazwa „karuzela”) trafia próbka pobrana w gospodarstwie mleka. – Minimalizujemy wpływ „czynnika ludzkiego”... – mówią w bazie transportowej OSM Łowicz. Do tej pory system kontroli

mleka nie był aż tak szczelny i gospodarz, dogadując się z kierowcą, mógł mieć wpływ na ocenę jakości mleka, np. podmieniając próbkę. W sytuacjach spornych również trudno było jednoznacznie i ze 100% pewnością opowiedzieć się po którejś ze stron.

Dla spółdzielni mleczarskiej oznaczało to straty – mogło zdarzyć się, że do obróbki w zakładzie trafiał gorszej jakości surowiec, a gospodarz otrzymywał wynagrodzenie za mleko o najwyższej jakości. Teraz będzie to niemożliwe. Próbkę zostanie pobrana automatycznie podczas przepompowywania mleka



Nawet kierowca obsługujący pobór mleka nie będzie wiedział, do której spośród kilkudziesięciu (54) fiolek ułożonych na planie okręgu trafia próbka pobrana w gospodarstwie mleka.



Nowe autocysterny Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu są ozdabiane w elementy towickie.

do autocysterny. Ma być to również dużo wygodniejsze i prostsze niż do tej pory – praktycznie bezobsługowe. Pozwoli również zaoszczędzić nieco czasu, a samo uruchomienie pompowania mleka do autocysterny może zostać uruchomione pilotem.

– Jak samochód wjedzie na teren gospodarstwa, zostanie to zapisane przez system satelitarny GPS i do pobranego mleka zostanie przypisana losowa fiołka, do której trafi próbka mleka z zakodowaną informacją o miejscu i czasie poboru – opowiada Sebastian Wojenka z Działu Transportu OSM Łowicz.

W poniedziałek 16 listopada informatycy z Koszalina kalibrowali system pomiarowy i kontrolny. Ustalane było nawet to, w jakiej kolejności zalewana mlekiem ma być każda z trzech komór autocysterny. Do jednej komory mieści się do 15 tysięcy litrów mleka.

Dla szefa transportowców jednak najistotniejsze jest to, że do firmy trafiło łącznie 7 nowych samochodów, w tym cztery autocysterny Scania P280 (dwuosiove), dwie nieco większe – trójosiowe Scanie P410 oraz wspomniany ciągnik siodłowy Scania G450. Pierwsze sześć z wyżej wymienionych samochodów to autocysterny, ciągnik siodłowy będzie natomiast wykorzystywany z dużą naczepą – cysterną do tzw.

„przerzutów” mleka na przykład pomiędzy zakładami w Łowiczu, Kutnie czy Toruniu. Finalnie w okolicach Łowicza będą jeździły cztery nowe autocysterny oraz ciągnik siodłowy, zaś dwa trafią do zakładu w Toruniu, by obsługiwać tamte okolice.

Dlaczego OSM wybrała Scanie?

Co ciekawe, decydującym kryterium podczas wyboru firmy, której samochody zostaną zakupione i skierowane do zabudowy w koszalińskim Romexie, by później jeździć w barwach OSM Łowicz, nie do końca była cena. Firnie zależało przede wszystkim na tym, żeby serwis ciężarówek odbywał się na miejscu – i tak będzie: serwis Scanii działa przecież w Łowiczu. – Dla nas to będzie duże ułatwienie logistyczne np. w przypadku awarii. Nie będzie trzeba tracić całego dnia, a czasami dwóch, żeby dojechać, a później odebrać samochód – podkreśla Sebastian Wojenka. – Jeden z kierowców mieszka na Bratkowicach, to wyskoczy po południu i odbierze – żartuje.

Flota samochodowa OSM Łowicz jest liczna i zróżnicowana. Wiele autocystern, które obsługują gospodarstwa w naszym regionie, jest na podwoziu DAF-a, ale są też Volvo, a nawet wiekowe już samochody marki Star. Np. w Kutnie większość taboru wykorzystywana do odbioru mleka jeździ na podwoziach Renault, zaś w Toruniu na podwoziu Volvo. – O dziwo, Star, mimo swojego wieku, jeszcze nieźle się trzyma. Od około 3 lat nie było trzeba robić żadnej poważniejszej naprawy, ale wizerunkowo nie wypada dobrze – mówią pracownicy bazy transportowej mleczarni. W najbliższym czasie Star pewnie zostanie wycofany z użytkowania. Istotnym kryterium dodatkowym było też to, że firma zgodziła się wydłużyć specjalnie na potrzeby łowickiej mleczarni gwarancję i podpisać umowę serwisową na 5 lat. Inni oferenci, z którymi negocjowano, nie zdecydowali się na takie rozszerzenie gwarancji, a i serwisu nie ma na miejscu. Łączny koszt zakupu samochodów, dostosowania ich do potrzeb mleczarni oraz wprowadzenie systemu kontroli mleka wyniósł około 3,5 mln złotych. – Sama zabudowa zbiornikami kosztowała ok. 1 mln 150 tysięcy zł – powiedział nam zastępca prezesa OSM Łowicz Łukasz Siewierski. Nowy ciągnik siodłowy już jeździ w barwach spółdzielni od około miesiąca. W tym czasie licznik przejechanych kilometrów przekroczył 12 tysięcy. Codziennie większość samochodów zwożących mleko robi od około 200 nawet do 700 kilometrów. mak



Tak wygląda „karuzela” do której trafiają próbki mleka pobrane w gospodarstwach.

RZUT OKIEM | JESZCZE NA DRZEWACH



Białego Bożego Narodzenia raczej nie będzie, niemniej zima w końcu przyjdzie – ale na razie mamy jeszcze gdzieś gdzie jesienne widoki. Jak na przykład tu, w okolicach Zabostowa, gdzie na drzewach jabłoni jeszcze kilka dni temu było widać owoce – i to ile! wal

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Wszystkim Klientom, Partnerom i Sympatykom naszej firmy życzenia spokojnych i radosnych

Świąt Bożego Narodzenia

oraz wszelkiej pomyślności i licznych sukcesów w Nowym 2020 Roku

składają
Właściciele i Pracownicy
marketu budowlanego
Mrówka w Zdunach

psb  **MRÓWKA**

Wesołych Świąt

Najserdeczniejsze życzenia
szczęśliwych i radosnych

Świąt Bożego Narodzenia

oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów
w nadchodzącym roku wraz z podziękowaniami
za dotychczasową współpracę.

życzy firma
TRAMEX

Stacja Paliw TRAMEX: Stroniewice 9 A k. Domaniewic





Lowicz | Wigilia dla samotnych To święto narodzonego Chrystusa

Blisko 50 osób wzięło udział w wieczerzy wigilijnej dla osób samotnych zorganizowanej 18 grudnia przy parafii katedralnej w Łowiczu.

Z wiernymi podzielili się opłatkiem ks. biskup Andrzej F. Dziuba oraz proboszcz parafii katedralnej ks. Robert Kwatek.

Coroczne wigilie dla samotnych to tradycja zapoczątkowana w tej parafii jeszcze w czasach, kiedy proboszczem był ks. Jerzy Bors. Głównym organizatorem jest działająca w parafii grupa neokatechumenalna, korzystająca z pomocy uczniów ZSP 2 w Łowiczu, odpowiedzialnych za przygotowanie potraw i obsługę stolów.

Po modlitwie na początku spotkania ksiądz proboszcz odczytał fragment Ewangelii św. Łukasza, dotyczący narodzin Jezusa. W krótkim słowie do wiernych ks. biskup podkreślił, że są to właśnie święta narodzonego Chrystu-



Ordynariusz diecezji łowickiej ks. bp Andrzej F. Dziuba przetęmał się opłatkiem z każdym z gości wieczerzy.

sa – fakt tych narodzin jest w nich najważniejszy. – Nie są to święta zakupów, marketów, nie są to żadne święta „magiczne” – mówił. Zaproponował też, aby podczas łamania się opłatkiem zamiast „zdrowka”, jak to jest powszechnie przyjęte, życzyć sobie Bożego błogosławieństwa.

Na spotkanie przyszli różni ludzie, w różnym wieku i z róż-

nyimi problemami, które jednak tego wieczoru nie miały znaczenia. Liczyła się atmosfera wzajemnej życzliwości, ciepła i zrozumienia. Wśród gości było wielu, którzy przychodzą na te spotkania co roku, albo prawie co roku. Podkreślają oni, że właśnie ta zdrowa, świąteczna atmosfera jest w tych spotkaniach najważniejsza.

Lowicz | Maraton Pisania Listów Amnesty International 58 listów w obronie praw człowieka

14 i 15 grudnia w budynku przy ul. Mostowej 4 w Łowiczu (w siedzibie Stowarzyszenia Łowickie.pl) odbywała się akcja Amnesty International – Maraton Pisania Listów. Łowickie Stowarzyszenie Młoda Lewica wybrało 3 osoby, w obronie których w ramach tej akcji pisane były listy.

Listy wsparcia kierowane były bezpośrednio do nich, choć częściej do ambasad krajów z których pochodzą. Listy dotyczyły: Marinel Sumook Ubaldo z Filipin, Yasaman Aryani z Iranu i Magai Matiop Ngong z Sudanu Południowego.

Marinel Sumook Ubaldo – mając 16 lat przeżyła tajfun Yolanda – jeden z najbardziej śmiertelnych żywiołów, który nie tylko spustoszył jej wioskę, ale pochłonął około 6.000 ofiar. Kilka lat później, po ukończeniu szkoły, Marinel została aktywistką działającą na rzecz klimatu niszczącego przez przemysł i paliwa kopalne. Pisząc do niej lub do ambasady Filipin w Polsce, wspiera się jej działaniami.

Zupełnie inny cel mają dwa inne listy. Yasaman Aryani z Iranu została skazana na 16 lat więzienia za to, że 8 marca, w Dniu Kobiet, bez nakrycia głowy, które w jej kraju jest wymogiem religijnym i prawnym, przeszła przez wagon kolejowy (tylko dla kobiet) i wręczyła pasażerom kwiaty. Działania na rzecz obrony praw kobiet realizuje wraz z matką, która również po wspomnianej akcji została aresztowana.

Magai Matiop Ngong z Sudanu Południowego od 2 lat przebywa w celi śmierci. Został skazany na karę śmierci przez powieszenie za morderstwo, które było nieszczęśliwym wypadkiem. Gdy zapadł wyrok, miał 15 lat. W czasie procesu nie miał adwokata, żyje jeszcze nadzieją na zmianę wyroku w apelacji.

W łowickiej akcji wzięło udział 18 osób. Udało się zebrać 58 listów.



Na dyżurze w ramach Maratonu Pisania Listów Amnesty International spotkaliśmy: Patrycję Jabłońską, Oskara Kosendę i Macieja Urbańskiego.

ZYCZENIA SPONSOROWANE



Z okazji świąt

Bożego Narodzenia

pragnę życzyć Państwu, aby świąteczny czas przepełniony był radością, ciepłem i rodzinną atmosferą.

Niech przyniesie odpoczynek i chwilę wytchnienia od codziennych obowiązków oraz energię i pomyślność na cały następny rok.

Alicja Antczak
Radna Sejmiku Województwa Łódzkiego

Lowicz | Choinka za makulaturę

Liczba chętnych zaskoczyła, ale każdy dostał drzewko

Było już „drzewko za makulaturę”, ale po raz pierwszy Starostwo Powiatowe w Łowiczu w okresie przedświątecznych przygotowań zdecydowało się rozdawać za dostarczoną makulaturę choinki. Okazało się to strzałem w dziesiątkę, a liczba osób chętnych przerosła oczekiwania wszystkich.

Zasada akcji była prosta – każdy kto w poniedziałek dostarczy na parking starostwa co najmniej 15 kg makulatury, otrzyma w zamian choinkę. – Już kilka dni wcześniej rozdzwoniły się telefony z pytaniami od zainteresowanych – mówiła nam Adrianna



Takie tłumy zastaliśmy pod łowickim starostwem w poniedziałek o godzinie 12.

Drzewiecka, dyrektor wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa.

W dniu zbiórki, chociaż planowana była początkowo na godzinę 11, pierwsi zainteresowani pojawi-

li się z makulaturą już po 8. O godzinie 10 kolejka ciągnęła się już do ulicy Stanisławskiego.

– Jak się ma trzy córki interesujące się kulturą, to cały pokój w domu i komórka są pełne książek i czasopism – mówili stojący w kolejce po choinkę państwo Halina i Edward Pankowie. – Książki są zbyt cenne, ale z racji na ograniczone miejsce najstarsza córka, choć z żalem, pozwoliła oddać na makulaturę część czasopism. W większości to pisma o tematyce filmowej.

Przygotowanych było 222 świerków srebrnych. Ponieważ już w czasie akcji widać było, że może ich zabraknąć, starosta Marin Kosiorek podjął decyzję o dokupieniu dodatkowych drzew. Rozdano 240 świerków srebrnych, a po ich wyczerpaniu także choinki cięte. Każda z 282 osób, które przyniosła wymagane 15 kg, otrzymała więc drzewko. Ponieważ wiele z tych osób oddawało więcej niż wymagane 15 kg, uzbierał się cały kontener, odebrany potem przez firmę Pre Zero. Łącznie było to 7 – 8 ton makulatury.



ZYCZENIA SPONSOROWANE



Województwo
Łódzkie

*Niech Gwiazda Betlejemaska rozbliśnie w naszych sercach,
i otoczy nas jej blask. Znajdźmy serdeczne dłonie i opłatek,
złożmy sobie życzenia. Aby nowonarodzony Chrystus obudził
w nas to, co uśpione. Ożywił to, co zapomniane.*

*Niech Świąteczny czas rozraduje nasze serca i da nam siłę
do spełniania marzeń i planów przez cały kolejny rok.*

Iwona Koperska

Przewodnicząca Sejmiku
Województwa Łódzkiego

Grzegorz Schreiber

Marszałek
Województwa Łódzkiego



Ciekawy człowiek | Z Głowna na scenę The Voice Senior

Jestem jak współczesny Janko Muzykant

– Mam talent i niepospolitą osobowość. Jestem jak współczesny Janko Muzykant – mówi o sobie Władysław „Francuz” Jarecki, pochodzący z Łowicza mieszkaniec Głowna, którego wokalne starania podziwialiśmy w sobotę, 14 grudnia, w muzycznym programie „The Voice Senior”. W rozmowie z naszym reporterem artysta uliczny opowiedział o wokalne pasji i barwnym, choć trudnym życiu. Zdradził też kulisy telewizyjnego show.

**AGNIESZKA
WOJCIESZEK**

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

The Voice Senior to nowy program TVP, którego emisja rozpoczęła się przed tygodniem. Biorą w nim udział dojrzałe osoby, których pasją jest śpiewanie. Formuła muzycznego show polega na tym, iż jurorzy, nie widząc wykonawcy, oceniają jego śpiew. Spośród uczestników wybierają oni osobę, której talent chcą szlifować.

Na scenie spełniają się moje marzenia

Jednym ze śmiałków, którzy wzięli udział w telewizyjnym castingu, a w efekcie zaprezentowali się na scenie, jest Władysław Jarecki, kominiarz z Głowna, którego mieszkańcy znają pod pseudonimem Francuz. Pseudonim ten nadano mu prawdopodobnie na

przełomie lat 60-70-tych, gdy do jego rodzinnego Łowicza przyjeżdżały zagraniczne wycieczki, zaś on chętnie się do nich przyłączał, próbując udawać kogoś innego.

– Na scenie już nikogo nie muszę udawać. Mogę być sobą, czyli niekoniecznie najbardziej utalentowanym, ale najbardziej zwariowanym spośród uczestników. Tuspełniam się moje marzenia o śpiewaniu i występach dla szerokiej publiczności – zapewnia Władysław Jarecki.



Młodzi najczęściej pytają, skąd się bierze taki głos, więc odpowiadam im, że żeby taki mieć, trzeba pić polską wódkę.



Władysław Jarecki na scenie The Voice Senior.

Dali mi nadzieję, że świat o mnie usłyszy

Podczas sobotniego show pochodzący z Łowicza, a zamieszkujący w Głownie kominiarz zaśpiewał przebój gwiazdy country Keitha Whitleya pt.: „Don't close your eyes”. Już w pierwszych sekundach występ wywarł spore wrażenie na czwórce jurorów, czyli Marku Piekarczyku, Andrzeju Piasecznym, Urszuli Dudziak i Alicji Majewskiej. Ten pierwszy, wokalista TSA, od razu po usłyszeniu charakterystyczne-

go głosu „Francuza” zareagował entuzjastycznie, a po niespełna 15 sekundach nacisnął przycisk oznaczający, iż to właśnie z nim chce pracować dalej. Ostatecznie, do grona jurorów, którzy chcieli szlifować talent śpiewającego kominiarza, dołączył również Andrzej Piaseczny. Wybór padł jednak na tego pierwszego.

– Z Markiem Piekarczykiem wiele mnie łączy. W pewnym sensie jesteśmy do siebie podobni, więc mamy do siebie dużo sympatii. On także lubi rockowe przeboje i też jest bardzo na luzie. To on dał mi nadzieję, że świat jeszcze o mnie usłyszy – opowiada pan Władysław.

Okazuje się, że do udziału w muzycznym show zachęcił go inny muzyk, Marian Lichtman, perkusista zespołu „Trubadurzy”. Stało się to dzięki ulicznym występom „Francuza” w Łodzi na ulicy Piotrkowskiej.

– Ludzie są tam zafascynowani moimi występami. Kiedyś dziewczyny chodziły na wagary, żeby słuchać jak śpiewam i teraz też mam swoją publiczność. Młodzi najczęściej pytają, skąd się bierze taki głos, więc odpowiadam im, że żeby taki mieć, trzeba pić polską wódkę. Gdy zaczynam grać, siadają na ławeczkach lub przystają. Czasem dosłownie stoją w kolejce. Zdarza się nawet, że to oni na mnie czekają. Podczas jednego z takich występów spotkałem muzyka, który przekonał mnie do

spróbowania swoich szans w programie telewizyjnym. Dziś jestem mu za to wdzięczny – podkreśla.

Co ciekawe, mimo doświadczenia w występach przed publicznością w wielu miastach naszego regionu pan Władysław nie był pewien jak potoczą się jego losy w telewizji. Wspomina, że na castingu spotkał doświadczone osoby, które mają za sobą występy estradowe i niebawym talent, a jednak nie udało im się przejść dalej.

– Konkurencja była duża, a półka wysoka. Oprócz talentu trzeba mieć mnóstwo szczęścia i niepospolitą osobowość, bo w telewizji sprawdza się indywidualność. Jestem wdzięczny losowi, że okazało się, iż ja to wszystko mam – żartuje.

Główno ocaliło mój talent

W czasie sobotniego nagrania widzowie mogli usłyszeć kilka historii z barwnego życia ulicznego wokalisty, które mogłyby stanowić materiał na scenariusz filmowy. Pojawił się m.in. wątek kradzieży gitary, którą jako biedny chłopak z domu dziecka ukradł z ówczesnego domu kultury w Łowiczu. Jak zapewnia, za ten czyn dostał pół roku odsiadki, ale w więzieniu spędził trzy lata.

– Byłem biedny, ale kochałem muzykę. Od zawsze przejawiałem radość w kontakcie z instrumentami i aż rwałem się, by spróbować



Pewnego dnia zniknąłem, porzucając bliskich. Przegrałem to życie. Dziś moim bogactwem jest talent i pasja muzyczna, którą dzielę się z innymi.

swoich sił w grze na nich. Niestety, nie było mnie na nie stać, więc mając 18 lat ukradłem tę gitarę. W więzieniu spędziłem jednak trzy lata, bo moja gra na ulicy stała się kłopotliwa dla wszystkich. Gdy wychodziłem, uprzedzono mnie, że gdy nadal będę grać, znów mnie zamkną. Łowicz dał mi życie, ale nie dał mi żyć. To Głowno, do którego trafiłem później, ocaliło mój talent, bo tu mogłem śpiewać swobodnie i byłem akceptowany – wyjaśnia.

Muzyka zamiast rodziny

Kolejne lata pozwoliły się „Francuzowi” ustakować. Nadal występował na ulicy, grając m.in. w Głownie przy Skierniewiczach, ale także pracował w łowickim „Syntexie”. To tam poznał swoją przyszłą żonę, mieszkankę Głowna. Wkrótce ta znajomość przekształciła się w miłość oraz małżeństwo, którego owocem stała się trójka dzieci.

– To były piękne lata w moim życiu, ale poświęciłem je dla muzyki. Nie zaznałem miłości w dzieciństwie, więc nie potrafiłem stworzyć rodziny w dorosłym życiu. Pewnego dnia zniknąłem, porzucając bliskich. Przegrałem to życie. Dziś moim bogactwem jest talent i pasja muzyczna, którą dzielę się z innymi – tłumaczy.

Obecnie Władysław Jarecki spełnia się jako grajek uliczny – samouk oraz artysta, występujący na imprezach charytatywnych, dla osób biednych, starszych i samotnych. Czy występ w The Voice Senior będzie dla niego szansą na spełnienie marzeń o występach dla szerokiej publiczności? Tego dowiemy się niebawem, oglądając kolejne odcinki muzycznego show telewizyjnej „Dwójki” w soboty o godzinie 20.05. ■

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Zdrowych, spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie rodzinnym,
wielu Bożych Błogosławieństw
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2020 Roku

zyczą

Marek Matuszewski
Poseł na Sejm RP

Przemysław Blaszczyk
Senator RP

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Święta Bożego Narodzenia
w szczególny sposób przypominają nam
o Nadziei obecnej w życiu każdego człowieka.

Życzę, aby przebiegły w niezapomnianej
atmosferze ciepła i radości,
aby dały siłę do realizacji osobistych zamierzeń
oraz do działań na rzecz dobra wspólnego.

Z okazji zbliżającego się Nowego 2020 Roku
proszę przyjąć życzenia
zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Niech Boża Dziecina błogosławi Nam
i Naszej Ojczyźnie każdego dnia.

Tadeusz Woźniak
Poseł na Sejm RP



Powiat łowicki | Dzisiaj sesja budżetowa

Remont „Chruślanki” i termomodernizacje

Niewiele ponad 7,5 mln zł na inwestycje zapisanych jest w projekcie budżetu powiatu łowickiego na 2020 rok, który będzie przyjmowany podczas dzisiejszej sesji. Faktycznie na pewno wydatki te będą znacznie większe, ponieważ np. na modernizację dróg zapisano jedynie 1.091.965 zł, nie uwzględniając jeszcze dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych, jakie powiat ma szansę otrzymać, występował o około 9 mln zł.

W pierwotnej wersji dochody powiatu łowickiego planowane są na 90.935.922,14 zł, wydatki na 94.667.859,02 zł. Deficyt planowany na 3.731.936,88 zł pokryty zostanie z kredytu bankowego.

Wśród inwestycji największą będzie planowana modernizacja drogi Krępa – Chruślin, czyli części tzw. Chruślanki, na którą jak na razie zaplanowano niepełną 700 tys. zł wkładu własnego, na dokumentację niezbędną do modernizacji dróg zapisano 400 tys. zł. Z myślą o drogach powiatowych planowany jest zakup piaskarki, na którą zarezerwowano 55 tys. zł.

Termomodernizacja kolejnych budynków użyteczności publicznej (tym razem będzie to zabytkowy budynek ZSP nr 1 oraz położony po drugiej stronie podwórka szkoły budynek z łącznikiem, a także zabytkowy budynek ZSP nr 2 na Blichu) pochłonie około 6 mln zł, z czego około 3,8 mln zł stanowić będzie dotacja pozyskana z RPO. (O tych więcej na str. 5).

Powiat planuje poprawić wentylację w zabytkowym, frontowym budynku starostwa, przez montaż silników elektrycznych, na ten cel zarezerwowano 60 tys. zł. Tyle samo zapisano na modernizację klasy na potrzeby pracowni

komputerowej w I LO. Niewykluczone, że inwestycji w „Chelmońskim” będzie więcej, ponieważ starostwo złożyło wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi o dotację ponad 1,5 mln zł. Pieniądze miałyby być przeznaczone na modernizację boiska przy I LO (co może kosztować ok. 800 tys. zł) oraz nowe pracownie w tej szkole, a także w ZSP nr 1 i nr 2.

Na modernizację izby przyjęć w łowickim szpitalu przeznaczono 240 tys. zł, co ma wystarczyć na wykonanie kompleksowego remontu 2 gabinetów oraz wykonanie sanitariatów.

Zaskoczyć może kwota 80 tys. zł, która będzie przeznaczona na wykonanie palami w budynku B Domu Pomocy Społecznej w Borówku. Jak się okazuje, nie jest to fanaberia, ale wymóg. Dorosli podopieczni DPS mają prawo palić papierosy i trzeba im specjalnie do tego celu przygotować miejsce, które będzie miało odpowiednią wentylację i zabezpieczenia przeciwpożarowe. **mwk**

ILE NA POKRYCIE STRATY SZPITALA?

W projekcie budżetu powiatu na 2020 rok uwzględniono 1.090.000 zł na pokrycie straty finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu za 2019 rok. Ile faktycznie ta strata wyniesie będzie wiadomo, gdy wykonany zostanie roczny bilans. O problem ten pytał, na posiedzeniu komisji zdrowia, radny Krzysztof Figat, były starosta. W odpowiedzi usłyszał, że nie można planować pokrycia straty, dopóki nie wiadomo, ile ona wyniesie.

Zarząd powiatu planuje nawet autopoprawką zmniejszyć ten wydatek o 500 tys. zł, pozostawiając w pierwszej wersji budżetu jedynie 590 tys. zł. Skąd ta kwota? Strata szpitala za 2018 rok wyniosła 3.278.500,33 zł, po odjęciu amortyzacji pozostało 2.393.703,89 zł. Do końca tego roku powiat przekaże szpitalowi 1.803.703,89 zł, a do 31 marca 2020 roku – zapisane już w projekcie na przyszły rok 590 tys. zł. To zamknie sprawę straty za 2018 rok. **mwk**

Gmina Łowicz | Śmieci

Nie uniknęli podwyżki

Z bólem serca, ale jednogłośnie uchwalili podwyżki za śmieci radni gminy Łowicz. Od stycznia 2020 roku mieszkańcy deklarujący korzystanie z własnego kompostownika zapłacą za odbiór śmieci 22,50 zł, zaś stawka zasadnicza za odpady segregowane bez tej niższej będzie wynosiła 28 zł.

Do przetargu na odbiór odpadów komunalnych wpłynęła tylko jedna oferta od firmy PreZero (dawniej Tönsmeier). Przewodni-

czący rady Maciej Malangiewicz złożył wniosek, aby zastosować ulgi w opłatach za śmieci dla osób starszych i niepełnosprawnych. Wójt Andrzej Barylski powiedział nam, że zastosowanie takiego rozwiązania będzie rozważane z wykorzystaniem systemu pomocy społecznej.

Przypomnijmy, że obowiązujące dotychczas stawki za odbiór śmieci w tej gminie wynosiły: 15 zł za odpady posegregowane i 25 zł za odpady zmieszane. **aa**

Sanniki | Inwestycje

Cewogaz po raz drugi

Firma Cewogaz Jana Wolskiego z Łowicza będzie wykonawcą dwóch sporych inwestycji na terenie Sannik. Kilkanaście dni temu wygrał przetarg na budowę kanalizacji deszczowej – około 800-metrowego odcinka, który będzie odprowadzał wody deszczowe z osiedla Witosa oraz separatora ścieków. Był najtańszy spośród 14 ofert.

W poniedziałek, 16 grudnia natomiast rozstrzygnięty został drugi przetarg na roboty na tym

osiedlu. W związku z tym Cewogaz będzie również wykonawcą kanalizacji deszczowej w części osiedla oraz nawierzchni na dwóch osiedlowych drogach: ul. Poprzecznej i Zachodniej. Roboty będą kosztowały 2.955.007 złotych.

W tym postępowaniu odrzucone zostały 3 najtańsze oferty (spośród 12), ponieważ firmy popełniły błędy w ofercie, pomijając część zakresu robót przy wyliczaniu ceny ofert. **mak**

Kiernozia | Firma z Żychlina skończy roboty na osiedlu w tym roku

Elvis kończy na Kościuszki i Ogrodowej

Z niedużym opóźnieniem, ale zbliża się ku końcowi przebudowa pasa drogowego wraz z budową odwodnienia na osiedlu domów jednorodzinnych Tadeusza Kościuszki i w ulicy Ogrodowej w Kiernozi.

Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe „Elvis” Roberta Kaczmarka z Żychlina powinno ostatecznie zakończyć wszystkie roboty w okresie pomiędzy świętami a Sylwestrem. Wstępny plan zakładał, że roboty miały

być zakończone w pierwszej połowie grudnia, ale opóźniło się o kilkanaście dni rozstrzygnięcie przetargu. Gmina musiała bowiem dokonać korekty w uchwale budżetowej z uwagi na wyższy o około 47 tys. zł koszt inwestycji w stosunku do założeń.

Na osiedlu powstały chodniki z betonowej kostki po obydwóch stronach większości osiedlowych ulic. Wyjątkiem jest ul. Poprzeczna, na której jest zbyt wąsko, by powstały tam chodniki.

Wykonane są również zjazdy do posesji oraz nawierzchnia asfaltowa na drogach. Wcześniej powstała kanalizacja deszczowa na osiedlu oraz w ul. Ogrodowej.

Roboty kosztują 1,217 mln złotych. Gmina finansuje je w całości z własnego budżetu. Ponieważ są to drogi wewnątrz osiedla domów, samorząd nie wnioskował o dofinansowanie np. z funduszu dróg samorządowych – bo i tak by go nie uzyskał, nie spełniłyby wymagań. **mak**

ZRUT OKIEM | KOLOROWE MIEJSCA DO PARKOWANIA



Pomiędzy budynkami Starostwa Powiatowego a Powiatowym Urzędem Pracy w Łowiczu powstały kolorowe miejsca parkingowe. Miejsca pomalowane na niebiesko przeznaczone są dla osób niepełnosprawnych, obok nich są też zielone i czerwone. Zielone to parking rodzinny, czerwone to miejsce dla kobiet w ciąży. O szczególne miejsce dla przyszłych mam wniosowała radna Katarzyna Słoma. Jej interpelacja z miejsca została zaakceptowana przez starostę Marcina Kosiorka, który – jak widać na zdjęciu – zlecił odpowiednie oznakowanie takich miejsc. **mwk**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Pełnych radości i pokoju

Świąt Bożego Narodzenia

oraz wiele pomysłu i sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku

zyczą

Zarząd oraz Pracownicy ZPO Opakomet Sp z o.o. w Łowiczu

Dla wszystkich Młodych Par oraz Klientów Świąt wypełnionych radością i miłością, Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia, pełnego optymizmu, wiary, szczęścia i powodzenia

zyczą

Sala Wiktopolia

Spokojnych i pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia, a także wielu sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku

zyczą

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej w Łowiczu

Grupa **SGB**



Łowicz | Starostwo przedłuża godziny pracy Wydziału Komunikacji

Setki petentów chcą zarejestrować swoje auta

Koniec roku jest wyjątkowo trudny dla Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Łowiczu, który przeżywa szturm klientów, którzy chcą zarejestrować swoje pojazdy. W wydziale, który dziennie obsługuje zwykle około 60 petentów, teraz liczba ta wzrosła do około 150.

Wczoraj, 18 grudnia, o godz. 7.30 (pół godziny przed otwarciem urzędu) przed wydziałem czekało już 37 osób. W ciągu dnia sytuacja pogarsza się z godziny na godzinę. Żeby zarejestrować pojazd, trzeba w kolejce czekać nawet 5-6 godzin. Dyrektor wydziału spodziewa się, że ta sytuacja może się utrzymać do pierwszych dni stycznia.

Problem się zaczął od lipcowej nowelizacji ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, która wchodzi w życie 1 stycznia 2020 roku. Przewiduje ona kary finansowe do 1.000 zł dla osób, które w ciągu 30 dni nie dokonają rejestracji zakupionego samochodu. Tyle, że przepis dotyczy tylko pojazdów sprawdzanych z zagranicy, tymczasem „w eter” poszła informacja, że karami będą wszyscy, którzy w ciągu 30 dni nie zarejestrowali pojazdu.

Gros mieszkańców powiatu, którzy się teraz zgłaszają, kupiło samochody w Polsce jakiś czas temu. Jak nam powiedział Zbigniew Liberski, dyrektor łowickiego Wydziału Komunikacji, najgorsze jest to, że zgłaszają się osoby, które nie przerejestrowały pojazdów zakupionych nawet kil-

ka lat temu. Nieraz poginęły im już niektóre dokumenty i sprawy nie da się załatwić od ręki. Do tego dochodzą ci, którzy dopiero co kupili auto – i wszystkich trzeba obsłużyć.

Prawdziwy problem będą mieć również właściciele komisów, którzy nie dokonywali dotąd rejestracji. W łowickim urzędzie zapowiedział się taki właśnie petent, który musi zarejestrować około 30 pojazdów sprawdzonych z zagranicy.

Kto będzie karał właścicieli samochodów, którzy nie dopełni tego obowiązku? I tu jest problem, ponieważ ma tego dokonywać decyzją administracyjną każde starostwo powiatowe. Zbigniew Liberski powiedział nam, że dane potrzebne do wydania decyzji mają pochodzić z urzędów skarbowych, urzędów celnych lub innych instytucji, które mają dostęp do CEPIK – Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Wysokość kary ma być szacowana (może ona wynosić od 200 do 1.000 zł), ale jeszcze nie ma wytycznych na jakiej podstawie. Prawdopodobnie będzie brany pod uwagę czas, który minął od terminu, w którym pojazd powinien być zarejestrowany.



Gdy w środę, 18 grudnia nasz reporter robił to zdjęcie, w kolejce do wydziału komunikacji w Łowiczu czekało „zaledwie” około 20 osób.

– U nas to jeszcze nie jest najgorzej, z tego co wiem, to im większe miasto, tym problem jest większy – mówi dyr. Liberski. Jak nam wyjaśnia, pełna obsługa pomieszczenia, w którym są reje-

strowane pojazdy to 6 osób. Zdąrza się jednak, że nie ma w pracy połowy osób, bo jest to okres zachorowań na infekcje. Żeby te kolejki rozładować, od wczoraj wprowadzono zasadę, że wydział

pracuje do momentu obsłużenia ostatniego petenta, co nie oznacza, że wszyscy pracownicy zostaną dłużej. Dyżur będą pełnić 2 osoby. Również w najbliższą sobotę, 21 grudnia wydział będzie dodatkowo czynny w godz. 8-16. Czy w następną sobotę również – na razie nie wiadomo. Nie ma możliwości umówienia się telefonicznie na rejestrację pojazdu. Teoretycznie zapisy takie są, ale do końca roku petenci są już zapisani – w odstępach czasowych co 20 minut. Obsługą osób tak umówionych zajmuje się jeden urzędnik.

W nieco krótszej kolejce petenci czekają na odebranie stałego dowodu rejestracyjnego – te sprawy załatwia się w tzw. szybkim okienku. Wcześniej dokument odbierało się niemal od ręki, obecnie – ze względu na dużą liczbę rejestrowanych pojazdów – może się

okazać, że trzeba zaczekać nawet pół godziny. Przedłużył się ten czas oczekiwania na stały dowód rejestracyjny, dotąd był on wydawany w ciągu 14 dni, teraz dociera do urzędu krótko przed upływem 30 dni, w którym musi zostać wydany.

Bez kolejki załatwiane są sprawy związane z wydawaniem praw jazdy, do tej części wydziału kolejek nie ma.

Ze względu na tak dużo rejestracji pojazdów, konieczne było zakupienie większej liczby tablic rejestracyjnych. Na cały 2019 rok zakupionych było 12 tys. sztuk (6 tys. kompletów) i wszystkie zostały już rozdysponowane. Dodatkowo zakupiono 1.200 blach i nie wiadomo, czy do końca roku ich wystarczy, natomiast przetarg na zakup tablic na 2020 rok ma być przeprowadzony dopiero w styczniu. **mwk**

W KUTNIE TEŻ TŁUMY, W GŁOWNIE – SPOKOJNIEJ

Od rana w Wydziale Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym w Kutnie też są tłumy ludzi, którzy chcą przed końcem roku 2019 zarejestrować samochody lub je wyrejestrować, aby nie płacić kar w nowym roku za niedopełnienie obowiązku, jaki nakłada na właściciela auta znowelizowana ustawa. Pracy jest tak dużo, że nawet dyrektor

wydziału zszedł, by wesprzeć pracowników w obsłudze petentów. Telefon do wydziału też jest zajęty, gdyż osób, które chcą uzyskać informacje z pierwszej ręki, jest dużo. Jak mówią pracownicy, co roku w okresie przedświątecznym jest wzmożony ruch petentów, a w tym roku, w związku z nowymi przepisami jest ich jeszcze więcej.

Nieco inaczej sytuacja wygląda w Głownie, gdzie kolejka oczekujących do zamiejscowej filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Zgierzu nie jest zbyt długa. Wczoraj, 18 grudnia, ok. godz. 14, kiedy na miejscu pojawił się nasz reporter, zastał trzy osoby, które nie czekały dłużej niż kilka minut i petenta, który przybył

wcześniej – wówczas przed nim było kilku oczekujących. W opinii rozmówców sytuacja nie różniła się zasadniczo od tej jaka zwyczajowo ma miejsce. Nie wszyscy z nich pojawili się w wydziale w związku z rejestracją pojazdu. – Przyszlismy załatwić inne sprawy. Oczekujemy chwilę, bo nie ma kolejki – powiedzieli nam. **dag, aw**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Zdrowych, radosnych
oraz rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym
Nowym 2020 Roku
życzy
Salon Optyczny Trościanko
Łowicz, ul. Zduńska 59a

Życzenia
spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w Nowym Roku
życzy
LIDER s.c. LIDER II
Kierozia, ul. Kościuszki 5 Łowicz, ul. Łęczycka 114

Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
wszystkiego co dobre i najlepsze
a w Nowym Roku radości codziennych,
myśli dobrych, chwil spokojnych
dla wszystkich gości i par małżeńskich
życzą
DWOREK EDEN WIEDEN Mediolan

SIB OKNA I DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent
Ciepłych, serdecznych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności i radości
w życiu zawodowym i prywatnym
życzy
SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI
I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38
Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Pełnych radości, pokoju
Świąt Bożego Narodzenia
Szczęśliwego 2020 Roku
oraz wiele pomyślności i sukcesów
życzy Państwu:
Firma Jubilerska ORION z Głowna

Dziękując za zaufanie i współpracę,
życzymy zdrowych, spokojnych i pełnych miłości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz powodzenia w realizacji
wszystkich planów w nadchodzącym Nowym Roku
WIMAX
STRYKÓW, ul. Rolnicza 6a
42 719 93 63, 515 094 910
GŁOWNO, ul. Kolejowa 5
42 719 49 89, 515 094 900
www.wimax.com.pl



Sukcesem okazał się kiermasz świąteczny zorganizowany przez Radę Rodziców.

Kocierzew Płd. | Kiermasz świąteczny Zbierali na zakup sprzętu do nagłośnienia

Cała społeczność Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. zaangażowała się w kiermasz świąteczny, zorganizowany 12 grudnia przez Radę Rodziców. Dochód z kiermaszu zostanie przeznaczony na zakup urządzeń do poprawy nagłośnienia w sali gimnastycznej, np. mikrofonów.

Na kiermaszu można było nabyć ozdoby bożonarodzeniowe wykonane przez uczniów, rodziców, nauczycieli lub mieszkańców gminy i okolic, a także ciasta

upieczone przez rodziców i inne artykuły. Przedmioty wykonane przez uczniów brały wcześniej udział w konkursie na ozdobę bożonarodzeniową. Zwyciężyły w nim: w kategorii klas I-III – Roksana Gutkowska, zaś w kategorii klas IV-VIII – Łucja Karasek.

Dyrektor Agnieszka Maliszewska powiedziała nam, że zainteresowanie kiermaszem było bardzo duże i wszystkie wystawione na nim przedmioty zostały sprzedane.

Domaniewice Świąteczne koledowanie

Wykonaniem najpiękniejszych koled rozpoczęła się piąta wigilia domaniewickich seniorów. Spotkanie opłatkowe odbyło się 14 grudnia, w GOK-u w Domaniewicach. Tym razem zamiast jasełek na scenie GOK-u podziwialiśmy samych seniorów, którzy zachwycili wykonaniem najbardziej znanych koled.

– Stworzyliśmy chór i premierowo zdecydowaliśmy się wystąpić na scenie. Wspólnego wykonania koled uczyliśmy się przez tydzień. Było bardzo wzruszająco – opowiada Anna Stajuda, prezes Stowarzyszenia „Aktywny Senior”. Podczas tradycyjnego świątecznego spotkania nie zabrakło życzeń i miłych słów. Uczestnicy życzyli sobie wzajemnie zdrowia oraz kolejnych spotkań w tak wspaniałym gronie. – Nam najbardziej przyda się zdrowie. Naszym marzeniem są kolejne lata spędzone w gronie najbliższych. Jako stowarzyszenie chcielibyśmy działać tak prężnie, jak do tej pory – zaznacza nasza rozmówczyni.

Nieborów | Jasełka i kiermasz ozdób

Zebrano pieniądze na dystrybutor wody

Bardzo duża frekwencja towarzyszyła przedświątecznemu spotkaniu w nieborowskiej szkole. Zgodnie ze zwyczajem zaproszeni zostali na nią nie tylko uczniowie i rodzice, ale cała lokalna społeczność, dla której dzieci przygotowały tradycyjne jasełka. Uczniowie wspólnie z rodzicami i nauczycielami tworzyli też świąteczne ozdoby, które można było kupić na kiermaszu.

Przewodnicząca Rady Rodziców Agnieszka Michalak powiedziała nam, że spotkanie było frekwencyjnym sukcesem, co przełożyło się też na kwotę zebraną z kiermaszu i licytacji świątecznych ozdób: łącznie uzyskano ponad 5 tys. zł. – Bardzo nas to cieszy, bo okazuje się, że uda nam się zrealizować cel jaki sobie postawiliśmy – mówi. Celem tym jest zakup i ustawienie na szkolnym korytarzu dystrybutora wody z możliwością napeł-



W Nieborowie wystawione zostały jasełka w tradycyjnej formie.

niania bidonów, wyposażonego w zestaw filtrujący wodę oraz lampy UV, które eliminują zagrożenie mikrobiologiczne w wodzie. Pani Agnieszka przyznała w rozmowie z nami, że w ten sposób o dobro środowiska. Dzieci zazwyczaj przynoszą do szkoły plastikowe, jednorazowe butelki. Ustawienie fontanny i ułatwienie dostępu do wody powinno w części wyeliminować zakup napojów.

Zresztą kiermasz też był ekologiczny, wszystkie ozdoby zostały wykonane z naturalnych surowców, szyszek, suszonych kwiatów. – Postanowiliśmy sobie za cel wyeliminować z ozdób plastik, który najczęściej nie nadaje się do ponownego przetworzenia i zalega na składowiskach lub trafia do oceanów – powiedziała nam przewodnicząca Rady Rodziców. Ozdoby na kiermasz przygotowali uczniowie, rodzice oraz nauczyciele.

Przed kiermaszem miało miejsce przedstawienie jasełkowe oparte na tradycyjnym przekazie o narodzinach Jezusa Chrystusa. Nad przygotowaniem scenariusza i scenografii natomiast Bogusława Chojceka i Agnieszka Tryduńska. W przerwach między scenami można było usłyszeć koledy i pastorałki w wykonaniu szkolnego chóru i dzieci z przedszkola.

Dzierzgowek | Świąteczne spotkanie w szkole

2 tysiące z pierwszego kiermaszu

Około 200 osób wzięło udział przedświątecznym spotkaniu w Szkole Podstawowej w Dzierzgowku.

Goście obejrżeli przedstawienie na podstawie bajki o dwunastu miesiącach, podzielili się opłatkami i wzięli udział w kiermaszu ozdób świątecznych.

Przyszli na spotkanie zarówno nauczyciele, uczniowie i ich rodzice, jak i emerytowani pedagodzy szkoły, absolwenci i inni mieszkańcy miejscowości. Przedstawienie przygotowali uczniowie klas starszych szkoły, pod okiem nauczycielek: Grażyny Aleksandrowicz, Justyny Sekuły, Agnieszki Multan, Ewy Krokockiej, Moniki Saferyjskiej i Edyty Bieniek. Opowiedzieli w nim historię pasierbicy, wysłanej przez złą mачochę zimą do lasu, aby zebrała stokrotki, których zażyczyła sobie księżniczka. Dziewczyna spotkała w lesie 12 miesięcy, które znając jej dobre serce, na chwilę przywrócili w lesie lato, aby mogła wypełnić powierzone jej zadanie. Przyniesione z lasu stokrotki zaniósł jednak księżniczce córka z mачochą, licząc na nagrodę. Kłamstwo się wydało. Pasierbica



W Dzierzgowku po świątecznym przedstawieniu zebrani dzielili się wspólnie opłatkami.

została dwórką, a wszyscy spotkali się na wspólnej wigilii.

Główne role zagraли: Julia Wencel z kl. VII – księżniczka, Julianna Klemba z kl. VI – sierotka, Gabriela Kosiacka z kl. VII – mачocha, Jagoda Patyńska z kl. VIa – córka mачochy.

Przedstawienie w ciekawie zaranżowanej scenografii, z tańcem świetlistych śnieżynki i świecącymi drzewami bardzo się spodobało widzowi. Na jego zakończenie koledy zaśpiewały uczennice kl. VIb: Natalia Kosiorok i Nikola Kędziora.

Po przedstawieniu słowo do obecnych skierował proboszcz parafii w Belchowie ks. Paweł Sta-

niszewski i podzielono się opłatkami.

Dariusz Skulimowski, który dyrektorem szkoły jest od września tego roku, powiedział że jest zadowolony ze spotkania, jak i z kiermaszu ozdób świątecznych. – Nie spodziewaliśmy się zarówno takiej dużej frekwencji, jak i tego, że uda nam się zebrać około 2 tys. zł. To bardzo nas cieszy, bo pieniędzmi tymi dofinansujemy atrakcje na szkolnej choince czy Dniu Dziecka – Bardzo go cieszy ogromne zaangażowanie całej społeczności szkolnej w przygotowanie spotkania, szczególnie rodziców, którzy wzięli na siebie przygotowanie ozdób świątecznych.

ZYCZENIA SPONSOROWANE

*Wesołych Świąt
i Szczęśliwego Nowego Roku
wszystkim swoim klientom*

życzy
Piekarnia T. Rutkowski
Łowicz, Plac Przyrynek 23

Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia,
oraz szczęścia
i pomyślności
w każdym dniu
nadchodzącego
Nowego Roku

życzy
Z.H.M. „GLAZPANEL”
Łowicz, ul. Gen.Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności, osiągnięcia sukcesów,
wytrwałości w realizacji planów i dalszej,
owocnej współpracy w 2020 roku

życzy
SUBIEKT
Nieborów

Zdrowych i pogodnych
Świąt
Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego
Nowego Roku
życzy swoim klientom
firma
EKO-PLAST
Łowicz, ul. Powstańców 4c

Niech zbliżające się Świąta
Bożego Narodzenia
będą pełne radości
i skłaniają Państwa do refleksji
i zadumy nad planami na Nowy Rok.

Życzę wszystkim zadowolenia
i satysfakcji z podejmowanych wyzwań.

Waldemar Wojciechowski
Radny Sejmiku Województwa Łódzkiego



Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 2

Święto Szkoły z występami i ślubowaniem pierwszaków

Przedstawienie w wykonaniu koła teatralnego, występy pierwszaków i ich ślubowanie, a także podsumowanie konkursów mickiewiczowskich składały się na Święto Szkoły Podstawowej nr 2 im. Adama Mickiewicza w Łowiczu, które obchodzono 6 grudnia. Tego dnia uczniów odwiedził też Mikołaj.

Święto zaczęło się wystąpieniem dyrektor Ewy Chudzyńskiej, która przywitała przybyłych gości i krótko mówiła o tym, co w szkole ostatnio się działo oraz jakie przedsięwzięcia są realizowane.

Mówiła m.in., że „Dwójka” zawsze była nie tylko szkołą, ale też placówką przyjazną, otwartą, kolorową, skupiającą wokół siebie życzliwych ludzi. Wspomniała, że szkoła się zmienia, w klasach pierwszych realizowane innowacje – to znaczy autorskie programy. Klasa I A ma innowację informatyczną, I B – regionalną, I C – językową. W szkole powstają w niej nowe pracownie, czego przykładem jest wyposażona ostatnio w komputery pracownia klasy II A. Dziękowała rodzicom za pomoc w jej urządzeniu.

Szczególne podziękowanie otrzymali nieobecni na uroczy-



„Razem uczymy się literek, bo litery ważne są. Można z nich ułożyć słowa: mama, tata oraz dom” – śpiewały dzieci z klasy I A łowickiej „Dwójki” podczas Święta Szkoły.

ści rodzice uczniów właśnie z tej klasy – Ilona Czarnota i Marek Siejka, którym przyznano tytuł Przyjaciela Szkoły. Rodzice ci byli zaangażowani w pozyskanie 11 komputerów poprzez fundację.

Potem na scenę wkroczyli uczniowie – najpierw koło teatralne przedstawiło adaptację historii Kopciuszka zatytułowaną „Tak to się plecie, czyli marzenia się spełniają”. Następnie zaprezentowała się każda z klas pierwszych, których uczniowie złożyli tego dnia ślubowanie.

W sumie w trzech klasach pierwszych uczy się 65 dzieci. Co ciekawe, wychowawcami dwóch klas są mężczyźni – klasy I A – Cezary Kołaczyński, I C – Maciej Trojanowski, klasa I B ma wychowawczynię kobietę, jest nią Katarzyna Sejda.

Z Adamem Mickiewiczem za pan brat

W związku ze Świętem Szkoły w placówce odbyły się mickiewiczowskie konkursy: drużynowy

konkurs wiedzy o patronie. Był on adresowany do uczniów klas VI-VIII, organizatorami były Iwona Machnikowska i Adriana Stelmaszewska. Równorzędne miejsca I zajęli Jakub Kaczora, Zofia Lełonekiewicz i Aleksandra Wojciechowska oraz Zofia Brzozowska, Wiktor Szczęśniak i Aleksandra Więcek; miejsce II – Patrycja Szkup, Zofia Tomczak i Paweł Kozanecki.

Renata Paciorkowska przeprowadziła szkolny konkursie kaligrafii. Najlepiej wypadła w nim

Nikola Łacheta – która zajęła miejsce I, Lena Lebioda – miejsce II, Maja Skoneczna – miejsce III.

Wojciech Kutkowski przeprowadził konkurs plastyczny Land Art – sztuka ziemi wśród uczniów klas IV-VII. I miejsce zajęły w nim Maja Dylik i Lena Jakiel, II – Nela Kokołaszwili i Marcelina Zielińska, III – Mateusz Stefanek.

Cezary Kołaczyński zaprosił uczniów do konkursu wiedzy o życiu i twórczości Adama Mic-

kiewicza. Wygrała go Natalia Białek, miejsce II zajęła Iwo Jelonka, III – Mateusz Jachimek.

Był też konkurs plastyczny na ilustracje do bajek Adama Mickiewicza dla uczniów klas I i II. Na poziomie klas I laureatami zostali: Zuzanna Kalarus – miejsce I, Filip Hendrysiak – miejsce II, Barbara Liberacka – miejsce III. Na poziomie klas II: Maria Miedzianowska – miejsce I, Łucja Kowalik – miejsce II, Julianna Siejka – miejsce III. mwk

RZUT OKIEM | WARSZTATY Z MAMĄ



Dzieci z grupy „Motylki” przedszkola w Kiernozi uczestniczyły w nietypowych warsztatach przedświątecznych. Przedszkole zaprosiło bowiem na nie również rodziców i opiekunów. Wspólne wykonywanie prostych ozdób świątecznych wraz z rodzicami sprawiło wszystkim dużo radości. – Dziękujemy za wspólnie spędzony czas. Będziemy częściej organizować wspólne zajęcia – deklarują w przedszkolu. mak

KAMPANIA INFORMACYJNA

DAJ SOBIE SZANSĘ!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza na bezpłatną rehabilitację leczniczą

ZUS

ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS wspomaga proces dochodzenia do pełnej sprawności. W efekcie umożliwia powrót do aktywnego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym. W trakcie turnusu pacjenci znajdują się pod opieką zespołu specjalistów: lekarzy, fizjoterapeutów, psychologów i pielęgniarek. Indywidualny program rehabilitacji obejmuje: ćwiczenia i zabiegi fizykalne, spotkania z psychologiem, edukację zdrowotną i promocję zdrowia.

OSOBY PO LECZENIU NOWOTWORU GRUCZOŁU PIERSIOWEGO

Pacjentki po leczeniu nowotworu piersi, które korzystają z rehabilitacji leczniczej w tym profilu, znajdują się pod opieką zespołu specjalistów. Rehabilitacja obejmuje ćwiczenia oraz zabiegi fizykalne. Rodzaj i liczba zabiegów są dostosowane do stanu zdrowia oraz indywidualnych możliwości pacjentek. Każda pacjentka uczestniczy także w nauce automasażu.

Dzięki rehabilitacji m.in. zwiększa się zakres ruchów w stawach okolicy operowanej, poprawia się krążenie krwi i chłonki, następuje zmniejszenie lub likwidacja obrzęków.

Rehabilitację dla osób po leczeniu nowotworu piersi prowadzimy w: Drezdenku, Iwonie-Zdroju, Inowrocławiu, Rymanowie-Zdroju i Ustroniu.

OSOBY Z CHOROZAMI UKŁADU ODDECHOWEGO

Najliczniejszą grupą pacjentów korzystających z rehabilitacji układu oddechowego są pacjenci z astmą lub przewlekłą obturacyjną chorobą płuc.

Ośrodek dysponuje między innymi: nebulizatorami, pulsoksymetrem, zestawem przeciwstrząsowym, pracownią badań czynnościowych płuc z możliwością wykonania spirometrii. Pacjenci oprócz ćwiczeń ogólnospawniających mają ćwiczenia indywidualne, w razie potrzeby drenaż ułożeniowy i inhalacje.

Elementem programu rehabilitacyjnego jest też psychoedukacja, na którą składają się treningi relaksacyjne, a w przypadku takiej konieczności, indywidualne spotkania z psychologiem. Celem treningów relaksacyjnych jest m.in. wy-

eliminowanie lub redukcja negatywnych emocji, wytworzenie pozytywnego nastawienia do siebie samego i choroby, nabycie umiejętności radzenia sobie ze stresem.

Rehabilitacja schorzeń układu oddechowego uwzględnia specyfikę tych chorób i potrzeby pacjentów. Prowadzimy ją w: Inowrocławiu, Więńcu-Zdroju i Wysowej-Zdroju.

OSOBY Z CHOROZAMI UKŁADU KRĄŻENIA

Rehabilitacja układu krążenia przeznaczona jest dla osób z chorobą wieńcową, po zawale serca, z nadciśnieniem tętniczym, po operacjach serca i ma na celu poprawę wydolności układu krążenia i ogólnej sprawności fizycznej, poprawę stanu psychicznego, a tym samym odzyskanie zdolności do pracy.

Podstawą rehabilitacji są indywidualnie dobrane ćwiczenia i treningi fizyczne. Przed rozpoczęciem rehabilitacji wszyscy pacjenci mają wykonane badania: EKG, próbę wysiłkową, ECHO serca. Rehabilitacja odbywa się pod nadzorem specjalistów: lekarzy i fizjoterapeutów. Dopełnieniem programu rehabilitacyjnego są zajęcia z psychologiem i edukacja zdrowotna.

Rehabilitacja dla osób ze schorzeniami układu krążenia prowadzona jest w ośrodkach w: Inowrocławiu, Kamieniu Pomorskim, Krynicy Morskiej, Rabce-Zdroju, Rymanowie-Zdroju, Stegnie, Supraślu, Więńcu-Zdroju - w systemie stacjonarym oraz w: Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu - w systemie ambulatoryjnym.

Aktualnie ZUS oferuje również rehabilitację leczniczą w schorzeniach: narządu głosu, psychosomatycznych, ośrodkowego układu nerwowego, narządu ruchu, w tym wczesnej rehabilitacji narządu ruchu po wypadku.

JAK MOŻESZ SKORZYSTAĆ Z REHABILITACJI

Poproś swojego lekarza, żeby sporządził wniosek o rehabilitację leczniczą. Lekarz może napisać wniosek sam lub skorzystać z formularza zamieszczonego na naszej stronie.

Możesz też wydrukować wniosek ze strony www.zus.pl/rehabilitacja i przynieść lekarzowi do wypełnienia.

Wniosek musi zawierać Twoje dane: imię i nazwisko, PESEL, adres zamieszkania oraz numer telefonu. Rozpoznanie choroby podstawowej i chorób współistniejących, opinię czy po przeprowadzeniu rehabilitacji istnieje pozytywne rokowanie odzyskania zdolności do pracy - **wypełnia lekarz prowadzący.**

Lekarz może też wypełnić wniosek elektronicznie i przesłać go do nas na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Dzięki temu szybciej załatwisz sprawę.

Zapytaj lekarza o tę możliwość.

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest wydane przez lekarza orzecznika ZUS orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej.

WAŻNE!

1. Z naszej rehabilitacji możesz skorzystać, jeśli jesteś zagrożony utratą zdolności do pracy i spełniasz jeden z warunków:

- jesteś ubezpieczony w ZUS (pracujesz zawodowo),
- pobierasz zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne,
- pobierasz rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

Dodatkowo musi istnieć szansa, że odzyskasz zdolność do pracy po rehabilitacji.

2. Rehabilitacja jest bezpłatna, ZUS pokrywa całkowity jej koszt.

3. O potrzebie rehabilitacji orzeka lekarz orzecznik ZUS.

4. Turnus rehabilitacyjny trwa 24 dni.

5. Wniosek możesz złożyć w dowolnej placówce ZUS lub wysłać do nas pocztą.

6. Przykładowy wniosek oraz szczegółowe informacje o rehabilitacji z ZUS są na stronie: www.zus.pl/rehabilitacja



Kiernoza | Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii

Przedwigilijne spotkanie, a przy okazji uroczyste otwarcie

Choć budowa Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi zakończyła się w 2018 roku, a rok szkolny 2018/19 rozpoczął się już w nowym budynku, to uroczyste, oficjalne, otwarcie odbyło się dopiero teraz, 10 grudnia. Przede wszystkim były to jednak jasełka i spotkanie przedwigilijne.

– Co roku organizujemy takie przedświąteczne spotkania i wychowankowie przedstawiają na nich jasełka. Dodatkowo postanowiliśmy przy okazji uroczystości przeciąć wstęgę i pokazać gościom oraz rodzicom działającą placówkę i warunki w jakich pracujemy – dowiedzieliśmy się w ośrodku. Choć głośno tego nikt nie mówił, organizatorzy mieli pragmatyczne podejście do uroczystości i liczyli przede wszystkim na obecność gości, ale również na to, że spotkanie przyniesie ośrodkowi dodatkowe profity, np. okolicznościowe prezenty.

I nie mylili się, bo okres przedświąteczny otwiera serca (i kieszenie również) na potrzeby innych, a gdy do tego dojdzie okoliczność w postaci przecięcia wstęgi... Np. samorządowcy z Kiernozi zebraли 1. tys. złotych, Krzysztof Gajda z Łowicza przekazał nie tylko wielki tort, ale też pierogi i krowkiety na kolację wigilijną. Wiele osób przekazywało słodkości dla



Jasełka w wykonaniu podopiecznych MOS w Kiernozi.

wychowanków, książki (np. przewodniki PTTK z Łowicza, z którymi od lat ośrodek współpracuje), kwiaty dla dyrekcji itd.

Uroczystość zorganizowano na szkolnym holu. Dyrektor Dorota Zielińska przedstawiła historię ośrodka, a do symbolicznego przecięcia wstęgi zaprosiła nie tylko obecnego starostę Marcina Kosiorka, ale również przedstawicieli kuratorium oświaty, wykonawcy budowy i byłego wicestaro-

stę, który był od początku wielkim orędownikiem tego, żeby ośrodek socjoterapii pozostał w Kiernozi, mieszkańca Kiernozi Andrzeja Boguckiego. Przypomnijmy bowiem, że w 2013 roku toczyła się dyskusja o tym, czy nie tańsze od budowy nowego budynku MOS-u nie byłoby przeniesienie go do pomieszczeń przy ul. Kaliskiej 5, w których kiedyś mieścił się Sąd Rejonowy w Łowiczu. Ostatecznie jednak pomysł został porzucony ze względu na koszt adaptacji budynku, a gmach przy Kaliskiej ostatecznie kupiło miasto. Gdy doszło do zmiany władzy w powiecie, ostatecznie zakończyły się dyskusje na temat ewentualnych przenosin MOS-u do Łowicza. – Dobrze się stało, że zostaliśmy tutaj, w Kiernozi. Wrośliśmy już w lokalny kolor i dobrze się tutaj czujemy, współpracujemy z wieloma osobami i instytucjami – wspominała w rozmowie z nami dyrektor Zielińska.

Po części oficjalnej wychowankowie ośrodka przedstawili jasełka, ponadto goście mieli okazję obejrzeć ośrodek i zostali zaproszeni na kolację wigilijną.

Kim są wychowankowie MOS Kiernoza?

Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Kiernozi jest przeznaczony wyłącznie dla chłopców objętych obowiązkiem szkolnym w klasach od IV do VIII. Dzieci trafiające do ośrodka przejawiają trudności w uczeniu się i przystosowaniu się do warunków „szko-



Byli wicestarosta Andrzej Bogucki i obecny starosta Marcin Kosiorek wspólnie wręczyli dyrektorowi kwiaty i oprawioną wycinankę łowicką.



Ks. proboszcz Maciej Zakrzewski na przyniósł ze sobą opłatek.

ły masowej”. Mieszczą się jednak w tzw. „normie intelektualnej”. Trafiają tam dzieci i nastolatki zagrożeni niedostosowaniem społecznym i wymagający wsparcia o charakterze socjoterapeutycznym i terapeutycznym. – Obecnie jesteśmy ostatnim ogniwem przed ośrodkiem wychowawczym, a później poprawczakiem, do którego dzieci trafiają na wniosek rodziców lub opiekunów – mówi Mariusz Wiśniewski, wychowawca z ośrodka.

Aktualnie w kiernozkim ośrodku przebywa i uczy się 70 dzieci. Są zakwaterowani w internacie, na który składa się m.in. 16 sypialni 4-osobowych i dwie 3-osobowe. Co ciekawe, pochodzą z bardzo różnych zakątków kraju. Z Łowicza jest tylko 1 osoba. – Sporo osób mamy ze Śląska, ale są też dzieci ze Skierzwic, Łodzi czy Szczecina. Podzieliliśmy ich na 5 grup wiekowych i 6 grup wychowawczych – tłumaczy dyrektor Dorota Zielińska. Większa liczba grup wychowawczych niż wiekowy wynika z przepisów oświa-

towych. Grupa taka nie może być liczniejsza niż 12 osób.

Status ośrodka w ostatnich latach zmienił się. Jeszcze przed kilkoma laty zdecydowana większość wychowanków MOS-ów była kierowana tam przez sądy rodzinne. W jednostkowych przypadkach o umieszczenie w ośrodku socjoterapii starali się sami rodzice lub opiekunowie prawni. Teraz jest inaczej. Od początku 2012 roku zmieniły się zasady umieszczania w młodzieżowych ośrodkach socjoterapii uczniów, którzy sprawiają problemy wychowawcze: do MOS-u nieletni może trafić wyłącznie w trybie pozasadowym, czyli na wniosek rodzica, poparty orzeczeniem poradni psychologiczno-pedagogicznej o potrzebie kształcenia specjalnego.

Po tych zmianach średnia wieku dzieci z MOS-u nieco obniżyła się, a to dlatego, że rodzice reagują szybciej od sądów, które kiedyś kierowały do ośrodków. – Jak kiedyś kierowały sądy, to bardzo często zdarzało się tak, że dzieciaki

zanim trafił do nas już zdążył zapaść 2-3 lata opóźnienia w edukacji szkolnej i był już zdemoralizowany. Teraz jest nieco lepiej – dowiedzieliśmy się w MOS-ie.

O tym, z jakimi kłopotami wychowawczymi borykają się w kiernozkim MOS-ie dyrektor Zielińska stara się mówić jak najmniej, podobnie wychowawcy, których obowiązuje tajemnica zawodowa. Nie sposób jednak tego nie zauważyć. – To nie są grzeczne superdzieciaki, tylko zagubieni młodzi ludzie. Bywa, że pochodzą z rodzin patologicznych, albo z takiego środowiska, czasami są z domów dziecka – powiedział nam jeden z pracowników ośrodka. Zdarzają się więc i bójki i ucieczki z ośrodka i niszczenie ośrodkowego mienia. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy zdarzały się próby wprowadzania przez podopiecznych zasad znanej np. z wojska „fali”. Oczywiście działało się to niejako za plecami wychowawców, bo było przez nich zakazywane. – Pamiętam z opowieści znajomego sprzed kilkunastu lat, że kiedyś „nowy” został zmuszony do wypicia mikstury z mydła i soli, żeby wkupić się w łaski „starych” – dowiedzieliśmy się nieoficjalnie od byłego pracownika ośrodka. – Problemy wychowawcze zdarzają się również w normalnych rodzinach, a nas może są ciut większe... – komentuje jeden z obecnych wychowawców.

– To rzeczywiście nie są najgrzeczniejsi chłopcy, to łobuziaki, ale można i trzeba im pomagać, żeby bardziej się nie pogubili – mówi współpracujący z ośrodkiem od wielu lat Krzysztof Gajda z Łowicza. Co roku w swojej restauracji na Szkiełkach Gajda organizuje spotkania okolicznościowe dla wychowanków kiernozkiego MOS. Oprócz tego, że zapewnia na tych spotkaniach posiłek, czasami prezenty dla dzieci i ośrodek, wręcza wychowankom „dychę na drobne wydatki”. – Kiedyś zdarzyło się, że jeden z nich podszedł dwa razy. Ja tego nawet nie zauważyłem. Po jakimś czasie chłopak podszedł do mnie, wyciągnął rękę z banknotem, przyznał, że podszedł dwa razy i przeprosił – opowiada. Okazało się później, że chłopak dostał od starszych kolegów „pstryczka w ucho” i zalecenie, żeby więcej „swoich” nie oszukiwał. mak



Wiele osób przekazało nie tylko życzenia, ale również mnóstwo prezentów dla wychowanków ośrodka, a nawet pieniądze.

REKLAMA

Sklep Jubistyl w C.H. Kaufland zaprasza na **świąteczne promocje!**

JUBISTYL
inspiracja, moda, piękno

Zyczymy Państwu Spokojnych Świąt Pożegnanie

www.jubistyl.pl

GRUPA **psb**

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

PSB MRÓWKA ŁOWICZ

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28



Łowicz | Świetlica integracyjna Słonko Podopieczni dziękują za wsparcie

1.540 zł udało się zebrać dzieciom i młodzieży – podopiecznym świetlicy „Integracji dzieci i młodzieży – Słonko” działającej przy parafii pw. Świętego Ducha w Łowiczu, w niedzielę 8 grudnia, z dorocznego kiermaszu ozdób świątecznych.

Młodych ludzi można było spotkać w tym roku nie tylko przy kościele parafialnym, ale także przy kościele oo. pijarów. Podopieczni wykonali samodzielnie na po-



Grupa ze świetlicy Słonko sprzedająca ozdoby świąteczne pod kościołem pw. Świętego Ducha.

trzebę kiermaszu 120 choinek z makaronu i sznurka, 40 stroików i świeczników w słoikach, 20 bombek i 100 różnorodnych kartek – większość znalazła nabywców.

Nad ich pracą w świetlicy czuwała instruktorka Dorota Guzek oraz Jadwiga Tuła i Krystyna Kraft ze Stowarzyszenia Rodzin Katolickich – organu prowadzącego placówkę.

– Dochód wykorzystamy na działalność świetlicy, np. wzbogacenie paczek świątecznych, posiłków, zakupu upominków oraz wyjścia na basen czy pizzę – powiedziała nam Dorota Guzek.

Wykonywanie ozdób i ich sprzedaż to także dla dzieci i młodzieży okazja, aby bezpośrednio przekonać się o wartości pracy i promować świetlicę w lokalnym środowisku. **tb**

Łowicz | Steven w akcji Ciepłe Święta Kupując – możesz pomóc

Jeszcze dziś i jutro możesz przyczynić się do tego, by dzieci z Rodzinnych Domów Dziecka Fundacji HAPPY KIDS otrzymały pod choinkę ciepłe i kolorowe skarpetki. Paczki dla nich przygotowuje m.in. łowicka firma Steven. Wystarczy do 20 grudnia kupić skarpetki w sklepie online www.sklepsteven.pl, by druga para została przekazana dzieciom, którymi opiekuje się Fundacja.

– Obecnie prowadzimy 14 Rodzinnych Domów Dziecka na terenie województw łódzkiego i dolnośląskiego – mówi Barbara Majczak-Pyziak z Fundacji HAPPY KIDS. – W naszych domach przebywa 130 dzieci. Są to dzieci

opuszczone lub zabrane z rodzin dysfunkcyjnych.

Właśnie do nich, podobnie jak rok temu, trafią skarpetki przekazane przez firmę MORE i Steven w ramach akcji „Ciepłe Święta”. – Para kolorowych skarpetek to rzecz może niewielka, ale na pewno potrafi dawać radość i wywołać uśmiech. Zarówno u nas, którzy produkujemy je już od ponad 25 lat, jak i u naszych klientów, z którymi spotykamy się na co dzień. Wierzymy, że taką samą radość i uśmiech nasze skarpetki wywołają u dzieci, którym przekazujemy je przed świętami Bożego Narodzenia – mówi Marek Bryła, szef i właściciel firmy Steven. **opr.wal**

Łowicz | Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy

Odmienione serce sknery

Jak co roku podopieczni łowickiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Jana Brzechwy w Łowiczu wystawili świąteczny spektakl. 13 grudnia było to przedstawienie oparte na „Opowieści wigilijnej” Karola Dickensa, z dużą ilością śpiewanych kołęd.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Dzieci i młodzież z ośrodka prezentowały tego dnia spektakl dwukrotnie – najpierw dla zaprzyjaźnionych z ich placówką przedszkoli, a następnie dla rodziców i innych zaproszonych gości. Jak co roku zachwycała nie tylko gra aktorska i śpiew, ale też starannie zaprojektowane kostiumy i scenografia.

W rolę chciwego i zgrzyźliwego Ebenezera Scrooge'a wcieliła się

Patrycja Pluska. Rolę Boba zagrał Krzysztof Kamiński, Freda Ewa Chycak, a duchami byli Bartosz Rusek, Julia Gala, Szymon Włodarczyk i Mateusz Dąbrowski. To tylko główne role, obsada aktorska była znacznie szersza.

– Na początku był duży stres, ale mimo to warto było wziąć udział – powiedziały nam Wiktoria Pluska i Aleksandra Kucińska. – Przedstawienie świąteczne zawsze skłania nas wszystkich do myślenia o czymś pozytywnym.

– Miałem perukę ciągle opadającą na twarz, więc nawet jak miałem na twarzy stres, nie mogło być tego widać z publiczności – mówił



Jedna ze scen końcowych, w której odmieniony już Scrooge przekazuje pieniądze dla organizacji dobroczynnej.

z kolei Bartosz Rusek. – Mówię o początku przedstawienia, bo potem trema zniknęła całkiem.

Nad przygotowaniem przedstawienia czuwała ekipa nauczycieli, w składzie działającym z wielkimi tylko zmianami od lat, na czele z Anetą Marat-Chrapul-

ską. Duży wkład w przygotowanie wniosły także Urszula Latoszewska i Magdalena Kurczak, w śpiewem zza kotary wspierały chórek nauczycielki Anna Tartanus i Katarzyna Milczarek.

Po szczęśliwym zakończeniu historii sknery, który przeszedł po-



Uczestnicy spektaklu w utworze końcowym.



Warto było wziąć udział. Przedstawienie świąteczne zawsze skłania nas wszystkich do myślenia o czymś pozytywnym.

zetywną metamorfozę, wszyscy młodzi aktorzy złapali się za ręce i śpiewali na nagrania „Pójdźmy wszyscy do stajenki” z podkładem w wersji rockowej.

Zaproszeni goście dziękowali SOS-W, obdarzając go paczkami z prezentami i słodyczkami. Dyrektor Magdalena Karska odczytała list od ks. bp. Wojciecha Osiała, którego tym razem zatrzymały obowiązki, a Krystyna Kunikowska z Klubu Seniora „Radość” odczytała swój bożonarodzeniowy wiersz. **tm**

REKLAMA

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBNE
I OZJAZDOWE

PROSTOWANIE
FELG

KURATYZACJA

Serwisowanie Opon i Felg

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

MMEBLE

zmień wnętrze

- meble na wymiar ▪ kuchnie ▪ szafy
- garderoby ▪ meble łazienkowe
- drzwi przesuwne ▪ zabudowy wnęk
- biurka ▪ elementy nietypowe

▪ pomiar ▪ projekt CAD ▪ montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ ▪ SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

BEZPŁATNIE

pomagamy
pokrzywdzonym
niealimentacją
i przemocą

Tel. czynny
całodobowo:
783 146 789

pomagamy pokrzywdzonym, świadkom oraz osobom im najbliższym

RRSO 150,21%

Czas na pieniądz!

512 514 514
asper.com.pl

DOMOWE
POGOTOWIE
POŻYCZKOWE

Elastyczna
praca się opłaca!

Sprawdź, co możesz zyskać,
zostając Doradcą Klienta!

Zadzwoń lub wyślij SMS o treści DORADCA pod numer

600 400 390

Koszt połączenia wg taryfy operatorskiej. Provident Polska SA.



Łowicz | Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 Pasowanie w grupie mundurowej

28 uczniów przystąpiło do grupy mundurowej działającej w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Łowiczu. Pasowanie nowych członków grupy w tym roku nie było częścią święta szkoły, a stanowiło odrębną uroczystość.

Grupa mundurowa w ZSP 1 powstała 2 lata temu, początkowo jako klasa mundurowa o charakterze wojskowym. Stworzyła ją, we współpracy ze Stowarzyszeniem Historycznym im. 10 Pułku Piechoty i nadal prowadzi nauczycielka edukacji dla bezpieczeństwa, Ewa Wieczorek. Gdy do grupy zaczęli wstępować uczniowie z innych klas, zarówno technikum jak i szkoły branżowej, stała się organizacją ogólnoszkolną. Członkowie grupy uczestniczą w zajęciach na terenie współpracujących ze szkołą jednostek, tj. 9 Łódzkiej Brygady Obrony Terytorialnej, 10 Opolskiej Brygady Logistycznej, 25 Brygady Kawalerii Powietrznej w Tomaszowie i 1 Batalionu Kawalerii Powietrznej w Leżnicy. Uczą się m.in. musztry i właściwych postaw żołnierza w różnych sytuacjach, ćwiczą strzelanie, rzut granatem, składanie i rozkładanie broni. W tym roku, jeszcze przed



Uczniowie ZSP1 z grupy mundurowej, podczas uroczystości pasowania.

pasowaniem, mieli okazję uczestniczyć w pełnym umundurowaniu w miejskich i powiatowych uroczystościach związanych ze Świętem Niepodległości.

W pasowaniu uczestniczył, prowadzący często zajęcia w ramach współpracy ze szkołą, major Przemysław Połubiński z Wojskowej Komendy Uzupełnień w Skierniewicach. Wraz z dyrektorem Dariuszem Żywickim wręczał wojskowe znaki tożsamości. W tym roku szkolnym do grupy wstąpiło 28 uczniów, w tym 4 dziewczęta.

Ponadto podczas uroczystości zostały wręczone nagrody zwycięzcom szkolnego konkursu „Co wiem o historii i patronie szkoły”, który odbył się w listopadzie. Zwycięstwo wywalczyła drużyna reprezentująca klasę pierwszą

technikum kształcąca się w zawodach technik mechatronik i technik mechanik (po gimnazjum) w składzie: Jan Maciejak, Wiktor Szczyński i Krystian Kruk. Drugie miejsce zajął zespół uczniów z klasy pierwszej technikum kształcących się w zawodzie technik informatyk (po gimnazjum) w składzie: Mateusz Janicki, Patrycja Owczarek, Patryk Skręta. Miejsce trzecie przypadło grupie z klasy pierwszej technikum dla mechaników i mechatroników (po szkole podstawowej) w składzie: Jakub Sulek, Kamil Kostrzewski i Michał Koza. Uroczystość zakończyła się krótką częścią artystyczną, podczas której uczniowie z zespołu szkolnego pod kierunkiem Tomasza Walczaka zaśpiewali piosenki wojskowe. opr. mak

Łowicz | PTTK Będą zwiedzać „Z Buta”

Klub Turystyki Pieszej „Z Buta” zawiązał się pod skrzydłami oddziału PTTK w Łowiczu, 28 listopada. Jak sama nazwa wskazuje, będzie on preferował

zwiedzanie w trakcie pieszych spacerów, głównie po Ziemi Łowickiej. Pierwsza wędrowka, do Maurzyc, odbyła się w miniony weekend. Klub tworzy obecnie



Zarząd nowego koła PTTK – Klubu Turystyki Pieszej „Z Buta”. Od lewej: Marzena Kozanecka-Zwierz, Michał Zalewski (prezes) oraz Katarzyna Zabost.

16 osób, prezesem został Michał Zalewski, a w pracach zarządu wspierać będą go Marzena Kozanecka-Zwierz i Katarzyna Zabost.

W 2020 r. Klub planuje zorganizować rajd szlakiem J. Chełmońskiego do Boczek Chełmońskich, szlakiem J. Węgnera do Nieborowa oraz rajd jesieni. Oprócz tego będzie organizował we własnym gronie spacer i wędrowki po najbliższej okolicy.

To czwarty obecnie klub działający w ramach łowickiego PTTK, trzy pozostałe to Klub Turystyki Kolarskiej „Szprycha”, Klub Turystyki Kajakowej „Tratwa” oraz Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne „Włóczykij” działające w SP Mastki.

Osoby chcące wziąć udział w wędrowkach powinny skontaktować się z biurem PTTK w Łowiczu (Stary Rynek nr 3), które działa we wtorki i środy przez dwie godziny począwszy od godz. 13.30 i 15. tb

RZUT OKIEM | MIKOŁAJ W SZKOLE

„Ho, ho, ho!” – tak 6 grudnia od rana były witane dzieci w Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Popowie. Tego dnia odwiedził je Święty Mikołaj. Jego wizyta wzbudziła wiele emocji, zwłaszcza u najmłodszych dzieci, które chętnie się do niego przytulały, a nawet nauczyciele i rodzice z radością witali się z Mikołajem i jego pomocnikami, czyli członkami Samorządu Uczniowskiego. Cała społeczność szkolna zebrała się w sali gimnastycznej, aby wspólnie zaśpiewać kolędę. Na pamiątkę tego spotkania, każdy otrzymał czekoladową figurkę Mikołaja. oprac. aa



FOT. SP. W POPOWIE

Łowicz | Podsumowanie konkursu „Mistrza ortografii” nie było

35 uczniów z łowickich szkół ponadpodstawowych przystąpiło do XVIII Powiatowego Konkursu Ortograficznego w I LO.

Dyktando napisali pod koniec listopada, jednak nikomu nie udało się zrobić tego bezbłędnie. Okazało się to podczas rozstrzygnięcia konkursu, 11 grudnia.

Były jednak uczennice, które poradziły sobie z napisaniem dyktanda na tyle dobrze, że zasłużyły na przyznanie nagród i wyróżnień. Nagrody otrzymały Julia Badowska z I LO i Martyna Lesiak z Pijarskiego LO. Z kolei wyróżnione zostały: Zuzanna Siewierska i Zuzanna Kowalik z Pijarskiego LO oraz Julia Pawlata z II LO.

Tekst dyktanda opowiadał o pechowym piątku. Już w pierwszych kilku zdaniach zawierał spiętrzenie trudnych do napisania słów, dla przykładu: „Trzy lata temu przyjechał do mnie cherlawy wuj

Horacy. Nie przepadam za jego towarzystwem, bo jest hipochondrykiem”. Zdaniem organizatorów, trudność sprawiły nietypowe pod względem ortograficznym wyrazy, choć dosyć popularne, np. „Z ponad dwudziestu gadeł wydobyl się pelen niezadowolonia, ledwo słyszalny pomruk” i „Spomad chmur wyjrzało słońce”. aa



Grupowe zdjęcie uczestników konkursu ortograficznego w I LO.

FIATPROFESSIONAL.PL

WYBIERZ DUCATO I WRZUĆ WYŻSZY BIEG



WIELKA WYPRZEDAŻ FIATA PROFESSIONAL!
FIAT DUCATO Z KLIMATYZACJĄ W LEASINGU
OD 872 ZŁ NETTO MIESIĘCZNIE.



KOMFORT, OSZCZĘDNOŚĆ PALIWA ORAZ JESZCZE LEPSZA ŁĄCZNOŚĆ I ROZRYWKA, CZYLI:
• NIEZAWODNY SILNIK • 9-STOPNIOWA AUTOMATYCZNA SKRZYŃKA BIEGÓW • 7-CALOWA NAWIGACJA

Leasingodawca: Leasys Polska Sp. z o.o. Oferta leasingu jest skierowana tylko do przedsiębiorców i dotyczy wybranych wersji samochodów Fiat Professional. Szczegółowe warunki leasingu dostępne u autoryzowanych dealerów Fiat Professional. Kalkulacja warunków leasingu dla pojazdu Fiat Ducato Business w cenie 69 990 zł netto: okres leasingu 48 miesięcy, czynsz inicjalny 30% ceny samochodu, 47 rat netto w wysokości 872 zł, wykup 20% ceny. Podane warunki obowiązują przy skorzystaniu z ubezpieczenia GAP lub Bezpieczny Leasing – oferowanego przez Leasys Polska Sp. z o.o. (płatność będzie doliczana do rat leasingowych). Szczegółowe warunki leasingu określone są w umowie. Zawarcie umowy jest uzależnione od oceny zdolności leasingowej Klienta. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Rzeczywisty wygląd i cechy pojazdu mogą się różnić od prezentowanych w materiale reklamowym. Fiat Ducato Furgon Business LH1 2.3 MJ 120 KM z 2019 r.: emisja CO₂ 192 g/km, zużycie paliwa w cyklu mieszanym 7,3 l/100 km. Szczegółowe informacje o odzysku i recyklingu pojazdów, postępie dokonanych w tej dziedzinie, konstrukcji pojazdów zgodnej z przepisami o recyklingu i lista punktów zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie <http://www.fiatprofessional.pl/pl/uslugi/recykling>. LEASYS



PROFESSIONALNY JAK TY

NOWY DEALER FIATA W ŁOWICZU

MGT SPÓŁKA JAWNA | Autoryzowany Dealer FIAT | Łowicz ul. Bolimowska 75, tel. 46 830 04 44

REKLAMA

**GARAŻE
BLASZANE**

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS!

**NAWOZY
ROLNICZE**

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

łowicz ul. Armii Krajowej 61

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe

DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Białym Rynku najtaniej

Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

**Pożyczki bankowe
i pozabankowe**

- dla rolników oferty specjalne
- dla działalności gospodarczej i leasingu
- dla osób zatrudnionych, rencistów i emerytów
- oraz mających 500+ na oświadczenie
- maksymalny okres kredytowania do 150 m-cy
- pozabankowe do 48 m-cy • bez BIK-u

**U nas też tanio i szybko
nadasz przesyłkę kurierską:**

- InPost • POCZTEX • DPD • DHL Express
- paczkomaty • FEDEX • UPS • TNT

Zapraszamy serdecznie

Łowicz, ul. 3 Maja 9, 504-515-182

**BRAMY
DRZWI
AUTOMATYKA**

HÖRMANN

WIŚNIEWSKI

eBramy.pl

KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393

ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Domaniewice | „Łobuzy” nie będą nagradzani

Stypendia sportowe tylko dla grzecznych

Nie tylko wyniki sportowe, lecz także przestrzeganie obowiązujących norm społecznych oraz ocena z zachowania będą decydowały o przyznaniu nagród, wyróżnień i stypendiów sportowych – taką decyzję radni gminy Domaniewice podjęli pod koniec listopada.

**AGNIESZKA
WOJCIESZEK**

agnieszka.wojcieszek@lowicznanin.info

Z regulaminu odczytanego w trakcie ostatniej sesji Rady Gminy, wynika, że stypendia za znaczące osiągnięcia sportowe przyznane zostaną tylko mieszkańcom gminy Domaniewice, którzy mogą pochwalić się przynajmniej jednym wysokim wynikiem sportowym w dyscyplinach indywidualnych lub grach zespołowych, wywiązując się z obowiązków sportowca, a jednocześnie przestrzegając obowiązujących norm społecznych.

W przypadku uczniów decydująca będzie nie tylko opinia klubu sportowego, lecz także ocena z zachowania, która za poprzedni rok szkolny nie może być niższa niż poprawna. Uczeń winien również otrzymać promocję do kolejnej klasy.

Na liście dyscyplin, które obejmuje stypendium znalazły się: piłka nożna i siatkowa, kolarstwo,

lekkoatletyka, łyżwiarstwo szybkie i szachy.

Wysokość stypendium w zależności od osiągnięć oscylować będzie w granicach 100-600 złotych. Jest ono przyznawane kwartalnie na czas nie krótszy niż 3 miesiące i nie dłużej niż na okres 12 miesięcy. Dodajmy, że w przypadku zawieszenia w prawach zawodnika lub niegodnego zachowania, sprzecznego z ogólnymi zasadami współżycia społecznego i przyjętymi powszechnie normami, może zostać ono odebrane.

Echa sporu o niepokornych

Trudno pozbyć się wrażenia, że ustalenie szczegółowych zasad przyznawania wspomnianego stypendium jest pokłosiem sprawy z marca br., kiedy to Mieczysław Szymajda, trener UKS Błyskawica z Domaniewic, nie zgodził się z decyzją gminnej komisji przyznającej nagrody za osiągnięcia sportowe, która odmówiła ich trzem jego wychowankom ze względu na ich – jak tłumaczone

– „niegodne” zachowanie. Przypomnijmy, że wówczas, w trakcie sesji Rady Gminy trener postanowił we własnym zakresie nagrodzić niepokornych, lecz utalentowanych zawodników. Choć od tego czasu minął blisko rok, do dziś nie zmienił swojego stanowiska w tej sprawie.

– Kary dyscyplinarne obejmują sportowców, ale od ich wyznaczenia są komisje sportowe i kluby. Uzależnianie możliwości uzyskania stypendium od zachowania jest podwójnym karaniem



Sport bywa dla nich szansą na wyjście z problemów i o tym powinniśmy pamiętać

Mieczysław Szymajda
trener UKS Błyskawica

zawodników, którzy mają znaczące osiągnięcia sportowe, ale nie mogą pochwalić się wzorową postawą. Sport bywa dla nich szansą na wyjście z problemów i o tym powinniśmy pamiętać – podkreśla trener.

Nagroda sportowa także dla osób spoza gminy

Podjęmowana podczas listopadowego posiedzenia uchwała określa również zasady przyznawania nagrody za wysokie wyniki sportowe w dyscyplinach indywidualnych i grach zespołowych. Co istotne, przysługuje ona zarówno mieszkańcom wspomnianej gminy, jak i osobom, które jej nie zamieszkuje, ale pozostają zrzeszeni w klubach sportowych, działających na jej terenie.

– To pozytywna zmiana, o którą walczyłem przez 8 lat. Uważam, że osoby zrzeszone w naszym klubie ciężko pracują nie tylko na własny sukces, lecz także na dobre imię naszej gminy i promują ją w Polsce oraz na świecie. Ich trud powinien być przez władze doceniany. Jestem zadowolony, że tak się właśnie stało – komentuje Mieczysław Szymajda.

Nagroda za wysokie wyniki sportowe przyznawana będzie pod warunkami podobnymi do stypendium, czyli m.in. w przypadku przestrzegania obowiązujących norm społecznych. Dotyczy ona tych samych dyscyplin. Jej wysokość mieści się w granicach 1000-2500 złotych, jednak łączna suma tych nagród w roku dla jednej osoby nie może przekraczać 5.000 złotych. Uchwałę przyjęto jednogłośnie. ■



Troje laureatów konkursu wraz z ich nauczycielami oraz dyrektorem ZSP nr 3 Wojciechem Baleją (pierwszy z lewej).

Łowicz | ZSP nr 3

Rozstrzygnięto międzyszkolny konkurs z zakresu BHP

27 uczniów z sześciu szkół województwa łódzkiego 11 grudnia sprawdziło swoją wiedzę na temat zasad, jakich trzeba przestrzegać w pracy z żywnością. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Łowiczu był głównym organizatorem III Międzyszkolnego Konkursu Wiedzy o BHP w Branży Spożywczej.

Konkurs był sprawdzianem wiedzy, obejmującej zagadnienia z podstawy programowej, jak i wykraczającej poza nią, dotyczącej przepisów BHP ogólnych, jak i ściśle odnoszących się do branży spożywczej – test składał się z 30 pytań. W konkursie wzięli udział uczniowie, którzy wcześniej zdobyli najlepsze wyniki w swoich szkołach, podczas pierwszego etapu.

Pośród wszystkich uczestników wtorkowego finału najlepszą

okazała się reprezentantka gospodarzy, czyli ZSP nr 3 – Aleksandra Szkup. Druga była Milena Bugaj z ZSP nr 2 w Łowiczu, a trzeci Dariusz Dejnakowski z Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Łodzi.

– Warto było wziąć udział w konkursie, bo sprawdziliśmy wiedzę, która na pewno przyda nam się kiedyś w pracy – zgodni mówiły laureatki I i II miejsca. Mówiły też, że odpowiedzi na wiele pytań znalazły po prostu z życia, przez co nie uważają tego konkursu za szczególnie trudny, choć niektóre pytania wymagały dłuższego zastanowienia.

Nad realizacją konkursu czuwały nauczycielki Barbara Starzec i Renata Cabań. Nagrody rzeczowe – sprzęt elektroniczny, ufundował Okręgowy Inspektorat Pracy w Łodzi. **tm**

REKLAMA

NEXERA

ŚWIETLANA PRZYSZŁOŚĆ
z NEXERĄ

Zyskaj dostęp do stabilnego i szybkiego internetu oraz domowej rozrywki.

Dzięki światłowodowi NEXERY zyskujesz:

Dziś: stabilny dostęp do szybkiego internetu i domowej rozrywki.

W przyszłości: pewność, że szybkość łącza nie ograniczy Twojej aktywności online – w przeciwieństwie do innych dostępnych technologii.

Skontaktuj się z Twoim operatorem internetu i zapytaj o ofertę na światłowodzie NEXERY

www.nexera.pl/swiatlowodnexery/



Reportaż



Pierwszy świąteczny makowiec już trafia do piekarnika. Na pracowniczą wigilię potrzeba ich sześć.



Kuchnia jest opalana drewnem i węglem. Rozpala się ją co rano na nowo.

Nieborów | Niektórzy goście chcą tu wracać co roku

Sekrety pałacowej kuchni

Kuchnia pałacu Radziwiłłów to dziesiątki lat tradycji, to stare przepisy, dobre obyczaje – i codzienny trud małej grupki lubiących się, zżytych ze sobą ludzi.

Kuchnia jest węglowa. Kafłowa, biała, od góry przykryta żeliwnymi płytami z otworami, które przykrywane są koncentrycznie ułożonymi pierścieniami. Z boku ma piekarnik. Niektórzy nasi czytelnicy jeszcze takie pamiętają, ale ta jest dużo większa niż kuchnie w dawnych łowickich chałupach. Ma wymiary 1,5 na 2,5 metra, a że pomieszczenie, w którym się znajduje, nie jest wielkie, stanowi jego główny element. Uzupełniające, nowoczesne urządzenia wydają się przy niej nie znaczące. Gdy w niej się dobrze rozpali, przyjemne ciepło ogarnia całe pomieszczenie. – Czasem ktoś specjalnie wpada tu, by chwilę pobyc i się ogrzać, a potem wraca do pracy – mówi jedna z kucharek.



Kuchnia ma już prawie 75 lat, gotować na niej to jest sztuka. Władysław Chojecki zna doskonale jej wymagania.



Goście pałacu, szczególnie ci okazyjni, nie bywający tu częściej, po jakimś bankiecie czy konferencji pytają obsługę, skąd pałac ma taki znakomity catering.

Wyobraźnia podpowiada, że pałacowa kuchnia to pamiątka minionych stuleci – ale niezupełnie tak jest. Ta, o której mówimy, położona na parterze pałacu, pod zachodnią wieżą, jest tylko kopią oryginału, stojącego dotąd w oficynie myśliwskiej i nie używanego. Bo za czasów Radziwiłłów kuchnia mieściła się właśnie tam, gdyż właściciele nie chcieli kuchennych zapachów w pałacu, potrawy były więc do sali weneckiej, w której jedzono (i je się nadal) przynoszone z zewnątrz. Dru-

gą kuchnię kaflową wybudowano tam gdzie jest obecnie w roku 1945, po przejęciu pałacu przez Muzeum Narodowe, gdy stworzono w Nieborowie Ośrodek Pracy Twórczej. Dziesięć lat temu została wyremontowana, fachowca, który potrafił to zrobić, ściągnięto aż z Gdańska.

Na żeliwnej płycie trzeba umieć gotować. – Gdy Karol Okrasa kręcił u nas program, musiał powtórzyć, bo tarta, którą normalnie powinien był piec 20 minut, tutaj po 10 minutach była już przypalona

– wspomina Władysław Chojecki, od kilku lat kierownik pałacowego Ośrodka Pracy Twórczej, wcześniej szef pałacowej kuchni.

– Bo na niej inaczej się gotuje, to jest sztuka – potwierdza Katarzyna Kotuch, kuchmistrz z 20-letnim stażem w tym miejscu. – Ona jest bardzo szybka, jak się rozgrzeje, to trzeba bardzo pilnować patelni czy rondla. Ma trzy poziomy nagrzewania, dzięki czemu mogą cały czas trzymać gotowy do podania ciepły rosół. I trzeba uważać, bo gdy coś się wyleje

na tak rozgrzaną płytę, ta może pęknąć.

Pani Katarzyna przypomina sobie sytuacje, gdy goście pałacu, szczególnie ci okazyjni, nie bywający tu częściej, po jakimś bankiecie czy konferencji pytają obsługę, skąd pałac ma taki znakomity catering – i bardzo się dziwią, gdy dowiedzą się, że to po prostu pałacowa kuchnia tak ich zachwyca. A jeśli nie dowierzają, bywa, że ktoś ich prowadzi na zaplecze i pokazuje to wielkie kaflowe чудо – serce kuchni.



Goście głowę by nam urwali, gdyby nie było sufletu

Katarzyna Kotuch

Dla naszych gości

Pytań zachwyconych gości nie byłoby, gdyby to, co jest im serwowane, nie dogadzało podniebieniu. A dogadza.

– Co innego przygotowujemy na bankiety i komercyjne imprezy, konferencje, a inne jest menu na co dzień, dla tych, którzy nas znają od lat, ciągle do nas przyjeżdżają i oczekują domowej kuchni – opowiada Władysław Chojecki, który, choć teraz jest kierownikiem całego 8-osobowego OPT, mówi sam o sobie: byłem, jestem i będę kucharzem.

Ci drudzy są chronologicznie pierwsi: to ludzie kultury, pisarze, naukowcy, nierzadko z profesorskimi tytułami, związani z Nieborowem od lat, niekiedy nawet od pół wieku, tradycyjni goście Ośrodka Pracy Twórczej. Dla nich pałacowa kuchnia to kuchnia domowa. Rosół, żurek, cieszy ich pomidorowa, do tego ziemniaki, sosy, gulasze, kluski kładzione, bigos. – Pani Kasiu, kiedy Pani robi placki ziemniaczane? – potrafią pytać – opowiada o nich kuchmistrz Kotuch.

Nie powie o nich nigdy inaczej, jak: goście. Nie „klienci”, tylko „goście”. Znają ich, wiedzą czego oczekują. Wiedzą, że ten profesor nie je kaszy gryczanej, więc mu podadzą w zamian ziemniaki, że ktoś inny nie lubi czosnku – dostanie sałatę z oliwką, wiedzą kto jest na diecie. – No, rzeczywiście, bawimy się w dietetykę – pan Władysław mówi to bez cienia sarkazmu, po prostu ze zrozumieniem. – Wegetarianie, weganie, bezglutenowcy to już dzisiaj norma.

Dla nich może być, zamiast typowego pasztetu z zającą czy królika, pasztet warzywny z marchwi, selera i grochu. Zebranych w pałacowym ogrodzie warzywnym, za który, jak za całą parkową zieleń, odpowiada pani



Uszka na wigilię już przygotowane.

Agnieszka Chmielewska. Warzywa nie są tam niczym przyskane, tylko pieczołowicie pielone. To stąd pochodzi przyrządzana latem botwinka, a jesienią zupa dyniowa. Z pałacowego ogródka przynoszone są też kwiaty, którymi ozdabia się jadalną salę wenecką.

Tradycja twórczo rozwijana

Obok tych stałych gości, takich co po Bożym Narodzeniu rezerwują już pokoje na Wielkanoc, a wyjeżdżając po Wielkanocy bukują na lato – muzeum nieborowskie gości od kilku lat coraz więcej innych, zamawiających bankiety firmowe i uroczystości rodzinne, uczestniczących w konferencjach. To otwarcie na zewnątrz nastąpiło w roku 2013, kierunek jest utrzymywany. Przyczyną jest to, że OPT nie jest już tak oblegany jak przed laty, zasadniczo stali goście bywają właśnie w dwóch głównych okresach świątecznych i w sezonie letnim. Od kiedy pokoje w samym pałacu zaprzestano – w roku ubiegłym – udostępniać gościom, a więc zostały im tylko pokoje w oficynach, chętnych na pobyt jeszcze ubyło. Czy zmiana na stanowisku dyrektora Muzeum Narodowego, do której dojdzie po dymisji prof. Jerzego Miziołka, zmieni coś w tym względzie? Czy goście powrócą do pałacowych komnat? Pokaże czas, na razie zespół OPT robi wszystko, by Nieborów był atrakcyjny także od innej, nie związanej z kilkudniowym pobylem, strony.



Kuchmistrzynie Katarzyna Kotuch.

Przy czym tych „bankietowych” gości nadal traktuje się jak gości, nie jak klientów, choć oni już nie schodzą w kaptach z pokojów do sali weneckiej, jak to dawniej bywało. Ale gość w pałacu to jest zawsze gość – tutaj tak mają, nie potrafią inaczej.

Tyle, że przyrządzane dla nich jedzenie różni się od domowego, o które proszą stali bywalcy. Na bankietach i przyjęciach na 24-osobowy stół w sali weneckiej trafiają potrawy zaczerpnięte ze staropolskiej tradycji, ale często twórczo zmodyfikowane. Władysław Chojecki mówi, że kuchnia pałacowa bazuje na przepisach przekazywanych ustnie z pokolenia na pokolenie, a one są osadzone w tradycjach kuchni polskiej, która w najnowszych czasach wraca na należne jej, szanowane miejsce. Kiedyś bazowała na dziczyźnie, dziś to nie może być podstawą, ale wraca duża ilość warzyw, wraca śmietana i sery, wraca zwyczaj trybowania mięsa, czyli podawania go bez kości. – Staraliśmy się wracać do starych przepisów, ale je urozmaicać – potwierdza Katarzyna Kotuch.

Mogą więc podać na przykład na I dzień świąt Bożego Narodzenia rosół, do niego kaczkę luzowaną (bez kości) w pomarańczach, nadziewaną kaszą i jabłkami, z gotowanymi warzywami, z ziemniakami pieczonymi w tymiankowym sosie, z zestawem sałat. A na deser suflet. – Goście głowę by nam urwali, gdyby nie było sufletu – mówi kuchmistrzynie.



Przy lepieniu pierogów z kapustą i grzybami. Od lewej Katarzyna August, Katarzyna Kotuch i Renata Rosak.

Władysław Chojecki poleca też dorsza w kapuście kiszzonej zapiekanej ze śmietaną, zrazy radziwiłłowskie, czy zupę porową, zawdzięczającą swą unikalność akcentom smakowym uzyskanym przez dodanie białego sera.

Sami też w pałacu pieką chleb: biały i ciemny z otrębami, oba ze starych przepisów, ale nieco zmodyfikowanych. – Naszukałam się tych przepisów, zmodyfikowałam – i jest! – nie ukrywa satysfakcji pani Katarzyna.



Tym dzwonkiem goście przyzywani są na obiad.



To spod jej ręki wychodzą też najbardziej lubiane przez gości słodkie desery: Sernik Barbary Radziwiłłowskie, czy zupę porową, oparta na cieście kruchym z powidłami, orzechami i masą orzechową. Gdy one trafiają na stół, albo gdy kelnerzy wchodzi do sali z podawanym na gorąco sufletem – goście są zachwyceni.

Tu nie ma miejsca na talerzówkę

Posiłki w sali weneckiej są dla gości pałacu przeżyciem nie tylko smakowym i towarzyskim, także estetycznym – i to nie tylko w związku z wystrojem tego pomieszczenia. Oko cieszy także sposób podania i serwowania potraw. – Podtrzymujemy pełną kulturę obsługi – mówi Władysław Chojecki. Co to znaczy? To na przykład, że kelner poda zupę, gdy serwuje ją w bulionówce, zawsze z prawej strony gościa, gdy z wazy – z lewej. Sztukę mięsa nałoży na talerz z lewej, alkohol na leży z prawej, z prawej strony zabierze też pusty talerz.

Przed wszystkim tutaj gość zasiadając do stołu ma przed sobą pusty talerz, na który mięso nałoży mu kelner, a pozostałe składniki dania, serwowane na półmisekach czy w salaterkach, może sobie nałożyć sam, a jeśli chce, dolożyć więcej. – Tak nas uczyli, to jest bardzo ważne i to się nie zmienia – mówi Sławomir Jagura, jeden z dwóch kelnerów w zespole OPT. – Talerzówki nie podaje-

my – opisuje to w trzech słowach pan Władysław.

Tę wiedzę jak podawać, nabywali na różnych kursach, ale i czerpali z tradycji miejsca. Pan Sławomir zaczął pracę w pałacu w roku 1986, kiedy pracowali tu jeszcze dwaj kelnerzy, zatrudnieni na dworze księżąt Radziwiłłów przed wojną: Józef Nowak i Franciszek Grzegory. Byli chętni do przekazywania swej wiedzy i doświadczenia młodszym kolegom. – Miałem przyjemność kilka lat z nimi pracować, to były czasy, gdy śniadania podawaliśmy jeszcze gościom do pokojów.

Kultury podania, szacunku do pracy i do gości wymagał też od kelnerów długoletni kurator nie-

borowskiego muzeum Włodzimierz Piwkowski. Sławomir Jagura wspomina, że był uczulony na porządek, w tym na porządek na stole. Potrafił ze swego gabinetu po drugiej stronie sieni zerknąć przez palarnię do sali weneckiej i od razu zauważyć, że coś na stole czy przy nim było nie w porządku. Krzesła przy stole musiały stać idealnie równo, talerze i sztućce na stole – także.

Rodzinne ciepło dworu

Drugim kelnerem w zespole jest brat Sławomira, Jarosław Jagura. Takie rodzinne zaangażowanie to w pałacu tradycja. Ojciec Katarzyny Kotuch pracował przy krowach, gdy je jeszcze w folwarcznych pomieszczeniach hodowano, jego siostra, Barbara Woźniak-Baczyńska przez wiele lat kierowała ośrodkiem. W pałacu często pracowały całe rodziny, najczęściej z samego Nieborowa i okolicznych wsi. Dziś zmieniło się to tylko trochę, bo każdy ma samochód i łatwiej jest dojechać do pracy w pałacu na przykład z Łowicza, ale nadal większość pracowników jest miejscowa i bardzo związana z miejscem. – Pracownicy zawsze traktowali się tutaj jak rodzina i do tej pory tę domową tradycję zachowujemy – mówi Sławomir Jagura. Dodaje, że osobiście znał Izabelę Radziwiłłową, pokazuje miejsce w palarni, gdzie chętnie podczas wizyt w pałacu siadała, z papierosem i lampką koniaku.

Dziś w pałacu palić nie wolno, nigdzie, czujniki wychwycają dym gdyby komukolwiek chciało się złamać zakaz – ale wiele innych zwyczajów jest kultywowanych, jak ten, że obiad podawany jest punktualnie o 13., a goście, którzy już niecierpliwie oczekują w palarni, zwoływani nań dźwiękiem ręcznego dzwonu, który musi zabrzmieć trzykrotnie.

Gdy są goście, kuchnia pracuje zwykle od 7 rano, kolację wydaje się około 19, a gdy jest przyjęcie, bywa, że praca przeciąga się do północy. – Wtedy wszyscy pracujemy – mówi Władysław Chojecki. – Jesteśmy jedną wielką rodziną.

Katarzyna Kotuch dodaje: – To jest większy wysiłek, ale dajemy radę. Dużo czasu spędzamy ze sobą. Uzupełniamy się.

Jest piątek 13 grudnia, pani Katarzyna wstawia do piekarnika makowiec na pracowniczą wigilię, planowaną jeszcze przed świętami. Dzień wcześniej trzyosobowy zespół kucharek przygotował już pierogi z kapustą i grzybami. Po pracownikach przyjdzie kolej na szykowanie potraw i ciast dla gości. Za białymi kaflami, pod żeliwną płytą, każdego dnia będzie już buzał ogień. Idą Święta.

Wojciech Waligórski



Władysław Chojecki z wydaną Litwie książką „Dania stołu Radziwiłłów”. Z zamieszczonych w niej przepisów pałacowa kuchnia też czasem korzysta.



Okruszki życia

ODESZLI OD NAS | 5.12.2019 – 15.12.2019

† 5 grudnia: Elżbieta Bojko, l.87; Danuta Wizgier, l.85.

† 6 grudnia: Marianna Goździk, l.99.

† 7 grudnia: Janina Płuska, l.84.

† 9 grudnia: Henryka Rybus, l.74; Wacław Jarota, l.84.

† 12 grudnia: Marianna Krzemińska, l.61; Adam Sylwester Krzemiński, l.54; Władysława Bura, l.82; Jerzy Pszkit, l.66; Stefan Pełka, l.89.

† 13 grudnia: Sławomir Mróz, l.63; Zygmunt Szymczak, l.82;

† 15 grudnia: Edward Rosa, l.82.

Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŚP.

Marka Jarockiego

doświadczony samorządowca,
Radnego Rady Gminy i Miasta w Strykowie,
Burmistrza Miasta-Gminy Stryków

składają
Radni Rady Miejskiej w Strykowie,
Burmistrz Strykowa wraz z Pracownikami



Spotkanie mieszkańców dzielnicy Kostka odbyło się w sali przy ul. Powstańców.

Łowicz | Spotkanie opłatkowe Seniorzy z osiedla Kostka spotkali się na wigilii

Spotkanie opłatkowe dla grupy seniorów z dzielnicy Kostka w Łowiczu odbyło się we wtorek, 17 grudnia w sali restauracji „Kulinarny Mosty”, którą prowadzi Zakład Aktywności Zawodowej.

Przybyło blisko 50 mieszkańców i zaproszonych gości. Uroczystość uświetnił występ przed-

szkolaków z grupy „Zajączki” z Przedszkola Integracyjnego „Pod Świerkami”. – Wśród wielu życzeń padło też jedno szczególnie ważne dla nas – aby takich spotkań było więcej. Postaramy się, aby się spełniło – powiedział nam przewodniczący osiedla Paweł Pięta. **mak**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Grzegorz Stankiewicz (1962–2018) cz. II

dokończenie z poprzedniego numeru

Wiele czasu poświęcał na korepetycje

Będąc matematykiem, Grzegorz zaczął udzielać korepetycji z tego przedmiotu. Początkowo tylko dla dzieci z rodziny oraz znajomych z młodych lat, jednak krąg zainteresowanych szybko się poszerzał. – Miał w tym kierunku talent. Nawet jeśli rodzice mówili, że ich dzieci są „beznadziejnymi przypadkami” jeśli chodzi o matematykę, to on potrafił do nich dotrzeć i coś tam na koniec w ich głowach zostawić, chociażby po to, żeby zaliczyć coś w szkole, co dawało im możliwość pójścia dalej – wspomina żona.

Z czasem tych korepetycji zaczęło być bardzo dużo. Grzegorz ustalił jednak z żoną, że będzie ich udzielał tylko w tygodniu, zaś weekendy będą zarezerwowane tylko dla nich. Jak się okazało, trwało to bardzo krótko, ponieważ dzieci znajomych miały problemy w nauce i na korepetycje trzeba było poświęcić także soboty i niedziele.

Dodatkowych lekcji udzielał też tym dzieciom, które przygotowywały się do konkursów i olimpiad lub do matury z matematyki. I to właśnie spotkania z tymi zdolnymi dziećmi dawały mu największą radość. Mówił, że na lekcjach z nimi się nie męczy, mógł im pokazać jak rozwiązać pewne zadania w szybszy i prostszy sposób. Spotkania z dziećmi, które miały już wiedzę, ale chciały coś więcej w matematyce osiągnąć, traktował jak zabawę. W swojej karierze nie miał ich zbyt wielu, zdecydowaną większość stanowiły dzieci z trudnościami w nauce matematyki lub były zwyczajnie leniwe. – Dzieci, które potrafiły wmówić rodzicom, że matematyka jest „be”, czasami po jednej godzinie zmieniały podejście. Zaczynały rozumieć, że matematyka jest przydatna i można nią komuś zaimponować, na przykład dzięki jakiejś zagadce – wspomina żona.



Grzegorz Stankiewicz (1962–2018)

Matematyka była dla niego nie tylko przedmiotem nauczania, ale także wielką pasją. Był nauczycielem z powołania, który miał ogromną wiedzę i wyjątkowe podejście do dzieci. Potrafił zaszczepić w uczniach „miłość” nie tylko do trudnej i nie lubianej matematyki, ale i do sportu.

Po jakimś czasie zauważyła, że Grzegorz – choć otwarcie nigdy jej tego nie powiedział – ustawiając sobie grafik korepetycji przeplatał sobie dzieci bardziej i mniej zdolne, dzięki czemu zawsze miał świeże podejście.

Bardzo chciał zaszczepić matematyczną pasję w ukochanej córce Marysi, choć ona się temu buntowała. Nigdy nie miała problemów z tym przedmiotem, choć nie robiła nic, by się na tym tle wyróżniać. Matematyką był natomiast zafascynowany Remigiusz, czasami przysłuchiwał się nawet korepetycjom udzielanym przez Grzegorza, by dowiedzieć się jeszcze więcej.

Uwielbiał sport

Drugą wielką pasją Grzegorza był sport, który towarzyszył mu od młodości. Będąc młodym chłopakiem, w czasie Turnieju Miast, udało mu się skoczyć wzwyż ponad 2 metry, co było bardzo dobrym wynikiem. – Do skoku wzwyż miał wyjątkowy talent

– wspomina nasz dziennikarz sportowy Zbigniew Łaziński.

Jego ulubioną dyscypliną sportu była koszykówka, w którą sam grał jako młody chłopak. Był też trenerem drużyny młodzieżowej w sekcji koszykarskiej przy OSiR-ze nr 1. Dzięki jego treningom wielu młodych ludzi nie zeszło na złą drogę, czym w ich dorosłym życiu zaskarbił sobie szacunek. Był człowiekiem, który umiał rozmawiać z dziećmi i młodzieżą.

W późniejszych latach nieustannie był zapraszany na halę OSiR, aby pograć w koszykówkę z oldboyami. – Był sportowcem i kochał sport do samego końca. Nigdy nie potrafił usiedzieć, nawet choroba tego nie spowodowała – przekonuje Grażyna.

Wakacje pod namiotem

Grzegorz uwielbiał wyjeżdżać z rodziną pod namiot. Dawniej biwakowali w Zdworzu, w późniejszych latach nad Jezioro Białym. Zawsze uważał, że przygoda pod namiotem jest najfajniejsza.

Na polu biwakowym zachęcał wszystkich do aktywnego spędzania czasu wolnego. Skrzykiwał dzieci do rozgrywek, m.in. w piłkę nożną i siatkową lub tenisa stołowego, albo organizował dla nich różnego rodzaju zabawy. Zawsze był otoczony wianuszkami dzieci, które były nim zachwycone. Do tego stopnia, że potem nie chciały iść spać, tylko siedzieć w jego towarzystwie do późnych godzin nocnych, żeby pokazywał im sztuczki i opowiadał zagadki.

Na tych wyjazdach lubił też wędkować. Był też zapalonym grzybiarzem.

Choroba przyszła nagle

Mając 55 lat zachorował na raka płuc, który był też przyczyną śmierci jego matki i dziadka.

Od momentu, kiedy dowiedział się o chorobie, do śmierci, upłynęło 8 pełnych miesięcy, choć lekarze dawali mu tylko 6. – Te 2 miesiące były takim prezentem, zawsze sobie powtarzaliśmy, że „ukradniemy” z życia, ile się da – mówi Grażyna.

Grzegorz przez cały czas choroby wspierał na duchu swoich bliskich. W tym czasie przygotowywał córkę Marysię do matury, żartował nawet, że wszystkich przedmiotów może nie zdać, ale matematyki jej nie podaruję. Wielokrotnie powtarzał też, że jako ojciec musi z nią zatańczyć pierwszy taniec na jej weselu.

Niestety, choroba dała o sobie znać w późnym stadium. Mimo przyjęcia 21 wlewów chemii, 4 marca 2018 roku zmarł.

Gdy pani Grażyna wróciła ze szpitala, gdzie dowiedziała się o śmierci męża, jedną z pierwszych rzeczy, jakie musiała zrobić, było odwołanie szeregu korepetycji zaplanowanych na poniedziałek.

– Najbardziej brakuje mi tych naszych wspólnych rozmów i planów, bo gdy pojawiła się choroba, trzeba było ze wszystkiego ustąpić. Dla mnie on tu jest, cały czas czuję jego obecność i wiem, że mnie chroni – mówi pani Grażyna. **aa**

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Główno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zakladpogrzebowy.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

Karsznice Duże | Licytacje i występy na leczenie chorego chłopca

Wiele dobrych serc pomaga Adasiowi

Około 10 tys. zł udało się zbierać organizatorom imprezy charytatywnej dla Adasia Buczka, 10-latka z gminy Bielawy, który zmagają się z ostrą białaczką.

Dobroczynna impreza została zorganizowana 14 grudnia w strażnicy OSP Karsznice Duże z inicjatywy mieszkańców gminy Chaśno (także członków KGW i strażaków z OSP), z dużym i aktywnym udziałem społeczności Szkoły Podstawowej w Sobocie, której chłopiec jest uczniem.

Ile dokładnie – nie udało się ustalić, ponieważ pieniądze trafiały też do puszek i te nie były liczone, ponieważ zbiórka będzie prowadzona do 19 grudnia, aby 20 grudnia można było przekazać pieniądze мамie chłopca.

Impreza rozkręcała się z godziny na godzinę. Nie przybyły na nią tłumy, ale choć była pewna rotacja osób, to w sali, gdzie odbywały się licytacje, kiermasz i koncerty, było zwykle około 100 osób. Wielu z nich nie szczeniło jednak grosza. Wejście na koncert kosztowało 5 zł, a bilet wstępu był jednocześnie losiem loterii fantowej, na której można było wygrać np. notesy, Kinder niespodzianki czy torby ekologiczne.

Wokół sali ustawione były stoły, na których przygotowane kiermasz ozdób bożonarodzeniowych, były tam stroiki, małe choinki, Mikołaje itp. W innym miejscu sali były kulinaria: chleb ze smalcem i ogórkiem, ciasta – które można było kupić na tackach, do zjedzenia na miejscu lub zabrać na wynos oraz ruskie pierogi – które można było zabrać do domu. Na

wszystkie artykuły oferowane na kiermaszu podana była cena.

Osoby przybyłe na imprezę powitali: dyrektor SP w Sobocie Wojciech Szczeciński oraz Ewelina Miksa z gminy Chaśno i Marta Kankiewicz z gminy Bielawy – prywatnie przyjaciółki, które zaangażowały się w przygotowanie imprezy, porywając do tego wiele osób. Jak nam powiedziały, same, bez wsparcia innych, nie byłyby w stanie zrobić, dlatego nie chciały, aby je szczególnie wyróżniać.

Wojciech Szczeciński powiedział kilka zdań o Adamie, który

przeszedł przyczep szpiku kostnego, po którym doszło do komplikacji. Mówił, że choć chłopiec kilka lat zmagają się z chorobą, mama pierwszy raz poprosiła go o pomoc w rozmowie telefonicznej. Mówiła, że syn ma mieć terapię z użyciem komórek macierzystych, która kosztuje około 34 tys. zł, potrzebne będą prawdopodobnie cztery serie, ponadto dostanie nierafundowane leki, które będą sprowadzone z USA. Pomimo że Adam leczony jest w publicznym szpitalu, rodzice cały czas muszą mu kupować leki i środki pielęgnacyjne. Jest im trudno, ponieważ żyją z gospodarstwa, a na utrzymaniu mają czwórkę dzieci.

– Moim marzeniem jest, aby Adam wrócił do szkoły i skończył ją – mówił dyrektor, dodając, że gdy choroba zaatakowała chłopca po raz pierwszy, takim celem był powrót do szkoły i przystąpienie wraz z rówieśnikami do pierwszej komunii świętej. Wtedy to się udało, oby teraz też tak było!

Wojciech Szczeciński dziękował wszystkim za zorganizowanie akcji i nagłośnienie jej. Przyznał,



W pomoc dla Adasia zaangażowali się strażacy. To jedno z pamiątkowych zdjęć, które udało się nam wykonać przed remizą OSP Karsznice Duże.

że mama Adasia jest tym wszystkim bardzo wzruszona.

Ewelina Miksa zabierając głos podkreślała, że jest dumna z mieszkańców gminy Chaśno, którzy włączyli się w pomoc dla Adasia. Dziękowała wszystkim za to, że pomimo gorącego okresu przedświątecznego znaleźli czas na to, aby własnoręcznie wykonać ozdoby na kiermasz i przybyć na koncert.

Deska rozpadła się w czasie licytacji

W czasie imprezy wójt gminy Chaśno, jako prezes LGD Ziemia Łowicka wraz z przewodniczącym Rady Gminy Chaśno Ireneuszem Sołtyśkiem wręczyli organizatorom imprezy 740 zł zebrane od samorządowców, również w LGD. Od tych darczyńców była też torba z maskotkami dla Adasia Buczka. Potem rozpoczęły się licytacje, pokaz ratownictwa poprowadzony przez Ireneusza Sołtyśkiego oraz pokaz wozów bojowych należących do OSP

Karsznice Duże oraz OSP Sobota. Wystąpiła grupa Pauza działająca przy GOK w Kiernozi oraz podopieczni Studia Star z Łowicza. Licytowano maskotki, duże bombki i inne podarowane na licytację kupony, np. talon na kolację w pałacu w Walewicach. Było też trochę niespodzianek. Niewielka maskotka, tzw. Miś Ratownik, została wylicytowana przez strażaka z OSP Mastki aż za 140 zł, bo druhowie z tej jednostki uznali, że chcą mieć tego misia na pamiątkę udziału w tej charytatywnej akcji.

Na koniec w ręce gospodarzy imprezy – strażaków z OSP Karsznice Duże, za 100 zł, poszła deska i tłuczek do mięsa, które używane były podczas licytacji. Dyrektor Wojciech Szczeciński uderzył w deskę tak mocno, że rozpadła się na części. Druhowie z Karsznice Dużej postanowili nabyć ją, aby mieć pamiątkę. Ma trafić do specjalnej gabloty.

Przedmioty niesprzedane trafią na kiermasz Studia Star, którego

koncerty odbywają się w ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej. Część z nich będzie przyczynkiem do zorganizowania innej akcji dla Adama na terenie gminy Chaśno, ale to już po Nowym Roku.

To dziecko jest nam bliskie

– Adam jest najlepszym przyjacielem mojego syna Kacpra, siedzą w jednej ławce – powiedziała nam Małgorzata Pietrzak, która przyjechała na imprezę do Karsznice z Zakrzewa w gminie Bielawy. Przyznała, że jej syn tęskni za kolegą tak bardzo, że czasem płacze. – Adaś jest dla nas jak członek rodziny. Gdy zachoruje ktoś, kogo dobrze znamy, inaczej to się przeżywa.

Pani Małgorzata powiedziała nam też, że od mamy Adama wie, że gdy wcześniej dzieci przygotowywały dla niego prezenty i kartki, to chłopcu największą radość sprawiły kartki od kolegów, do których często wracał, czytając kilkakrotnie. To pokazuje, że to wsparcie jest potrzebne.

To, że trzeba pomóc, oczywiście było też dla Ireny Kolos – działaczki KGW Sierzniki oraz Wiolety Kostrzewy – szefowej z KGW Mastki. – Jak tylko dowiedziałam się, że u nas w gminie będzie taka akcja, to od razu wiedziałam, że muszę przyjść, bo serce mi to nakazuje. Trudno nie pomóc, gdy wiemy, że cel jest szlachetny i jest taka potrzeba.

– Jak tylko dowiedziałam się o tej akcji od Eweliny, od razu wiedziałam, że pomysł jest trafiony – dodała Wioletta Kostrzewa. Chętnych do pieczenia ciast było więcej niż było potrzeba. To zaangażowanie było bardzo budujące.

Osoby, które chciałyby pomóc rodzinie chłopca, mogą to zrobić również przez wpłaty na konto BNP Paribas 83 2030 0045 1110 0000 0286 7580 – z dopiskiem „Pomoc dla Adasia”. mwk



Adaś jest dla nas jak członek rodziny. Gdy zachoruje ktoś, kogo dobrze znamy, inaczej to się przeżywa.

Małgorzata Pietrzak



Trwa licytacja i są emocje. Z młotkiem (faktycznie był to tłuczek do mięsa) prowadzi ją dyrektor SP w Sobocie Wojciech Szczeciński, obok niego Ewelina Miksa i Marta Kankiewicz.

RZUT OKIEM | BYŁ OLAF I MIKOŁAJ



Zarząd Osiedla Zatorze zaprosił w minioną niedzielę, 15 grudnia, dzieci do kina Fenix na film Kraina Łodu 2. Z zaproszenia na bezpłatną projekcję filmu skorzystało 89 dzieci. Zarząd zadbał też o dodatkową atrakcję – po seansie na korytarzu czekała na dzieci Mikołaj z czekoladami i jeden z bohaterów filmu, sympatyczny towarzysz głównych bohaterów filmu Elzy i Anny – bałwanek Olaf, za którego przebrała się jedna z mieszkanki osiedla. Niespodzianka bardzo ucieszyła dzieci, szczególnie młodsze, które mogły zrobić sobie z bałwankiem zdjęcie. tb

Bolimów | Świąteczna paczka pomocy grupy „Zróbmy to”

Apel o dary dla trzech rodzin

Od ponad tygodnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie można zostawić dary dla trzech rodzin z terenu gminy Bolimów, które są w trudnej sytuacji finansowej.

Akcję prowadzi zawiązana kilka miesięcy temu z inicjatywy Zbigniewa Skrońskiego grupa „Zróbmy to”.

Inicjator akcji powiedział nam, że chce, aby tożsamość rodzin, do których trafi pomoc, pozosta-

ła tajemnicą, że względu na ich dobro. Wybrane zostały one poprzez własne rozeznanie lokalnego środowiska i bezpośredni kontakt, wyraziły one zgodę, aby pomoc do nich trafiła. Powiedział nam tylko, że apel o dary dotyczy sześciorga dzieci w wieku od 2 do 11 lat oraz także sześciu młodych osób od 11 do 18 lat – wśród nich są zarówno dziewczęta, jak i chłopcy. Oprócz tego obdarowani mają być również dorośli.

– Główną ideą naszej grupy od momentu jej powstania jest pomoc drugiemu człowiekowi i

staramy się to realizować na różne sposoby. Święta są szczególnym czasem i uznałem, że warto w tym czasie też coś zrobić, szczególnie dla dzieci, dla których ten czas powinien być czasem magicznym, pełnym niespodzianek i spełnionych marzeń – powiedział nam, dodając – 500 plus jest dużą pomocą, ale proszę mi uwierzyć, że są rodziny, które mimo tego wsparcia są w ciężkiej sytuacji i na wiele rzeczy ich nie stać.

Do GOK można dostarczać najlepiej rzeczy nieużywane, nowe. Mile widziane będą zabawki dla

dzieci od 2 do 11 lat, przybory szkolne, ubrania dla dzieci, ubrania dla młodzieży, ubrania dla dorosłych, słodycze, owoce, napoje i inne produkty spożywcze, chemia gospodarcza i środki czystości. Szczegóły można konsultować za pośrednictwem profilu na Facebooku Grupy „Zróbmy to”.

Idea akcji przypomina ogólnopolską akcję „Szlachetna Paczka”, jest jednak całkowicie lokalna i daje możliwość uczestnictwa każdemu, kto się zgłosi z chęcią pomocy, ale nie stać go aby pomocy tej udzielić samodzielnie. Paczki przygotowane z darów będą dostarczone do rodzin przez Świętego Mikołaja w niedzielę 21 grudnia. tb

RZUT OKIEM | NA LITWĘ I NIE TYLKO



Pisaliśmy w NŁ, że wśród darczyńców Szlachetnej Paczki było środowisko uczniów i rodziców szkół pijarskich w Łowiczu. Tak się złożyło, że rodzina, którą mieli obdarować, była nieliczna, a darów zebrali bardzo dużo, więc pozostałe postanowili przekazać dalej. W poniedziałek 16 grudnia na szkolnym korytarzu kończono pakowanie paczek, które trafią do Polaków w Solecznikach na Litwie, do ubogich podopiecznych założyciela szkół pijarskich w Łowiczu o. Eugeniusza Śpiotka pod Ostrołęką i do potrzebujących rodziców z grona tych, którzy mają dzieci w łowickiej szkole. W paczkach jest żywność, odzież, kredki, artykuły chemiczne. wal



Ludzie

Ludzie | Pierwszy głos „Dziesiątaków”

Stare piosenki są prawdziwe

Stowarzyszenie 10 Pułku Piechoty w Łowiczu zrzesza ludzi, którzy poza wspólną pasją historyczną i rekonstrukcyjną, mają wiele różnych zainteresowań i talentów. Jednym z nich jest Andrzej Włodarczyk z Kaszew Tarnowskich (gmina Krzyżanów), obdarzony nieprzeciętnymi zdolnościami wokalnymi i zafascynowany polskimi piosenkami dwudziestolecia międzywojennego.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Andrzej Włodarczyk w lutym skończy 28 lat, a na różnych festiwalach i imprezach występuje . Śpiewa głosem tenorowym i barytonowym. Małą próbkę jego możliwości mogliśmy niedawno usłyszeć na festiwalu „Zduńskie ogniki”, na którym zdobył wyróżnienie za wykonanie „Ostatniej niedzieli” Mieczysława Fogga. Warto tu podkreślić, że jest samoukiem.

Kiedy się zaczęło – trudno powiedzieć, bo śpiewać lubił już od wczesnego dzieciństwa. Inspiracją dla niego były dla niego również rozśpiewane siostry, które nawet miały swój zespół o nazwie Fantazja. W odróżnieniu od nich, pan Andrzej w dzieciństwie nie prezentował swojego wokalu poza gronem najbliższych. Otworzył się z tym dopiero podczas nauki w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie, i to raczej pod sam koniec nauki.

– Gdy nauczycielki wreszcie miały okazję usłyszeć jak śpiewam, to od razu było pytanie, dlaczego się z tym dopiero teraz ujawniam – wspomina. – Miałbym od pierwszej klasy pewne miejsce w każdej szkolnej akademii i wyjazd na każdy konkurs wokalny. W odpowiedzi żartowałem, że wtedy nie chciałyby mnie ze szkoły wypuścić i nie byłbym dopuszczony do matury.

Pierwszym festiwalowym występem pana Andrzeja było wy-

konanie „Kozaka” Moniuszki na Letnim Festiwalu Muzycznym w Kutnie w sierpniu 2011 roku. Później przyszedł czas na kolejne występy, a coraz więcej ludzi zaczęło dostrzegać jego talent. Prof. Anna Jeremus-Lewandowska (znana na całą Polskę śpiewaczka operowa, jak i twórczyni wspomnianego festiwalu) powiedziała mu raz, że śpiewa jak studenci powyżej III roku wokalistyki.

Miał propozycję studiów na Akademii Muzycznej w Poznaniu, ale nie skorzystał z niej ze względu na bardzo trudną wówczas sytuację rodzinną, musiał zająć się gospodarstwem, co zresztą robi do dzisiaj. – Mama cały czas mówi, że to był błąd, że jednak powinienem zostać zawodowym śpiewakiem – wyznaje. – Ja jestem jednak szczęśliwy tu gdzie jestem, na naszym gospodarstwie, a śpiewać przecież mogę sobie dla satysfakcji.

Sam zresztą podchodzi do swojego śpiewania ze zdrowym dystansem. Kiedy pytaliśmy go o to,



Mama cały czas mówi, że to był błąd, że jednak powinienem zostać zawodowym śpiewakiem. Ja jestem jednak szczęśliwy tu gdzie jestem, na naszym gospodarstwie, a śpiewać przecież mogę sobie dla satysfakcji.



Andrzej Włodarczyk na Balu Siódemek (impreza organizowana przez 7. Pułk Strzelców Konnych Wielkopolskich) jako przebrany w damski kostium Eugeniusz Bodo z filmu „Piętro wyżej” z 1937 r., śpiewa piosenkę „Sex appeal”.

skąd w ogóle wziął się u niego taki operowy głos, odpowiada, że gdy śpiewał podczas prac na roli musiał to robić donośnie, bo inaczej zagłuszał go parkotanie ciągnika. – W końcu doszło do tego, że do mamy przyszła sąsiadka, powiedziała, że za głośno śpiewam, bo słychać mnie na pół wsi. Myślała, że jestem w domu czy na podwórku, a ja śpiewałem na drugim końcu pola.

Obecnie pan Andrzej jest szczęśliwym mężem i tatą niespełna rocznego syna. Żona Anna jest absolwentką szkoły muzycznej, grała nawet na kilku koncertach w Paryżu. Tak więc syn – choć nikt go nie będzie zmuszał – jest chyba skazany na muzykę.

– Najlepiej mi się jednak śpiewa jak jestem sam – mówi pan Andrzej. – Wtedy też lepiej siebie słyszę, wyłapuję co trzeba poprawić.

Członkiem łowickich „Dziesiątaków” pan Andrzej jest od wielu lat. Mówi, że miało to wpływ na ogromny jego inspirację muzyczną, bo właśnie od zainteresowa-

nia historią dwudziestolecia, rozpoczęła się jego pasja do piosenek z tamtego okresu. Często zresztą występuje na rekonstrukcyjnych imprezach. Mówi, że nie da się wybrać jednego ulubionego artysty, bo jest ich wielu, w pierwszej kolejności wymienia Mieczysława Fogga, Adama Astona, Hanke Ordonównę, Tadeusza Faliszewskiego. Podobnie trudno jest wybrać jedną ulubioną piosenkę, ale w prywatnym „top 10” pana Andrzeja znalazłyby się na pewno „Ostatnia niedziela”, „W siódmym niebie”, „Kieliszek czystej wódki”, „Ty albo żadna”.

Uważa, że mimo upływu lat są one nadal aktualne, nawet dużo bardziej niż sezonowe hity sprzed kilku lat. Ceni je za nastrój, dowcip, linie melodyczne – w zasadzie za wszystko. Mówi, że obiema rękami może się podpisać pod kwestię Bolca z filmu „Chłopaki nie płaczą”, kiedy ten mówi, że „Mietek Fogg to był równy gość” i że jego piosenka (w domyśle – nie tylko ta) była prawdziwa, opowiadała o prawdziwych emocjach.

Pan Andrzej mówi, że wciąż na nowo odkrywa piosenki z tamtych lat, których coraz więcej pojawia się na YouTube. Trzeba bowiem zaznaczyć, że zawsze słucha ich z komputera, choć pewnie bardziej kojarzyłyby się ze starym, trzeszczącym gramofonem.

Nie znaczy to, że jest zamknięty tylko na brzmienia sprzed blisko stu lat, przeciwnie – słucha bardzo różnej muzyki, z różnych epok i nurtów. Czasem może to być disco polo, a czasem Chopin. Nie przepada jedynie za hip-hopem i rapem, mówiąc, że zupełnie tego nie czuje. – Być może dlatego, że cenię sobie teksty, które przekazują ładunek emocjonalny w sposób subtelny, a przy tym są dopracowane i przemyślane, nie lubię wulgarności – stwierdza. – Nie chcę tu generalizować, bo są też w hip-hopie utwory wartościowe.

Andrzej Włodarczyk ma głowę pełną pomysłów. Z okazji niedawnego 80-lecia wybuchu II wojny światowej stworzył autorski projekt „Wieszczę wrześnie”, czyli



Występ Andrzeja Włodarczyka na scenie Domu Kultury w Zduinach, podczas niedawnego festiwalu „Zduńskie Ogniki”.

własne recytacje różnych wierszy związanych z tym wydarzeniem. Można ich posłuchać na YouTube. Są to utwory m.in. Władysława Broniewskiego, Światopełka Karpińskiego, Jana Janicza czy Edwarda Śmigłego-Rydza (być może nie każdy wie, że naczelny wódz Polskich Sił Zbrojnych malował obrazy i pisał wiersze).

Grono pedagogiczne wraz z uczniami ZSCKR przy współpracy z panem Andrzejem przygotowało koncert z okazji 80-lecia rozpoczęcia II wojny światowej w kościele w Zduinach 1 września. Podobną formułę koncertu pan Andrzej przeniósł do swojej parafii w Kaszewach Kościelnych, w tym samym zespole uczniów i nauczycieli przygotowali koncert, który się odbył się 29 września.

Pomyślałem jeszcze niezrealizowanym, ale chodzącym po głowie pana Andrzeja jest festiwal retro piosenki w Łowiczu, w plenerze, na wzór Kutnowskiego Letniego Festiwalu Muzycznego, bądź w murach domu kultury na wzór Stacji Kutno. Inspiracją była dla niego piłkarska retro liga, w której gra. – Skoro tak dobrze to wyszło z piłką nożną, czemu nie spróbować z festiwalem piosenki? – mówi. – Festiwal wpasowałby się w pewną niszę, bo takich wydarzeń nie ma nigdzie w regionie, na pewno zainteresowałby starsze pokolenie, ale myślę, że w jakimś stopniu także i młodzież.

Nie ukrywa, że liczy na ludzi, którym pomysł się spodoba i chcieliby go wesprzeć. ■

REKLAMA

Kaliszanka
IMPREZY okolicznościowe
sala do 54 osób
łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

złomowanie pojazdów
zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów
łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

▪ Duży wybór wzorów ▪ Konkurencyjne ceny ▪ Solidne wykonanie

NAGROBKI GRANITOWE

▪ Gratisowa wycena i dojazd do klienta

„GRANIT” Andrzej Kossowski
Głowno, ul. Główna 25 | Tel. 607-677-854

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181



Łowicz | Szczególne podziękowania od biskupa Zawitkowskiego

Jak ja Was Kocham, moje Księżaki

– Wspominając kolędę, chciałbym powiedzieć do każdej rodziny i do każdego z dzieciaków to jedno zdanie: Kocham Was, moje Księżaki – mówi w rozmowie z nami biskup senior Józef Zawitkowski, który niedawno własnym sumptem wydał tomik poezji pod podobnym tytułem. Obdarował nim około tysiąca osób i okazuje się, że to za mało. Nie zdążył jeszcze wszystkim podziękować.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Wydawnictwo ma charakter szczególnie i tak czuło się wiele osób, które zostały nim obdarowane, bo też autor robił im dedykacje. Treść wierszy jest wyjątkowo osobista, bo w zamieszczonych blisko 40 utworach książek – poeta pisze o wierze, o ludziach, jakich spotkał w Łowiczu, o przemijaniu, o zabytkach, prymasach spoczywających w kryptach katedry – którą nazywa łowicką Notre Dame, ale i o kolorowych

pasiakach, o motywach z obrazów Józefa Chelmońskiego. Wiele wierszy jest adresowanych do konkretnych grup lub osób – takie wyróżnienie spotkało Malwinę Ciesielską – talentowaną wokalkę uczennicę szkoły pijarskiej, należąca do zespołu Koderki.

Biskup Józef Zawitkowski, czyli ks. Tymoteusz, znany jest z nieco innej twórczości i odważnego języka kazań. W tomiku adresowanym do Księżaków jest delikatny i wszystkim za wszystko dziękuje. Można odnieść wrażenie, że w ten sposób się z nami żegna. Bez ogródek pisze, że chce w Łowiczu zostać na zawsze.

Pytany przez nas o wiersz „Łowickie Muzeum”, w którym pojawia się chocholi taniec na weselu, które w jego wizji odbywa się w budynku muzeum, mówi, że nie jest to jego niepokój o przyszłość tego miejsca, ale nadzieja, że ludzie w Łowiczu będą szczęśliwi „jak w królewskiej operze” – a takie określenie pojawia się w ostatnim wersie tego wiersza.

Skąd pomysł na taki tomik? – zapytaliśmy go. – Po śpiączce, po moim powrocie do przytomności, gdy wszystko to znów zobaczyłem, wydawało mi się takie nowe, piękne i kolorowe. Chciałem to zdziwienie opisać, podkreślając, że w tym wszyst-



Biskup Józef Zawitkowski z Ziemią Łowicką związany jest od 1982 roku. Ukochał Księżaków, ich wiarę i folklor.

kim najważniejsi są ludzie. Więć podkreślam tę miłość do Księżaków za ich modlitwę i za te kolory – mówi autor. Dodaje, że w Łowiczu najpierw pokochał Koderki, które dorosły i dawniejsi tancerze mają już swoje dzieci. Potem miłością objął Blichowiaków i Ksinzoków. Te zespoły są mu bardzo bliskie.

Wspomniana choroba dotknęła biskupa pod koniec lipca 2018 roku. Przytomność odzyskał we wrześniu. Historię tej choroby i rehabilitacji opisuje w jednym z wierszy zatytułowanym „Szpital”. Dziękuję w nim wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że wrócił do zdrowia.

Zamieszczone w wydawnictwie utwory dotyczą: uczniów szkoły pijarskiej i licealistów z LO im. Józefa Chelmońskiego, członków zespołów Koderki,

Blichowiacy i Ksinzoki, dzieci z Przedszkola „U Bolesia”, łowickich pielgrzymów, kleryków i seminarium, strażaków, cmentarza, ale też łąk na Blichu i Bzury.

Wszystkie wiersze zostały napisane w tym roku. W tomiku znalazły się też starsze, bardzo rozpoznawane utwory, jak pastorałka napisana dla Koderki „Betelemski i Łowicki” oraz pieśń „Wiktorii” śpiewana 11 listopada dla uczczenia św. Wiktorii – pa-



Więć podkreślam tę miłość do Księżaków za ich modlitwę i za te kolory.



Na okładce tomiku

wykorzystano Gwiazdę Łowicką, w którą wkomponowano zdjęcie bp. Zawitkowskiego z dziećmi.

tronki Łowicza i diecezji łowickiej.

Na okładce książki zamieszczona została wycinanka Henryki Lus – znanej twórczyni ludowej, która wykonała wycinankę Gwiazdy Łowickiej, która poświęcona jest bp. Józefowi Zawitkowskiemu. Autor chciał w ten sposób podkreślić, jak ta nagroda jest ważna dla niego, choć nagród otrzymał niemało – także medal „Zasłużony kulturze – Gloria Artis”. Przypomnijmy, że władze miasta nagrodziły w ten sposób duchownego, związanego z Łowiczem od 1982 roku, za upowszechnianie i ochronę dóbr kultury. W środku nie brakuje zdjęć, są tam zabytki i krajoznictwo, ale przede wszystkim Księżacy.

Bp. Zawitkowski przyznał w rozmowie z nami, że nie zamieścił wierszy o bernardynkach i polijki, dotarły do niego głosy zawodu z ich strony. Naprawił ten błąd, pisząc już dla nich wiersze. Gdyby znalazła się osoba lub firma, która chciałaby finansować drugie wydanie „Jak ja Was Kocham moje Księżaki”, można byłoby uzupełnić ten brak. Wtedy można byłoby też napisać wiersze o ZSP nr 1 i nr 4 oraz o Zakładzie Karnym. Sam autor nie zdecydował się na wznowienie tomiku. ■



Bp Józef Zawitkowski i wycinankarka Henryka Lus, która tego samego dnia otrzymała swoją Gwiazdę Łowicką.

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

WÓJT GMINY BIELAWY OGŁASZA,
że w dniach od 23 grudnia 2019 roku do 13 stycznia 2020 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Bielawach zostaną podane do publicznej wiadomości wykazy następujących lokali stanowiących własność Gminy Bielawy,

PRZEZNACZONYCH DO ODDANIA W NAJEM:

- lokal użytkowy o pow. 25,14 mkw., położony w budynku w Bielawach przy ul. Warszawskiej nr 2, z przeznaczeniem na działalność usługową;
- lokal mieszkalny o pow. 25,34 mkw., położony w budynku komunalnym w Borowie nr 44 m 4.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazów można uzyskać w Urzędzie Gminy Bielawy pok. nr 12, tel. (46) 838-26-95 w godzinach pracy Urzędu.

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8:00-20:00
sob. 8:00-16:00

tel. 46/837-39-81

zaprasza na FERYJNY KURS PRAWA JAZDY

kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 8.01.2020, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RADAR
Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu
7 stycznia o godz. 15.30

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys. m² – 4 tys. m², 100m² – 400 m² – wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowód
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stolówka na terenie zakładu

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.



Podróże | Piotr Charązka o niezwykłym wyjeździe do Indonezji

Insight na Bali

Podróż przez czas i przestrzeń do innego świata, będącego turystyczną oazą, a zarazem podróż w głąb siebie. Bali: piękna zieleń, tłumy turystów, którzy w szale uniesień robią zdjęcia, kręcą filmy, by jak najwierniej oddać magię „wyspy bogów”, z drugiej strony bieda, nieporządek, chaos ulicznych korków, smog. I warsztaty osobistego rozwoju, w których brałem udział.

Wielu znajomych było zaskoczonych moją decyzją alternatywnego poznawania Indonezji. Nie mogli uwierzyć, że nie wybrałem biura turystycznego, ponieważ znali moje obawy przed podróżowaniem, a tu taki poważny projekt odbicia warsztatu psychologicznego, połączonego z jogą i medytacją. Do odbicia tej podróży skłonił mnie Michał Pasternski, psycholog, coach, zajmujący się rozwojem osobistym, autor setek artykułów i kilkunastu kursów, a przede wszystkim znany z książki „Insight droga do wewnętrznej dojrzałości”.

Doświadczenie własnych emocji

Kurs miał formę kameralnego warsztatu, podczas którego piętnastu kompletnie nieznanymi się ludzi mogło swobodnie opowiadać o swoich doświadczeniach (gdyż nikt nikogo nie oceniał), bolesnej przeszłości, pokazywać emocje, których nigdy wcześniej



Momentem przełomowym, w którym ustąpiło zmęczenie i zdenerwowanie, była kąpiel w wodach wodospadu.

w taki sposób nie doświadczali, bo w swoim świecie uchodzą za ludzi sukcesu. Wśród uczestników byli lekarze, architekt, właściciele kilku firm, syn potentata motoryzacyjnego, dyrektorzy. I ja.

Dzień warsztatu przebiegał wg następującego schematu: poranna joga, medytacja, śniadanie, cze-

ry godziny sesji psychologicznej z udziałem wykwalifikowanej kadry terapeutów, następnie obiad, po którym było zwiedzanie Bali, powrót na kolację do Vila Gaia lub jedzenie w mieście w bardzo ciekawych restauracjach. Każda z nich oferowała niezapomniane doznania kulinarne i artystyczne.

Dzień ciszy

Ogromnym wyzwaniem dla mnie okazała się cisza. Michał Pasternski zaproponował dzień ciszy trwający od obiadu aż do kolacji. Wzmocnieniem tego doświadczenia okazał się spacer po polach ryżowych, które pomagały i zarazem utrudniały kontemplację emocji. Człowiek ma taką naturę, że chce się od razu dzielić swoimi przeżyciami, odpowiadać „część” na pozdrowienia mieszkańców, którzy w pocie czoła pracowali przy ryżu i zadawali sobie trud by z uśmiechem na twarzy nas pozdrowić.

Pomysł na ciszę zrodził się podczas jednego z warsztatów na Bali, który przypadł na nowy rok (obchodzony 12 marca). Organizatorzy zostali poinformowani, że nie mogą rozmawiać ze sobą, ani wychodzić na ulicę, ruch uliczny zamiera, wygaszane są lokale, Bali spowija cisza. Nawet lotnisko jest wyłączone z użytkowania. Balijszczyzna wierzą, że będąc w ciszy informuje się demony, że nikt nie mieszka na wyspie. Sam proces przygotowywania się do balijskiego nowego roku trwa wiele tygodni, podczas których wyko-



Autor tekstu przy wodospadzie, o którym wspomina.

nywane są posągi potworów, które noszone są ulicami miast rywalizując między sobą wielkością, poziomem grozy. Po dniu ciszy normalność powraca na ulice miast, ale wewnętrznie dokonuje się przemiana.

Dżungla – podróż w głąb siebie

Dla mnie największym doświadczeniem na Bali był trekking po dżungli. Z pozoru niewinna wycieczka, a w rezultacie wymagająca wyprawa testująca wytrzymałość naszego ciała i psychiki. Nad wycieczką czuwał balijski przewodnik, który opowiadał nam o okolicy, roślinozłocie, zwracając uwagę na te bardzo niebezpieczne, powodujące oparzenia trzeciego stopnia. Zostaliśmy wyposażeni w kije, niezwy-

kle pomocne w badaniu gruntu pod nogami, a także użyteczne przy stromych zejściach ze skał. Trudny wędrowki wynagradzały niezwykle widoki, roślinność, napotkana mała świątynia w jaskini. Punktem zamykającym nasz trekking był przepiękny wodospad, którego widok zapierał dech w piersiach. Momentem przełomowym, w którym ustąpiło zmęczenie i zdenerwowanie, była kąpiel w wodach wodospadu.

Bali wlało spokój, pokonało strach, dawne demony, które nie pozwalały na aktywne uczestniczenie w życiu, wyzwoliło z wielu emocji mających miejsce w przeszłości. Nauczyłem się na czym polega życie tu i teraz, i że życie to wielki przywilej bycia obecnym i nieprzymuszonym do czegokolwiek. ■

Kiernozia Świąteczna paka dla zwierzątka

Do zbiórki rzeczy potrzebnych dla bezdomnych psów i kotów przebywających w schroniskach przystąpiła Szkoła Podstawowa w Kiernozii.

Samorząd szkolny zachęca by do szkoły przynosić karmę dla psów i kotów (również kaszę, ryż, makaron), żwirek dla kotów, koce, ręczniki, smycze, miski i inne tego rodzaju rzeczy do 15 grudnia. Zebrane rzeczy zostaną przekazane stowarzyszeniu Cztery Łapy w Żychlinie. opr. mak

Bolimów Naucz się obsługi komputera

Gminy Ośrodek Kultury w Bolimowie prowadzi nabór na kurs komputerowy dla osób, które chciałyby poznać podstawy obsługi komputera oraz najpopularniejszych programów użytkowych.

Szkolenie będzie obejmowało zaznajomienie się w ciągu 80 godzin z pakietem MS Office: Word, Excel, Power Point na poziomie podstawowym lub średniozaawansowanym. Kurs będzie odbywał się w siedzibie GOK, w oparciu o komputery w sali informatycznej. Uczestnicy otrzymają materiały szkoleniowe.

Szkole jest adresowane do osób, które ukończyły 50 rok życia, posiadają maksymalnie średnie wykształcenie i są mieszkańcami województwa łódzkiego. tb

Bolimów Poszukiwania sponsorów dla Orkiestry

Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie podjął się po raz kolejny organizacji finału Wiejskiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku odbędzie się on w sali gimnastycznej przy miejscowej szkole, podobnie jak w całym kraju w niedzielę 12 stycznia. Impreza rozpocznie się o godz. 14. i potrwa do godz. 20.

Będzie można usłyszeć i zobaczyć występy lokalnych wokalistów i zespołów, zarówno dorosłych jak i dzieci i młodzieży, będą także inne atrakcje w tym możliwość skosztowania wypieków pań z miejscowego KGW i oczywiście licytacja. Ośrodek apeluje o zgłaszanie się osób prywatnych i firm, które chciałyby wesprzeć akcję podarowaniem przedmiotu lub np. karnetu na usługi, który będzie poddany licytacji. Tę jak się dowiedzieliśmy, poprowadzi była dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska, która ostatecznie ze swoją pracą rozstanie się z końcem roku. Darczyńcy mogą zgłaszać się do GOK telefonicznie (046 838 03 43) lub osobiście. tb



Bali: rajskie plaże – ale i miejsce ciężkiej pracy.

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Na podstawie art.17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2018 r. poz. 1945, z późn.zm.) oraz art.39 ust.1 i art.46 ust.1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2018 r. poz. 2081, z późn.zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Chąsno uchwały Nr XIV/83/2019 z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Uchwałą o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego obejmuje się grunty położone w granicach gminnego ośrodka zabudowy mieszkaniowo-usługowej w Chąśnie, wchodzące w skład działek ewidencyjnych o numerach: 33/5, 34 i 40 (własność Gminy Chąsno).

Zawiadamiam, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymaga przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

- Zainteresowani mogą składać wnioski do w/wym. planu miejscowego. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. **Wnioski należy składać w terminie do dnia 10 stycznia 2020 r.**
- Wnioski mogą być wnoszone:
 - w formie pisemnej do Urzędu Gminy Chąsno,
 - ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Chąsno, w pokoju nr 10,
 - za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres email: gmina@chasno.bipst.pl
- Wnioski zostaną rozpatrzone zgodnie z art. 17 pkt 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.
- Informuję ponadto, że z dokumentacją sprawy, tj. treścią uchwały, o której mowa wyżej, można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Chąsno, w pokoju nr 10.

Wójt Gminy Chąsno
Dariusz Reczulski

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DMSOSIN o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) i na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, 3 i 4 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) oraz w nawiązaniu do:

Uchwały Rady Gminy Dmosin Nr XXXVI/216/18 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru obejmującego obręb ewidencyjny Kołacin;

Uchwały Rady Gminy Dmosin Nr XXXVI/217/18 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru obejmującego obręb ewidencyjny Koziółki; w zakresie określonym na załącznikach graficznych do ww. uchwał,

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 02 stycznia 2020 r. do 23 stycznia 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Dmosin, Dmosin 9, 95-061 Dmosin, pokój nr 6, w godzinach od 8.00 do 16.00.

- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniami odbędzie się w dniu 23 stycznia 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Dmosin o godz. 12.00.
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy opisz, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub w prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.
- Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Dmosin z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy lub w postaci elektronicznej opatrzonej bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego, kwalifikowanego certyfikatu na adres mailowy: sekretariat@dmosin.pl, bądź też opatrzonej podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP oraz za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 06 lutego 2020 r.
- Projekty miejscowych planów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko (w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu) będą również dostępne w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip.dmosin.pl/> oraz stronie internetowej Gminy Dmosin <https://dmosin.pl/>.

REKLAMA

kamienny WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK
azotowe
dolistne, NPK NAWOZY
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąsno II 43, 46/839-28-72

Dzierzgowek – Bobrowniki | Emerytura Bolesława Kowalskiego

Już nie budzę się rano myśląc o szkole

Bolesław Kowalski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierzgowku, od 1 września jest na emeryturze, nie przyjął oferty pracy na część etatu, a wolny czas, którego mu przybyło, potrafi ciekawie wykorzystać.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Postanowił nie przeszkadzać swoją obecnością nowemu dyrektorowi placówki Dariuszowi Skulimowskiemu. – Taka sytuacja mogłaby być niewygodna dla nas obu i dla szkoły. Nie żałuję, już się odnalazłem w nowej rzeczywistości, zwolniłem i zacząłem nadrobić rzeczy, którym nie mogłem wcześniej poświęcać tyle czasu ile chciałem, w końcu mogę rzeźbić – mówi.

Pracę w szkole w Dzierzgowku rozpoczął w 1989 roku, gdy miał już 35 lat. Do spróbowania nauczycielskiego fachu został namówiony przez znajomych. Ukończył SGGW w Warszawie, studia poddyplomowe o kierunku przyroda oraz kursy – pedagogiczne i zarządzanie oświatą. Mógł uczynić biologii i przyrody. Wcześniej miał doświadczenie z pracy z młodzieżą, w Bobrownikach przez wiele lat był przewodniczącym ZSMP, potem przewodniczącym Zarządu Gminnego ZSMP, miał też doświadczenie w pracy administracyjnej, piastował bowiem stanowisko sekretarza PZPR w gminie oraz kilka lat był radnym.

Do szkoły przyjął go ówczesny dyrektor Edward Pająk, po rezygnacji dyrektora Grażyny Aleksandrowicz, która odeszła w 1996 roku do pracy w skierniewickim kuratorium, do startu na stanowisko dyrektora szkoły namówił go ówczesny naczelnik oraz nauczyciele. Decyzji sprzed lat nie żałuje, miał doświadczenie w pracy administracyjnej, lubił pracę z dziećmi i młodzieżą. Wyzwań było wiele, m.in. dokończenie rozbudowy szkoły.

Jako dyrektor chciał pokazać dzieciom świat poza szkołą. Powołał do życia koło Ligi Ochrony Przyrody, które aktywnie prowadziło do końca swej pracy, za to został też udekorowany Medalem Edukacji Narodowej, organizował zielone szkoły, z jego inicjatywy szkoła przechodziła kolejne remonty i adaptacje, była pierwszą w gminie, w której powstała eko-

“

Gdy byłem dzieckiem trudno było mi się skupić w kościele, w kolegiacie czy u pijarów, ciągle patrzyłem na figury aniołów, świętych i ornamenty zdobiące ołtarze. Zastanawiałem się kto to wszystko zrobił i jak.

pracownia. – Szkołę zostawiłem następcy w dobrym stanie, co tylko mogłem, to w niej zrobiłem – mówi.

Praca dyrektora nie była prosta, sama organizacja pracy następczała wiele problemów. Żona żartuje w czasie naszej rozmowy, że mąż mógłby spokojnie zamieszkać w szkole, i tak był ciągle w niej myślami. Przypomina, że budził się rano i jego pierwsza myśl dotyczyła tego, co ma do zrobienia szkole.

Spokojnie wypić kawę

– Początek emerytury był trudny, człowiek budzi się, z tyłu głowy jest szkoła... i nagle zdaje sobie sprawę, że nigdzie nie musi gonić, że może wstać, albo i nie (śmiech) i spokojnie wypić kawę, zjeść śniadanie, zaplanować sobie dzień, wybrać co będzie robić – mówi. – Nagle dotarło do mnie, że to, co planowałem przed odejściem na emeryturę, jest w zasięgu ręki.

Z okazji tej korzysta. Więcej czasu poświęca rodzinie, przede wszystkim trójce wnucząt, z najstarszym ucina sobie długie rozmowy, które są dla niego niezwykle ciekawe, z młodszymi się bawi. Dużo czyta, co zawsze lubił, a na co nigdy nie miał wystarczająco dużo czasu. Ale przede wszystkim może oddać się swojej pasji z młodości – rzeźbiarstwu ludowemu. W blaszanym garażu na podwórku przygotował sobie miejsce do pracy.

– Gdy byłem dzieckiem, trudno było mi się skupić w kościele, w kolegiacie czy u pijarów, ciągle patrzyłem na figury aniołów, świętych i ornamenty zdobiące ołtarze. Zastanawiałem się kto to wszystko zrobił i jak, ale gdy pytałem, byłem uciszany – opowiada. W czasie np. Bożego Ciała oglądał na straganach drewniane zabawki i myślał jak je zrobiono. Rzeźbiarstwa nikt go nie uczył, choć znał Juliana Brzozowskiego, to nigdy o nic go nie pytał.

– Gdy byłem dzieckiem, to chodząc za krowami często coś dźwięczałem szczyrykiem w drewnie, pamiętam, że pierwszą udaną rzeźbą było... śmigło, niby nic, ale sprawiło mi to ogromną radość – opowiada. Gdy był dzieckiem, nie było zabawek tak jak dziś i trzeba było sobie radzić samemu. Jak inni wycinał z kory statki, aby puszczają je na wodzie, czasami nawet organizowali z kolegami wyścigi. Im sprawniej posługiwał się nożem i dłutem, tym bardziej skomplikowane rzeczy robił – samodzielnie wykonał np. szachy, które przez długie lata służyły do gry.

Najczęściej rzeźbił ludzi

Gdy był w szkole średniej, zaczął poważniej zajmować się rzeźbiarstwem, zaczęły powstawać postacie, wszystkie proste, utrzymane w stylistyce ludowej, która szczególnie obecnie jest mu bardzo bliska, bo odnajduje w niej



Jedna z pierwszych rzeźb, wykonana jeszcze w młodości, zajmuje w domu Bolesława Kowalskiego honorowe miejsce na komodzie.

swoje dzieciństwo. To zazwyczaj osoby statyczne, siedzące lub stojące, część ma wysokości prawie metra. Wśród jego rzeźb pojawia się kobieta w chustce, siedząca w zadumie na pniu drzewa – to babcia pana Bolesława, postać z dzieciństwa, do której ma ogromny sentyment.

Tworząc nie wchodzi w szczególności, woli aby to, co wychodzi spod jego ręki, było jak najprostszymi, wręcz prymitywnymi. Oprócz postaci wykonuje rzeźby sakralne, np. Chrystusa ukrzyżowanego czy frasołbiwego. Chciałby eksper-

mentować, rozwijać swoje umiejętności, np. spróbować płaskorzeźby.

Jak nam mówi, najważniejsze w rzeźbiarstwie to umiejętność zobaczenia w pniu drzewa postaci, którą można z niego wydobyć, trzeba dobrze rozważyć układ słoju, miejsca, gdzie występują sęki. Bolesław Kowalski rzeźbi w topoli, brzozie, lipie, a także leszczynie, która zbyt mocno wyschnięta staje się bardzo twarda. Do pracy używa siekiery, czasami pomaga sobie elektryczną piłą do drewna, ma też dłuta, które były



Bolesław Kowalski wśród swoich rzeźb.

kupione jeszcze za czasów, gdy Polskę masowo odwiedzali handlarze z zachodniej granicy.

Przez lata pracy zawodowej rzeźbiarstwo wielokrotnie wracało i odchodziło z jego życia. Zajmował się nim najczęściej w wakacje, gdy miał więcej czasu, traktował jako sposób na relaks. Będąc na emeryturze może zaplanować co będzie rzeźbił. Aktualnie przygotowuje się do wyrzeźbienia postaci rodziców z dziećmi, do tego celu przeciął pień lipy na ćwiartki, planuje na nich gdzie będzie głowa, gdzie ręce.

Chce, aby przed domem od strony ulicy stało zadaszanie, pod którym ustawie rzeźby, chciałby aby jego prace były ozdobą posesji.

Emerytura „dała” panu Bolesławowi jeszcze jedno: Facebooka. Założył niedawno konto, pochwalilem się rzeźbami. – Bardzo szybko nawiązali ze mną kontakt absolwenci i moi starzy znajomi, nawet jeszcze z czasów młodości, z którymi nie widziałem się długie lata, myślę, że zaowocuje to spotkaniami, bo wołę jednak rozmawiać niż pisać – mówi. Widać, że cieszy się życiem. ■

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Konferencja informacyjno-promocyjna pt. „Wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju obszaru LGD”

Koniec roku to czas podsumowań. Doskonałą okazją do tego była zorganizowana przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „POLCENTRUM”, konferencja informacyjno-promocyjna pt. „Wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju obszaru LGD”, która odbyła się 6 grudnia 2019 r. w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Cyrusowej.

W trakcie konferencji przedstawiona została zaktualizowana Lokalna Strategia Rozwoju. Szczegółowo zostały omówione nabory jakie przeprowadzono w 2019 r. Zaprezentowali się również wszyscy beneficjenci, którzy przybliżyli gościom efekty realizacji swoich projektów, zachęcając jednocześnie do aplikowania o środki w ramach LGD. Jako Stowarzyszenie LGD „POLCENTRUM” zrealizowaliśmy w całości wskaźnik dotyczący wydania publikacji na obszarze LSR. Ochotnicza Straż Pożarna w Piątku zaprezentowała wydaną książkę, a Ochotnicza Straż Pożarna w Popowie kalendarz strażacki. Ponadto uczestnicy konferencji otrzymali folder turystyczny po gminie Stryków, która również była Grantobiorcą. Zostały zrealizowane również projekty trzech siłowni zewnętrznych w: Kołacinie, Lubowidzy i Popowie, gdzie Grantobiorcami były Ochotnicze Straże Pożarne. Omówiono obecnie trwające nabory, jak również zaplanowane w harmonogramie na rok 2020.

Stowarzyszenie LGD „POLCENTRUM” jest również Ośrodkiem Działalności Lokalnej, dzięki czemu nasi mieszkańcy mają możliwość pozyskiwania grantów w ramach tego programu. W tym roku 11 organizacji i 2 oddolne inicjatywy skorzystały z dofinansowania na projekty, w łącznej kwocie 55 000,00 zł. Beneficjenci „Działalności Lokalnej” również zaprezentowali zrealizowane przez siebie projekty.

W konferencji udział wzięło blisko 200 osób. W imieniu LGD „POLCENTRUM” dziękujemy bardzo przybyłym gościom, za to że zechcieli uczestniczyć z nami w tak ważnym dla nas wydarzeniu. Dziękujemy Panu Andrzejowi Górczyńskiemu – Członkowi Zarządu Województwa Łódzkiego, za miłe słowa i chęć dalszej, tak dobrej współpracy, gospodarzom naszych 6 gmin – Pani Danucie Supera, Panu Witoldowi Kosmowskiemu, Panu Grzegorzowi Janeczkowi, Panu Krzysztofowi Lisieckiemu, Panu Tomaszowi Komorowskiemu i Panu Markowi Józwiakowi, za pomoc w organizacji konferencji. Słowa podziękowania należą się także członkiniom Kół Gospodyń Wiejskich – KGW z Kadzielina i Kamienia, KGW z Nowostaw Górnych, KGW z Woli Cyrusowej, KGW z Maszkowic oraz KGW z Jankowa – przygotowane przez Państwa potrawy były przepyszne. Dziękujemy także Srodowiskowemu Domu Samopomocy w Głownie za piękną wystawę świąteczną, która nadała naszej konferencji iście świąteczny charakter. Dziękujemy także tym, którzy umiliili nam czas swoimi występami artystycznymi i wprowadzili nas w atmosferę zbliżających się Świąt: „Zespołowi Folklorystycznemu przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Mąkolicach” oraz Chórowi Nauczycielskie-



Od lewej: Beata Wszolek-Lewandowska – Prezes Zarządu LGD „POLCENTRUM”, Alicja Antczak – Radna Sejmiku Województwa Łódzkiego, Andrzej Górczyński – Członek Zarządu Województwa Łódzkiego.

mu „Słoneczny Krąg”. Ponadto dziękujemy wszystkim naszym Beneficjentom – to Państwo byli najważniejsi w tym dniu, to Państwa spostrzeżenia, dobre praktyki oraz relacje z realizacji projektów motywują do aplikowania po środki unijne innych. Konferencja była kolejną okazją do integracji mieszkańców obszaru LGD i wymiany swoich doświadczeń i dobrych praktyk.

Składamy wszystkim obecnym i tym, którzy z przyczyn losowych nie mogli być z nami na konferencji, najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności za okazane nam wsparcie i życzliwość. Dzięki dobrej współpracy mogliśmy zrealizować większość naszych celów i zamierzeń, chociaż deklarujemy już teraz, że na tym nie poprzestaniemy – przed nami jeszcze wiele do zrobienia.

Korzystając z okazji życzymy Państwu zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, niech ten czas spędzony w gronie najbliższych, napelni Państwa serca spokojem i radością. Niech błogosławieństwo Bożego Dzieciątka towarzyszy Państwu przez całe Wasze życie, a szczerze i najpiękniejsze Bożonarodzeniowe życzenia spełniają się w każdym momencie.

Zapraszamy Państwa do kontaktu Więcej o nas na stronie www.polcentrum.pl





RZUT OKIEM | MIKOŁAJKOWY WYJAZD KALINY



FOT. GOK DOMANIEWICE

Fabrykę Bombek w Piotrkowie Trybunalskim odwiedzili najmłodszy tancerze z Zespołu Pieśni i Tańca Kalina w Domaniewicach. Mikołajkowy wyjazd integracyjny grupy odbył się w sobotę, 14 grudnia. Podczas wycieczki tancerze mieli okazję poznać proces wytwarzania bombek, zapoznać się z tajnikami ich produkcji, a nawet własnoręcznie udekorować choinkowe ozdoby. Długo oczekiwana przez nich atrakcją było również wodne szaleństwo w łódzkim aquaparku. Zabawom i śmiechom nie było końca! aw



FOT. FACEBOOK / MIESZKANCY ZIĄBKACH

Jedną z atrakcji mikołajkowego spotkania w strażnicy w Ziąbkach było wspólne przygotowywanie pierniczek.

Zduny | Stowarzyszenie Seniorów Gminy Zduny „Wrzos”, Ewa Smerecka i kapitan żeglugi wielkiej

97 osób uczestniczyło w wigilijnym spotkaniu seniorów, które zostało zorganizowane 13 grudnia w Domu Kultury Gminy Zduny.

Większość z nich to członkowie Stowarzyszenia Seniorów Gminy Zduny, choć byli też zaproszeni goście, wśród nich wójt Krzysztof Skowroński, przewodniczący Rady Gminy Wiesław Dalek i proboszcz miejscowej parafii ks. Jarosław Swędrak.

Na stołach były tradycyjne, wigilijne potrawy, spotkanie rozpoczęło się od życzeń składanych

przy oplatku. W dalszej części wystąpili: Zespół Wokalny Seniorów Wrzos, który przygotował koncert kolęd, a następnie dyrektor DK w Zdunach Ewa Smerecka z recitalem bożonarodzeniowym. Wśród zaproszonych gości był kapitan żeglugi wielkiej Jan Guzek wraz z żoną Anną. Opowiedzieli oni o tym, jak spędza się święta na statku, z dala od domu i najbliższych.

Na koniec seniorzy zostali obdarowani prezentami, które wręczył im Mikołaj, który przybył wraz ze Śnieżynkami. mwk



FOT. DOM KULTURY GMINY ZDUNY

Seniorów z gminy Zduny podczas wigilijnego spotkania w Domu Kultury odwiedził Mikołaj.

Gmina Bolimów | Spotkanie w Ziąbkach Królowały pierniczki

Po raz kolejny dzieci z Ziąbek spotkały się w miejscowej strażnicy w Ziąbkach na Mikołajkach zorganizowanych wspólnie przez Radę Solecą, Koło Gospodyń Wiejskich i straż.

W tym roku w imprezie udział wzięło 33 dzieci. Dzięki zaangażowaniu mam, które przygotowały ciasto, młodzi mieszkańcy miejscowości wzięli udział we wspólnym tworzeniu świątecznych pierniczek. Dzieci wałkowały ciasto, wykrajały z niego różne kształty: choinek, bałwanek, gwiazd, aby po wypieku ozdobić je kolorowymi pisakami czy posypką.

Na zakończenie warsztatów dzieci udekorowały swoimi pracami choinkę.

Był też czas na zajęcia ruchowe, które poprowadziła Emilia Czarnota oraz wizytę Mikołaja, którego dzieci powitały przy zgaszonym świetle zimnymi ogniami, później zatańczyły z nim popularne „kaczuszki”.

Mikołaj rozdał dzieciom paczki z prezentami, wśród nich nie było słodyczy, ale np. cytrusy i gry edukacyjne. Nie oznacza to, że słodkich akcentów na zabawie zabrakło, dzieci zostały poczęstowane mikołajkowym tortem. tb

RZUT OKIEM | BAJKOWE JASEŁKA

Dziewczynka z zapawkami, Jaś i Małgosia, Pinokio, Czerwony Kapturek, Smerfy, Pszczółka Maja, Sierotka Marysia i Kopciuszek to postacie z bajek, które przybyły do żółbka w jasełkach, jakie uczniowie Szkoły Podstawowej w Zielkowicach zaprezentowali 12 grudnia, podczas spotkania oplatkowego z udziałem mieszkańców okolicy. Ich przedstawienie wprowadziło wszystkich w świat baśni, a jednocześnie przeniosło do Betlejem, do miejsca, w którym narodził się Jezus. aa



FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

RZUT OKIEM | SENIORZY TWORZYLI STROIKI

Członkowie Klubu Seniora w Kiernozi spotkali się 16 grudnia na warsztatach bożonarodzeniowych zorganizowanych przez miejscowy Gminny Ośrodek Kultury. Podczas zajęć mieli okazję własnoręcznie zrobić stroiki bożonarodzeniowe. Stworzone stroiki zabrali do domów, by w najbliższym czasie przyozdobić wigilijne stoły. Warsztaty poprowadziła dyrektor GOK Beata Lewaniak. Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info. opr. mak



FOT. GOK KIERNOZIA

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

383720

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
- pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
- wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
- środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
- piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
- pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
- poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
- wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

384829

PODOLOG Łowicz, ul. Mostowa 28 tel. 535 179 028

LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

399660

Wiesław Bielecki lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgodnić telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

383506

Dr nauk medycznych **JOLANTA PIETRZAK** specjalista laryngolog badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ - ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

383585

GABINET NEUROLOGICZNY Jacek Pełka specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

399204

GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. MAREK BURZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych • elektroresekcja
- esperal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

398855

REHABILITACJA mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

393184

GABINET ORTOPEDYCZNY SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG lek. med. **Adel Elmgasbi**

Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

398685



Kultura

Łowicz | Jan Pietrzak namiętnie o Polsce

Nie dać sobie odebrać zwycięstwa

Więcej mówił niż śpiewał – ale z jakim żarem! Jan Pietrzak, twórca i najśłynniejszy aktor kabaretu Pod Egidą, autor kilku niezapomnianych piosenek, a od lat bard niepodległej i dumnej Polski, dał publiczności licznie zgromadzonej w sobotę 14 grudnia w muzeum koncert i wykład jednocześnie.

Oczywiście, nie wykład akademicki. Można się z nim w niektórych ocenach historycznych spierać, ale na pewno nie można odmówić temu, co mówił, spójności idei i optymistycznego przesłania. Bo pan Jan – jak mówił nań jego znajomi i sympatycy – podkreślał, że wygraliśmy Polskę. Że dzięki gigantycznej, góry przenoszącej wierze żołnierzy I kompanii kadrowej z 6 sierpnia 1914 roku, za którymi w kolejnych latach poszli inni, wygraliśmy I wojnę światową – bo każde z mocarstw za-

borczych wyszło z niej pokonane, a Polska się odrodziła. Że w 1920 roku sami, nie mając u boku żadnych sojuszników, pokonaliśmy sowiecką Rosję. A II wojnę także ostatecznie wygraliśmy, co prawda za straszną cenę i nie od razu, bo dopiero po 50 latach, gdy w 1993 roku wyjechał z naszej ziemi na wschód ostatni transport rosyjskich żołnierzy – ale jednak. Uderzała konsekwencja, z jaką Jan Pietrzak podkreślał, że wygraliśmy, że mamy od lat już wolną Polskę. Przekonywał, że mamy prawo być dumni,

że słowo „zwycięstwo” jest ważnym, bo buduje poczucie własnej wartości – i dlatego z tego słowa starano się nas ograbić. – Okupanci i zabójcy nie chcieli, by powstał u nas, w Warszawie, żaden pomnik naszego zwycięstwa, naszej chwały – mówił, nie ukrywając, jak mocno on osobiście angażuje się w ideę budowy łuku triumfalnego mającego upamiętnić rocznicę triumfu nad Armią Czerwoną na przedpolach Warszawy w 1920 roku. A temu pomnikowi kłody pod nogi rzucają władze Warszawy, co tylko pokazuje, kto nią rządzi.

Oklaski otrzymał przy stwierdzeniu, że mur berliński runął dlatego, że w Polsce przedtem była Solidarność (łowicki oddział związku i klub Gazety Polskiej były organizatorami koncertu), z aplauzem spotkało się też jego stwierdzenie, że postacią, która nam to zwycięstwo „załatwiła”, był Jan Paweł II i to, że Ronald Reagan „odwołał Jaltę”. Mocno wypowiadał się po zwycięskiej w dwóch ostatnich wyborach stronie polsko-polskiego sporu, a o drugiej stronie powiedział, że nazywa się demokratyczna, ale gdy tylko przegrywa wybory, od razu biega do obcych stolic – co skomentował słowami księcia Adama Czartoryskiego, że Pola-



Jan Pietrzak był w Łowiczu w dobrej formie, tryskał energią.

cy mają tylko dwie partie: polską i antypolską, ludzi godnych i ludzi bez sumienia.

Tryskał humorem, zagadywał do publiczności. Opowiadał o Jacku Kaczmarskim (który „Pod Egidą” zaczynał mając 19 lat), o tym, że wtedy występowała z nimi młodzieńka Krystyna Janda – dziś, co publiczność oczywiście kojarzyła – po drugiej stronie politycznej barykady.

Ale nie tylko mówił, śpiewał także. Zadziwił mocnym głosem, werwą, energią, a to, że

ma już 82 lata, widać było tylko po tym, że z widocznym trudem się poruszał. I często dopuszczał do głosu towarzyszącego mu tenora Piotra Rafałko.

Gdy spotkanie zbliżało się do końca, zaprosił do wspólnego śpiewania kolegę „Bóg się rodzi”, a gdy pod koniec śpiewał „Jest takie miejsce, taki kraj”, ludzie spontanicznie na koniec tej piosenki wstali i zaczęli owację. Zresztą: większość obecnych na sali znała choćby małe fragmenty wszystkich piosenek barda.

Zakończył – chyba nie mógł inaczej – piosenką „Żeby Polska była Polską”. Poprzedził ją wzruszającą opowieścią o tym, jak w jakimś barze na Florydzie śpiewał ją Ryszardowi Kuklińskiemu, na jego wyraźną prośbę.

Sala była pełna, ale na widowni niemal nie było młodych ludzi. Martwić się tym? A może oznaczać, że to jest najlepszym potwierdzeniem tego, że rzeczywiście zwyciężyliśmy i nowe pokolenia już innymi, bardziej codziennymi tematami żyją? **wal**

RZUT OKIEM | AKUSTIK TRIO W ŁOK



Było nastrojowo i delikatnie, ale też energicznie i żywiołowo. Przy wypełnionej po brzegi sali kina Fenix (ŁOK zastosował nawet dostawki) wystąpiła 14 grudnia Renata Przemyska z kameralnym projektem Akustik Trio. Artystce towarzyszyli: Piotr Wojtanowski (gitara basowa) oraz Grzegorz Palka (gitara akustyczna). Artystka śpiewała grając jednocześnie na bębenku i przeszkadzając. Gdy między piosenkami zwracała się do publiczności, wspominała m.in., że gdy była dzieckiem, to mama kazała się jej w tym okresie Bożego Narodzenia pogodzić z braćmi, co nie było łatwe. Po latach zrozumiała, dlaczego było to dla mamy ważne. Takich osobistych refleksji, również o urodzie czy intelekcie, było więcej w trakcie koncertu. Osoby na widowni mogły się poczuć jak na spotkaniu z przyjaciółką. **mwk**

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Łowicka 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodocja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY GOLDENT

LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY

- stomatologia zachowawcza
- dziecięca • RTG • wybielanie
- protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00
wt., śr. i pt. 12.00-18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)

tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy
lakowanie i lakierowanie zębów
do 18 roku życia BEZPŁATNIE

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44

Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20

tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
ZDJĘCIA CYFROWE:
• pantomogram • cefalometryczne

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12

609 646 644

gabinet stomatologiczny

Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
lek. stom.

ELŻBIETA SZYMAJDA
tel. 693-331-096

CZYNNY: pon. 14-18,
wt., czw., pt. 10-14, śr. 15-18
możliwość przyjęć w soboty
po wcześniejszym uzgodnieniu

PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:
• akrylowe • elastyczne
• szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606



Z sali sądowej

Sąd Najwyższy | Kontynuacja głośnej sprawy

Jaka kara dyscyplinarna dla nietrzeźwej prokurator?

11 grudnia odbyła się rozprawa odwoławcza przed Izłą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego w sprawie Elżbiety A.-Z., prokurator w stanie spoczynku z Prokuratury Rejonowej w Łowiczu, która była już wcześniej prawomocnie skazana za kierowaniem samochodem pod wpływem alkoholu. Tym razem chodzi o konsekwencje dyscyplinarne jej czynu.

Przypomnijmy, że policjanci zatrzymali prokuratora 16 kwietnia 2016 roku na skrzyżowaniu w Dębowej Górze pod Skierniewicami, gdy przesiadała się na fotel kierowcy, który chwilę wcześniej zajmował jej 13-letni wówczas syn. Okazało się, że znajdowała się pod wpływem al-

koholu (wynik badania 1,3 promila).

30 października 2017 roku została skazana za jazdę pod wpływem alkoholu w postępowaniu karnym, jednak sąd wymierzył jej najłagodniejszą z katalogu kar przewidzianych przez ustawodawcę: grzywnę w wysokości 5.000

zł, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na 3 lata, świadczenie w wysokości 5.000 zł na rzecz funduszu postpenitencjarnego oraz pokrycie kosztów sądowych. Odrębnym postępowaniem został objęty materiał w zakresie narażenia osoby małoletniej na bezpośrednie nie-



Rzecznik dyscyplinarny wniósł odwołanie, podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej co do czynu z pkt. I oraz kary łącznej w aspekcie jej łagodności.

bezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jednak sprawę ostatecznie umorzono.

Zainicjowane stosownym wnioskiem przez rzecznika dyscyplinarnego Prokuratury Generalnej postępowanie przed Sądem Najwyższym dotyczyło dwóch deliktów dyscyplinarnych: w pkt I – jazdy samochodem pod wpływem alkoholu oraz w pkt II – dopuszczenia do kierowania pojazdem przez małoletnich nie mających wymaganych uprawnień. Rzecznik dyscyplinarny złożył na rozprawie wniosek o wymierzenie Elżbiecie A.-Z. kary łącznej pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia.

Wyrokiem z 14 lutego 2019 roku Sąd Najwyższy, orzekający w pierwszej instancji, uznał prokurator Elżbietę A.-Z. win-

ną zarzucanych jej czynów i wymierzył jej karę łączną obniżenia wynagrodzenia o 40% na okres 8 miesięcy. Rzecznik dyscyplinarny wniósł odwołanie do sądu dyscyplinarnego drugiej instancji, podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej co do czynu z pkt I oraz kary łącznej w aspekcie jej łagodności.

Rozprawa odwoławcza przed Izłą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego (Wydział II) odbyła się 11 grudnia.

Sąd uwzględnił odwołanie Prokuratury Generalnej oraz Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratury Generalnej dla katowickiego okręgu regionalnego i przekazał sprawę Wydziałowi I tej Izby do ponownego rozpoznania – poinformował dział prasowy Prokuratury Krajowej. **aa**

Łowicz | Kolejna pikietta stowarzyszenia Veritas

Pikietowali przed komendą policji

Kilkanaście osób związanych ze stowarzyszeniem Veritas zgromadziło się w piątek, 13 grudnia w samo południe przed budynkiem Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu. Odbyła się tam pikietta, która wg organizatorów miała upamiętniać 38. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Jedyny transparent, który rozwinęli, z upamiętnieniem tej rocznicy miał jednak niewiele wspólnego.

Stowarzyszenie Veritas, które skupia osoby czujące się pokrzywdzonymi przez szeroko rozumiany wymiar sprawiedliwości, organizowało już wiele pikiet w Łowiczu, głównie przed Sądem Rejonowym. Jak mówili, protestowali przeciwko patologiom w wymiarze sprawiedliwości. Czasami były to pikietty związane z konkretnymi sprawa-

mi toczącymi się przed łowickim sądem (również, w których byli oskarżonymi), a czasami o ogólnym charakterze – jak mówili – „przeciwko sądowej kaście”. Na łamach NŁ pisaliśmy o pikietach Veritasu wielokrotnie.

Pikietujący rozwinęli w piątek przy komendzie tylko jeden transparent z napisem „Dość zatrudniania oprawców w łowickiej



W pikiecie uczestniczyło kilkanaście osób. Zgromadziło się przy wejściu do komendy od strony ul. Długiej.

policji”. Jeden z protestujących – Janusz Niemczyk – rozdał opłatki wśród osób biorących udział w pikiecie. Mimo zachęty ze strony kolegów, do policjantów za-

bezpieczających pikietę jednak nie podszedł.

Choć ze zgłoszenia zamiaru zorganizowania pikietty, które do KPP Łowicz wystosowało stowa-

rzyszenie Veritas, wynikało, że miała się ona odbywać od godziny 12. do 15., pikietujący spędzili na chodniku przed komendą od strony Długiej około 1 godzinę. – Chcemy zaznaczyć swoją obecność – powiedział nam w trakcie pikietty reprezentujący stowarzyszenie Daniel Boczek.

O co chodziło protestującym

Nieoficjalnie pikietujący mówili, że spotykając się przed komendą chcieli udzielić poparcia swemu koledze, który poskarżył się na niewłaściwą, jego zdaniem, interwencję policjantów z Łowicza. Jak nam powiedział sam zainteresowany, został on zatrzymany 4 listopada przez policję na Bratkowicach ponieważ nie zgłaszał się na wezwania prokuratury. Został skuty kajdankami, co miało spowodować naderwanie ręki. Po

przesłuchaniu w charakterze podejrzanego został zwolniony. Kilka dni później złożył skargę dotyczącą zatrzymania. Postępowanie wyjaśniające na komendzie jeszcze trwa. Według rzecznika Urzędu Szymczak wstępne ustalenia wskazują, że nie doszło do naruszenia prawa przez policjantów.

Należy wyjaśnić, że mężczyzna był wzywany przez prokuraturę z powodu podejrzenia naruszenia przez niego kodeksu wyborczego. Był on bowiem pełnomocnikiem finansowym Komitetu Wyborczego Wyborców Solidarni Łowicz i nie dopełnił obowiązku przedłożenia organom wyborczym sprawozdania finansowego. Sam zainteresowany mówił natomiast, że komitet nie zbierał pieniędzy na wybory, dlatego nie złożył owego sprawozdania i dlatego też nie zamierzał dobrowolnie zgłosić się na wezwanie prokuratury. **mak**

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD OPAŁU
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miął węglowy

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

TRANSPORT GRATIS

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE
Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

SKŁAD WĘGLOWY
WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

• ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW
KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane
ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość
ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

SKŁAD OPAŁU
• węgiel orzech
• węgiel kostka
• węgiel ekogroszek workowany / luzem

EKOGRZESEK SKARBEEK ORYGINALNIE PAKOWANY
NAWOZY **TRANSPORT GRATIS**
WYGODA 31, tel. 726 530 587

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpalwa.pl

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE **STACJA PALIW Jamno 1a**

SOPRANO
PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ
• Konkurencyjne ceny
• Usługa z dojazdem do Klienta
tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?
Nie masz historii kredytowej?
Dla nas to nie problem
Główno - zadzwoń
792 308 057



Aktualności

Główno | Seminarium Promocji Zdrowego Stylu Życia

W walce z uzależnieniem najważniejsza jest rodzina

Nad tematyką dbałości o zdrowie i dobre samopoczucie pochylili się przedstawiciele władz miejskich, reprezentanci jednostek oświatowych oraz mieszkańcy naszego miasta podczas XIV Seminarium Promocji Zdrowego Stylu Życia. Odbyło się ono we wtorek, 10 grudnia, w Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie.

W trakcie spotkania uczestnicy mieli okazję wysłuchać dwóch wykładów inspirowanych tematyką uzależnień. Pierwsze wystąpienie poświęcono zagadnieniom związanym z przeciwdziałaniem zagrożeniom, wynikającym z używania przez młodzież substancji psychoaktywnych. Jego autor, Marek Grondas, specjalista terapii uzależnień, kierownik Poradni Profilaktyki, Leczenia i Terapii Uzależnień Stowarzyszenia Monar w Łodzi przekonywał, że używki stanowią spore zagrożenie dla młodzieży w wieku szkolnym, zaś rolę szkoły i rodziców jest skuteczne im przeciwdziałanie. Szeroko omówił również najczęściej zażywane substancje, a swoje spostrzeżenia oparł na wieloletnim doświadczeniu w zakresie pracy terapeutycznej i naukowej.

Kolejnym punktem spotkania był wykład Małgorzaty Rożniaty, specjalistki z zakresu psychoterapii uzależnień. Prelegentka omówiła w nim główne czynniki chroniące młodzież przed zachowaniami ryzykownymi, a także sytuacje, które takim zachowaniom sprzyjają. Przekonywała, że dominującym czynnikiem ograniczającym sięgnięcie przez młodych po używki jest autorytet rodziców, a także utrzymywanie dobrej relacji z dzieckiem. By zapobiegać



Część artystyczna spotkania profilaktycznego obejmowała m.in. pokaz baletowy.

uzależnieniem należy więc stać się dla niego właściwym wzorcem. Tuż po wykładach przyszedł czas na część artystyczną, która w tym roku obejmowała m.in. przedstawienie profilaktyczne pt. „Na dnie butelki” przygotowane przez Grażynę Cieślak, szkolną

pedagog i koordynator ds. zdrowia.

– O tematyce zdrowia należy mówić jak najczęściej, by już od najmłodszych lat kształtować u dzieci właściwe postawy, słuchające ich do dobrego samopoczucia. W późniejszym wieku trudniej jest zmienić negatywne nawyki,

ale warto próbować. Pamiętajmy, że zdrowie jest najważniejsze i róbmy wszystko, by cieszyć się nim jak najdłużej – tłumaczyła w rozmowie z naszym reporterem.

W części artystycznej podziwialiśmy również starania wokalne uczennicy Zosi Pietrzak, która wykonała „Piosenkę drewnianych lalek”. Seminarium zakończył występ baletowy pt. „Laleczka z porcelany” w wykonaniu najmłodszych uczennic szkoły. aw



Dominującym czynnikiem ograniczającym sięgnięcie przez młodych po używki jest autorytet rodziców.

ale warto próbować. Pamiętajmy, że zdrowie jest najważniejsze i róbmy wszystko, by cieszyć się nim jak najdłużej – tłumaczyła w rozmowie z naszym reporterem.

W części artystycznej podziwialiśmy również starania wokalne uczennicy Zosi Pietrzak, która wykonała „Piosenkę drewnianych lalek”. Seminarium zakończył występ baletowy pt. „Laleczka z porcelany” w wykonaniu najmłodszych uczennic szkoły. aw

RZUT OKIEM | WSPOMNIENIA Z PORTUGALII



Inspirowane podróżami do Portugalii oraz tradycją artystyczną Dalekiego Wschodu akwarele i prace wykonane tuszem na papierze mogą podziwiać mieszkańcy Głowna w Miejskim Ośrodku Kultury. W piątek, 6 grudnia, odbył się wernisaż wystawy malarstwa Ryszarda Korzeniowskiego. Artysta, będący mieszkańcem naszego miasta, przygotował z tej okazji prace ukazujące pejzaże, portrety, martwą naturę oraz kompozycje florystyczne. Wystawa dostępna będzie do 17 stycznia 2020 roku w galerii głowieńskiego MOK-u. aw

Główno | Stowarzyszenie Abstynenckie

Świąteczne koledowanie w „Krokusie”

dokończenie ze str. 1

W sobotę, 14 grudnia, w siedzibie stowarzyszenia odbyło się tradycyjne spotkanie opłatkowe.

Zgromadzonych powitał prezes Zdzisław Janik, który już na wstępie zaznaczył, że zwyczajowa wigilia także tym razem przeżywana jest w wyjątkowej atmosferze i rodzinnym gronie.

– Spotkaliśmy się, by wzajemnie złożyć sobie życzenia, a także spojrzeć w przeszłość i porozmawiać o tym, co było. Zasiadłmy do stołu w rodzinnym gronie, bo jesteśmy rodziną, czyli braćmi i siostrami, których łączy wartości i siły trzeźwościowego – podkreślił.

Tuż po części oficjalnej zgromadzeni zwyczajowo podzielili się opłatkami, życząc sobie zdrowia, pomyślności, a także Bożej opieki we wszystkich poczynaniach w kolejnych latach. Następnie uczestnicy, czyli przedstawiciele stowarzyszenia, reprezentanci władz miejskich, terapeuci oraz alkoholicy, którym każdego dnia udaje się zwycię-



Opłatkami dzielili się m.in. przedstawiciele stowarzyszenia i terapeuci. Uśmiech nie schodził z ich twarzy.

żyć w walce z nałogiem zasiadli do tradycyjnej wieczerzy. Na wigilijnym stole pojawiły się w tym roku barszcz czerwony, kapusta z grochem oraz pierogi. Nie za-

brakło również słodkich wypieków. Po kolacji przyszedł czas na koledowanie przy akompaniamencie gitary. Wykonano najpiękniejsze polskie koledy. aw

Główno | Paczka dla Zwierzaczka

Święty Mikołaj odwiedzi czworonogi

Trwa Paczka dla Zwierzaczka – świąteczna akcja charytatywna na rzecz podopiecznych Przytuliska dla Zwierząt w Głownie. W najbliższą niedzielę, 22 grudnia, planowany jest wielki finał akcji, w trakcie którego prezenty trafią do czworonogów.

Zbiórka darów potrwa jeszcze tylko do jutra, 20 grudnia. Prezenty zawierające artykuły przydatne bezdomnym zwierzętom (m.in. karma, legowiska, smycze i obroże, preparaty przeciw kleszczom itp.) można przeka-

zać bezpośrednio poprzez wizytę w placówce przy ul. Piaskowej 37 w Głownie lub poprzez wolontariuszy. Dwa dni później, czyli w niedzielę, o godzinie 10.00 w siedzibie schroniska odbędzie się wielki finał akcji. Do udziału

we wspólnym rozpakowywaniu i wręczaniu prezentów zwierzętom zachęca Katarzyna Kucharska, wolontariuszka.

– Będzie to okazja do podzielenia się dobrem z braćmi mniejszymi. Pracy nie zabraknie, ale będą też powody do radości. Tradycyjnie przeberzemy się za Mikołajów. Niech przybywają wszyscy, którym los zwierząt nie jest obojętny – powiedziała nam.

Kontakt w sprawie szczegółów akcji: Katarzyna Kucharska, tel. 504-381-610. aw

Główno | Betlejemskie Światło Pokoju

Głowieńscy harcerze u premiera

dokończenie ze str. 1

Przy okazji wizyty w Warszawie, ambasadorzy Betlejemskiego Światła Pokoju przekazali płomień nadziei także Parze Prezydenckiej oraz Mariuszowi Błaszczakowi – ministrowi obrony narodowej podczas widowiskowej, bo liczącej kilka tysięcy osób żołnierskiej wieczerzy wigilijnej w MON-ie.

– To były wzruszające i pełne emocji spotkania. Dziękuję

światłem mieliśmy poczucie, że możemy zrobić wiele dobrego. Razem mamy wielką moc! – podkreśliła nasza rozmówczyni.

Symbol pokoju trafi do naszych domów

Teraz Betlejemskie Światło Pokoju będzie wędrować po naszym mieście. Jeszcze w tym tygodniu trafi ono do instytucji miejskich oraz okolicznych parafii. W kościołach głowieńskich pojawi się

ono 22 grudnia. Mieszkańcom Dmosina zostanie przekazane tradycyjnie podczas pasterki w kościele św. Andrzeja i Małgorzaty w Dmosinie.

Hasło tegorocznej akcji dziełnia się światłem to „Światło, które daje moc”. Symboliczny płomień ma przypominać o niezwykłej mocy szerzenia dobra i miłości w szczególnym bożonarodzeniowym okresie. W Polsce przed świętami jest ono przekazywane po raz dwudziesty dziewiąty. aw



Sport

**Pechowa wyprawa
piłkarzy Pro-Fart
na turniej do Gliwic. str. 48**

Piłka nożna | Turniej w Warszawie

Zjednoczeni 2011 na podium

Młodzi piłkarze Strykowa zdobyli kolejne laury podczas ogólnopolskiej imprezy. Tym razem Zjednoczeni pod wodzą trenera Przemysława Fortuny zajęli 3. miejsce w Turnieju Piłkarskim Irzyk Cup 2019.

Zawody dla młodych piłkarzy rocznika 2011 i młodsi zorganizowane zostały na specjalnych boiskach pod balonem i odbyły się w Warszawie w sobotę, 7 grudnia, a udział w nich wzięło 12 drużyn podzielonych na dwie grupy.

Trener Przemysław Fortuna zabrał ze sobą dziewięć podopiecznych, która początki miała trudne, ale z każdym meczem było coraz lepiej. Na inaugurację strykowianie przegrali z późniejszym triumfatorom całej imprezy UKS Gol Brodnica 1:3.

Kolejne zwycięstwa 3:1 nad AP Talent Białystok II, 2:0 z Łódzką Akademią Futbolu, 2:0 z UKS Bemowską Szkołą Sportu Irzyk I oraz 6:0 z MLKS Łomża II dały awans z drugiego miej-



Zespół Zjednoczonych Stryków rocznik 2011 pod wodzą trenera Przemysława Fortuny osiągnął kolejny sukces w swojej bogatej kolekcji.

sca w grupie do upragnionej strefy medalowej.

W półfinale lepsi od młodych piłkarzy Strykowa byli gospodarze z Bemowskiej Szkoły Sportu Irzyk II, którzy wygrali 3:1. Zjednoczeni walczyli jednak o podium

do końca i w meczu o 3. miejsce po bardzo zaciętym spotkaniu z Widzewem Łódź wygrali po rzutach karnych 2:1. W regulaminowym czasie gry był remis 1:1, a w konkursie karnych oprócz dobrej skuteczności kluczowa była

także świetna dyspozycja bramkarza Strykowa **Gabriela Goździka**.

Podczas Turnieju Irzyk Cup 2019 w Warszawie Zjednoczeni wystąpili w składzie: Gabriel Goździk, Dawid Borkowski

(1 bramka), Wojciech Fortuna (5), Wiktor Nowacki (5), Antoni Banerz (1), Eryk Płoczek (3), Maciej Romanowicz (1), Piotr Kaźmierczak (3) oraz Milena Lesiak.

W połowie grudnia trener Przemysław Fortuna i **kierownik**

“

Strykowie przegrali w grupie jedno spotkanie, a potem ulegli w półfinale. Heroiczna walka o podium opłaciła się.

drużyny **Sebastian Nowacki** zabierają zespół na kolejny ogólnopolski turniej Belchatów Cup, a tuż przed świętami duet **Piotr Kaźmierczak i Wiktor Nowacki** zagra w Warszawie podczas Turnieju Decathlon Panna Skills Ivs1. **wp**

■ **Klasyfikacja końcowa:**

1. UKS Gol Brodnica
2. Bemowska Szkoła Sportu Irzyk II
3. Zjednoczeni Stryków
4. SP Widzew Łódź
5. MLKS Łomża I
6. Bemowska Szkoła Sportu Irzyk I
7. AP Talent Białystok I
8. Łódzka Akademia Futbolu
9. AP Talent Białystok II
10. MKS Znicz Pruszków
11. MLKS Łomża II
12. Akademia Piłkarska 81



Uczestnicy II Samorządowego Turnieju Siatkówki w Popowie Głowieńskim znów pokazali entuzjazm.

Siatkówka | Turniej

Głowieńscy samorządowcy zwyciężają

W sobotę, 7 grudnia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Popowie Głowieńskim odbył się II Turniej Piłki Siatkowej Samorządowców, w którym zwyciężyli zawodnicy Miasta Głowno.

Organizatorem imprezy była Gmina Głowno, a turniej przyczynił się do zwiększenia integracji między samorządami naszego regionu. W rywalizacji O Puchar Wójta Gminy Głowno Marka Józ-

wiaka udział wzięło pięć zespołów, które rywalizowały ze sobą systemem „każdy z każdym”. Sędziami podczas meczów byli uczestnicy turnieju, a rozgrywki były bardzo zacięte i przeprowadzone w przyjaznej atmosferze.

Zwyciężyła drużyna Samorządowców z Miasta Głowna, a podium uzupełnili siatkarze Oldboy Bielawy i Domaniewic. Statuetkę najlepszego zawodnika turnieju otrzymał **Michał Tomczyk** z drużyny Samorządowców z Miasta Głowna. Na zakończenie głos zabrał Przewodniczący Rady

Gminy Głowno Jarosław Chałubiec, który podziękował wszystkim drużynom za udział w turnieju. Puchary dla drużyn oraz pamiątkowe medale dla każdego z uczestników wręczyli Zastępca Wójta Gminy Głowno Maciej Olejniczak oraz Sekretarz Gminy Głowno Jolanta Szkup. **wp**

■ **Klasyfikacja końcowa:**

1. Samorząd Miasta Głowno
2. Oldboy Bielawy
3. Samorząd Domaniewice
4. Samorząd Gminy Głowno
5. Samorząd Bielawy

Bieganie | IV Bieg po Zdrowie

Duże zainteresowanie biegiem WOŚP

Błyskawicznie wypełnia się limit miejsc na IV Bieg po Zdrowie po Strykowie organizowany przy okazji 28. Finału WOŚP w Strykowie. Ze 100 osób, które będą mogły wziąć udział w zawodach, na dzień 16 grudnia zarejestrowanych było już 72 uczestników.

Organizatorem imprezy jest Sztab WOŚP w Strykowie, Gmi-

na Stryków, Sonoco Poland oraz LUKS Dwójka Stryków.

W piątek, 6 grudnia, ruszyły zapisy do IV edycji Biegu, które dostępne są wyłącznie poprzez system elektroniczny na stronie www.protimer.pl. Zaledwie kilkanaście dni do uruchomienia zapisów lista startowa jest w zdecydowanej większości zapełniona. Bardzo możliwe, że w momencie wydania tego numeru Wieści limit został osiągnięty.

Bieg odbędzie się w dniu XXVIII Finału WOŚP w Strykowie w niedzielę, 12 stycznia i przeznaczony jest dla miłośni-

ków biegania w dwóch kategoriach: 10-15 lat oraz 16 i więcej. Do pokonania będzie dystans jednej rundy – 2,5 km w młodszej grupie oraz dwóch rund – 5 km w grupie starszej po ulicach miasta i ścieżkach parku nad Moszczenicą.

Dla każdego uczestnika przewidziano pamiątkowy medal, a ponadto osoby w klasyfikacji generalnej wśród kobiet i mężczyzn otrzymają puchary.

Wpisowe wynosi 5 zł w młodszej kategorii oraz 25 zł w grupie starszej i w całości trafi na konto WOŚP.

Mieszkańcy będą musieli liczyć się ze znacznym utrudnieniem ruchu w okolicach centrum, bowiem ulice, po których przebiega trasa Biegu będą całkowicie wyłączone z ruchu w godzinach 14:00-15:00 w niedzielę, 12 stycznia. **wp**



W bieżącej edycji Biegu po Strykowie, tak jak w poprzednich, prowadzona będzie osobna kategoria dla dzieci w wieku 10-15 lat.



Finałowe podsumowanie 3. Sezonu Super OES Toru Łódź za nami. Uczestnicy nagrodzeni i szczęśliwi.

Rajdy samochodowe | Finał III Super OES Toru Łódź

Arkadiusz Kubiak zwycięzcą trzeciego sezonu Super OES

Za nami ostatnia tegoroczna runda Super OES Toru Łódź. Przez cały rok kierowcy walczyli przez 9 rund o punkty do klasyfikacji w pięciu klasach. W tej najważniejszej zwyciężył Arkadiusz Kubiak.

Super OES Toru Łódź to doskonała okazja do sprawdzenia swoich umiejętności i poznania charakterystyki swojego samochodu w bezpiecznych, torowych warunkach, na specjalnie przygotowanej trasie. Do rywalizacji 15 grudnia w ostatniej IX Rundzie przystąpi-

ły 42 załogi, w tym bardzo mocne i profesjonalnie przygotowane Subaru STi i Mitsubishi Evo. Najsztybsi kierowcy otrzymali komplety opon segmentu premium, zaś zwycięzcy finałowej rundy oprócz pucharów także klocki, płyny i inne akcesoria hamulcowe.

Tradycyjnie na Torze Łódź panowała wspaniała atmosfera, a miłośnikom motoryzacji radość mogły sprawić nie tylko wyścigi i cenne nagrody, ale także pyszne posiłki, które można było zamówić podczas rejestracji. Do tego trzech szczęśliwców otrzymało podczas losowania vouchery na Track Day.

W poszczególnych klasach emocji nie brakowało, ale chyba największe towarzyszyły zmaganiom tych najmocniejszych aut. W klasie 4 siódme zwycięstwo, w swoim siódmym starcie odniósł **Arkadiusz Kubiak**, który zwyciężył także w klasyfikacji generalnej, co rzadko się zdarza, zważywszy na mniejszą pojemność silnika w aucie, którym się ścigał.

Z sukcesami udział w tegorocznym Super OES startowali także kierowcy Rajdowego Główna. Na podium końcowego zestawienia w swoich klasach znaleźli się: **Krzysztof Sadowski** – trzeci w klasie 1, **Radosław Olejniczak** – pierwszy, **Mariusz Mokras** – trzeci w klasie 3 oraz **Sebastian Podsiadłowicz** – drugi w klasie 5.

Trzeci sezon Super OES Toru Łódź za nami. Impreza miała na celu nie tylko stworzyć warunki do bezpiecznej sportowej rywalizacji oraz zbliżyć do siebie środowisko sportów motorowych i kibiców, ale także poprawić bezpieczeństwo na drogach. Zmagania na podstrykowskim torze na stałe wpisały się do kalendarza najlepszych i najchętniej odwiedzanych imprez motoryzacyjnych w Polsce, a co za tym idzie przyciągają uwagę coraz więk-

szej liczby kierowców. To z pewnością stwarza świetną atmosferę i nic dziwnego, że organizatorzy zapraszają już na kolejny, czwarty sezon, który rozpocznie się w lutym 2020 r. wp

■ Klasyfikacja generalna:

1. Arkadiusz Kubiak	194 pkt.
2. Maciej Michalski	109 pkt.
3. Wojciech Kowalewski	93 pkt.

■ Klasa 1:

1. Łukasz Splawski	209 pkt.
2. Kamil Józwiak	53 pkt.
3. Krzysztof Sadowski	44 pkt.

■ Klasa 2:

1. Zbigniew Balcerak	182 pkt.
2. Marcin Zdanowicz	142 pkt.
3. Adam Balcerak	101 pkt.

■ Klasa 3:

1. Radosław Olejniczak	182 pkt.
2. Mariusz Kotylnia	163 pkt.
3. Mariusz Mokras	109 pkt.

■ Klasa 4:

1. Arkadiusz Kubiak	210 pkt.
2. Maciej Michalski	166 pkt.
3. Łukasz Jurczak	96 pkt.

■ Klasa 5:

1. Arkadiusz Mucha	140 pkt.
2. Sebastian Podsiadłowicz	121 pkt.
3. Wojciech Kowalewski	110 pkt.



Podczas rundy Super OESa na podstrykowskim Torze Łódź emocji nigdy nie brakuje. Kibice oglądają w akcji wiele różnych aut.

PROGNOZA POGODY | 19.12.2019 – 25.12.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Z południowo-zachodu napływa wilgotna, ale ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

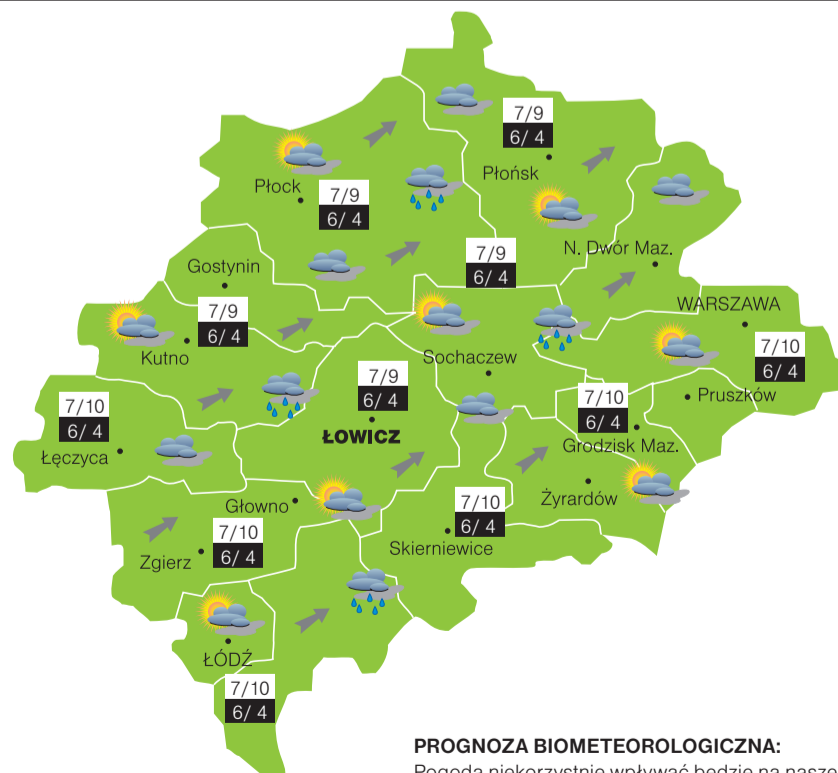
Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, w piątek umiarkowane i małe, bez opadów, ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie mgły. Wiatr południowo-wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 7 st. C w czwartek do + 10 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 6 st. C do + 5 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, okresami słabe opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 10 st. C w sobotę do + 7 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 6 st. C do + 4 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pochmurno, okresami słabe opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 7 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 5 st. C.



Sporty motorowe | Podsumowanie Strykowianie z trofeami

Sezon motorowy 2019 za nami. Wiele sukcesów odnieśli zawodnicy Klubu Motorowego w Strykowie, którzy walczyli na kilku frontach i zdołali wywalczyć kilka znaczących osiągnięć.

W sobotę, 14 grudnia, w Hoteliku Bej w Tuszynie odbyła się coroczna Gala Zakończenia Sezonu Motorowego 2019. Podczas imprezy wręczano puchary oraz szarfy mistrzowskie za zdobycie Mistrzostwa Okręgu Łódzkiego w motocyklowym Cross Country, Mistrzostwa Strefy Polski Centralnej w Motocrossie oraz samochodowym Super Sprincie. W tych trzech kategoriach znaczące sukcesy odnieśli strykowianie i gło-

wnianie. W MOŁ w klasyfikacji klubowej Klub Motorowy Stryków zajął wysokie 4. miejsce w gronie 45 zespołów. Indywidualnie trofea w klasyfikacji generalnej wywalczyli ponadto: **Damian Kwestarz** – 2. miejsce w Licencji B i **Tomasz Mikołajczyk** – 2. miejsce w klasie Master. Ponadto strykowscy zawodnicy wielokrotnie plasowali się w ścisłej dziesiątce swoich kategorii. wp

W MSPC KM Stryków zajął kolejny raz wysokie, 5. miejsce na 65 ekip. W klasie MX B indywidualny sukces odniósł Damian Kwestarz, który okazał się najlepszy i był to już dla niego trzeci taki tytuł z rzędu. Kwestarz dopisał zatem kolejne laury do udanego sezonu, bowiem został także zwycięzcą Pucharu Polski Cross Country w kl. Senior 1.

Z kolei w ramach sezonu Strefy Centralnej w MX2C na wysokim 2. miejscu uplasował się **Hubert Miśkiewicz**. Drugi stopień podium w generalce w klasie MX Masters zajął także **Sławomir Milczarek**.

Z kolei w klasyfikacji generalnej po rozegraniu 6. rund samochodowego cyklu Super Sprint tuż za podium uplasował się gło-



Damian Kwestarz, zawodnik Strykowa, najlepszy w Pucharze Polski.

Sport szkolny | Siatkówka Głównianki z Jedyńki na meczu Budowlanych

W niedzielę, 8 grudnia uczennice Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie wzięły udział w siatkarskim wydarzeniu numer jeden w Łodzi.

Kilkunastoosobowa grupa SP nr 1 w Głownie wraz ze swoim opiekunem Sylwestrem Jasińskim udało się na mecz siatkarek Budowlanych Łódź z Legionową Legionowo. Łódzkie Wicemistrzynie Polski niestety przegrały 1:3,

ale samo spotkanie dostarczyło główniankom wielu emocji. Pojedynek odbył się w Sport Arenie w Łodzi, gdzie grupa z Głowna mogła zobaczyć grę na najwyższym poziomie rozgrywek w Polsce i poznać smak kibicowania podczas sportowego widowiska.

Warto dodać, że trener Sylwester Jasiński był na meczu z uczennicami, które trenują siatkówkę na zajęciach SKS, a mecz Budowlanych też formą uzupełnienia tego szkolenia. Trener Jasiński wie, jak szkolić młodzież. wp



Grupa SP nr 1 w Głownie na meczu w Łodzi dopingowała siatkarki.



Siatkówka | 9. kolejka III Ligi

Dreszczowiec w głowieńskiej hali dla Stali

Siatkarze III-ligowej drużyny Stali Głowno zgotowali kibicom prawdziwy horror z happy endem. Podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego mieli belchatowian w garści, a jednak wygrali ze Skrą II dopiero po tie-breaku.

KS STAL GŁOWNO 3 (25, 25, 19, 18, 15)
PGE SKRA II BELCHATÓW 2 (23, 16, 25, 25, 13)

KS Stal: Janicki, Lewandowski, Pakowski, Kosielski, Gawrych, Urbanik, Jabłoński, Cieślak, Rubacha, Świątkowski, Belczyk.

W sobotę, 14 grudnia, siatkarze Stali Głowno podejmowali we własnej hali przy SP nr 2 drugą drużynę PGE Skry Belchatów. Głównianie udanie zrewanżowali się za październikową porażkę 2:3, wygrywając w takim samym stosunku.

W składzie gospodarzy po raz pierwszy znalazł się **Tomasz Belczyk**. Sprowadzony z II-ligo-

wej Legii Warszawa blisko 2 m środkowy otrzymał szansę debiutu i wydatnie pomógł swojej drużynie. Pierwsze dwa sety poszły na konto miejscowych, ale w kolejnych partiach zdecydowanie górą byli belchatowianie, którzy zaskoczyli Stal mocną zagrywką.

O zwycięstwie zdecydować miał tie-break i ku uciesze licznie publiczności w piątym secie 15:13 wygrali zawodnicy **trenera Marcina Moszczyńskiego**, którzy zgarnęli także 3 pkt.

Wygrana pozwoliła Stali na zachowanie 4. miejsca w tabeli III ligi. Siatkarze Głowna mają mecz zaległy i mogą wskoczyć na podium oraz zbliżyć się już tylko na 1 pkt. do prowadzących LUKS Dobroń i SMS PZPS IV Spała.

W następnej kolejce, jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia zespół Stali będzie przymusowo pauzował, a do gry wróci



Siatkarze Stali Głowno (niebieskie stroje) atakowali z pasją do ostatniej piłki i zostali nagrodzeni kolejnym zwycięstwem.

w nowym roku, kiedy to 4 stycznia 2020 podejmie u siebie WKS Wieluń. Tydzień później odrobi zaległości z liderem LUKS-em Dobroń, a 18 stycznia w kolejnej zaległej kolejce zagra z Volley Team Żychlin. **wp**

■ **9. kolejka:** LUKS Dobroń – Volley Team Żychlin 3:0 (25:14, 25:17, 25:20), WKS Siatkarz Wieluń – KS WiFaMa Łódź 0:3 (13:25, 16:25, 16:25), KS Stal Głowno – PGE Skra II Belchatów 3:2, SMS PZPS IV Spała – pauza.

■ **Następna, 10. kolejka** odbędzie się w sobotę, 21 grudnia: PGE Skra II Belchatów – WKS Siatkarz Wieluń, KS WiFaMa Łódź – LUKS Dobroń, Volley Team Żychlin – SMS PZPS IV Spała, KS Stal Głowno – pauza.

1. LUKS Dobroń	7	16	18-8
2. SMS PZPS IV Spała	7	16	18-9
3. PGE Skra II Belchatów	7	14	17-12
4. KS Stal Głowno	6	12	15-11
5. KS WiFaMa Łódź	8	12	15-15
6. WKS Wieluń	8	3	6-21
7. Volley Team Żychlin	7	3	5-18



Pierwsze dwa sety przebiegły po myśli gospodarzy. W kolejnych partiach Skra II zaskoczyła mocną zagrywką.

Łyżwiarstwo szybkie | PŚ

Kapitałny Artur Janicki w Nagano

Zbigniew Bródka ma godnego następcę. Pochodzący z Domaniewic Artur Janicki świetnie spisuje się w tym sezonie Pucharu Świata, notując lepsze wyniki od swojego mistrza.

Będąc w wieku Janickiego, Bródka nie notował tak dobrych osiągnięć. 21-latek podczas czwartej odsłony tegorocznego Pucharu Świata w Nagano potwierdził wysoką formę i po raz drugi awansował do ścisłego finału. Domaniewicki panczenista dzięki świetnemu finiszowi i 2. miejscu w półfinale mógł powal-



Artur Janicki zaczyna osiągać lepsze wyniki niż jego mentor i mistrz Zbigniew Bródka, gdy ten był w tym samym wieku (21 lat).

czyć o kolejne punkty w PŚ w biegu masowym.

W decydującym biegu uplasował się na 9. miejscu, a więc najlepszym w tym sezonie i w klasyfikacji generalnej jest teraz 12., z dorobkiem 261 pkt. Prowadzi Joey Mantia z USA z 425 pkt. Więcej na profilu Łyżwiarstwo Szybkie na Facebook'u.

Słychać głosy, że Artur Janicki może w tym roku być liderem polskiej kadry we wszystkich sportach zimowych. W Pucharze Świata skoków narciarskich nasi mistrzowie Kamil Stoch, Piotr Żyła czy Dawid Kubacki plasują się obecnie niewiele wyżej i Janicki może ich pokonać. Brzmi to niewiarygodnie, ale jest jak najbardziej możliwe. **wp**



Artur Janicki podczas Pucharu Świata w Nagano zajął najlepsze miejsce w tym sezonie w biegu masowym i był dziewiąty.

Sport szkolny | Koszykówka

SP 1 zdobyła Puchar Dyrektora PKLO

We wtorek, 10 grudnia w sali gimnastycznej Publicznego Katolickiego LO w Głownie odbył się Mikołajkowy Turniej Koszykówki Szkół Podstawowych o Puchar Dyrektora Bożeny Skorek-Paszyńskiej.

Do rozgrywek przystąpiły wszystkie trzy szkoły podstawowe z terenu Głowna, a grono systemem każdy z każdym, cztery kwarty po 5 min. Bezapelacyjnie najlepsi byli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie, którzy pewnie wygrali oba spotkania.

Bardziej zacięta była walka o 2. miejsce, w której SP nr 2 pokonała 34:15 SP nr 3 z Głowna. Najlepszym zawodnikiem Turnieju wybrano Krystiana Góralskiego z głowieńskiej Jedyńki, a tę reprezentowali ponadto: Karol Wojtczak, Witold Kleszcz, Błażej Bednarek, Mateusz Przybyłek, Miłosz Szymczak, Anatol Jezierski, Miłosz Piórkowski, Cyprian Jankowski, Jan Kiliański i nauczyciel wychowania fizycznego Sylwester Jasński, który był także organizatorem imprezy wraz z Piotrem Neyderem z PKLO, który sędziował spotkania.



Najlepsza drużyna Turnieju Koszykówki SP1 Głowno wraz z trenerem Sylwestrem Jasińskim i Dyrektorem PKLO Bożeną Skorek-Paszyńską.

Wszystkie zespoły otrzymały puchary ufundowane przez Dyrektora Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Głownie Bożenę Skorek-Paszyńską, a najlepszemu zawodnikowi imprezy dodatkową statuetkę. Ponadto uczestnicy otrzymali słodkie upominki w postaci czekoladowych mikołajów i słodkich wafli.

Taka sportowa forma Mikołajek z pewnością przypadła

uczniom do gustu i czekają na powtórkę w przyszłym roku. **wp**

WYNIKI:

- SP nr 1 Głowno – SP nr 2 Głowno 46:11
- SP nr 2 Głowno – SP nr 3 Głowno 34:15
- SP nr 1 Głowno – SP nr 3 Głowno 41:14

1. SP nr 1 Głowno	2	4	87:25
2. SP nr 2 Głowno	2	3	45:61
3. SP nr 3 Głowno	2	2	29:75

Więści z Głowna i Strykowa członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Lilianna Jóźwiak-Staszewska, Agnieszka Wojcieszek, Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadastanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy telefonicznie, faxem: 42 710-82-55 w Głownie; 46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu, e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40 od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30 lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 38, a także przez stronę internetową: www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Głowna i Strykowa 1.870 egz. Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczanie): 8.600 egz.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych



100% własności polskiej



Beach soccer | Turniej

Pechowa wyprawa gównian do Gliwic

Drużyna BSC Pro-Fart Głowno w weekend 14-15 grudnia wzięła udział w II Turnieju Milenium Beach Soccer Cup 2019, który odbywał się w Fabryce Sportów w Gliwicach.

Podopieczni trenera **Ernesta Kotlarka** mogą mówić o sporym pechu, bowiem zaprezentowali się bardzo przyzwoicie, a mimo to zajęli przedostatnie miejsce w końcowej klasyfikacji. W rundzie grupowej gównianie mieli o jednego rywala mniej, bowiem w ostatniej chwili z Turnieju wycofał się zespół FBS Kolbudy. Była to jednak grupa śmierci dla Pro-Fart, a trzeba było wygrać przynajmniej jeden mecz za 3 pkt., by myśleć o strefie medalowej.

W pierwszym pojedynku gr. A Pro-Fart wysoko przegrał z brązowym medalistą Mistrzostw Polski Silesią C10 Zgierz aż 1:5. Drugi pojedynek z Mistrzem Polski Bocą Gdańsk był bardzo zacięty i skończył się remisem 7:7. Potrzebna była dogrywka, ale w niej nikt bramki nie strzelił i do wyeliminowania zwycięzcy przeprowadzono rzuty karne, które lepiej wykonywali gównianie, wygrywając 3:2.

Warto dodać, że w drużynie Boca zagrało aż 5 kadrowiczów Reprezentacji Ukrainy, z kolei BSC Pro-Fart to w większości młodzi piłkarze, zawodnicy U-21. Pięciu z nich to członkowie zespo-



BSC Pro-Fart Głowno (żółto-niebieskie stroje) pokazał się z dobrej strony na boisku w Gliwicach.

tu, który nie tak dawno dotarł do finału Młodzieżowego Pucharu Polski Beach Soccera.

Głowieński klub zajął 3. miejsce w grupie i pozostała mu walka już tylko o miejsca 5-7. W dwóch rozegranych spotkaniach Pro-Fart znów zanotował zwycięstwo i porażkę, pokonując BSC Termy Poddębice 10:4 i przegrywając nieznacznie 5:6 z gospodarzami UKS Milenium Gliwice. Podopieczni Ernesta Kotlarka zajęli zatem 6. miejsce, choć nie odwziewała to dobrej postawy gównian.

Piłkarze plażowi z Głowna w zimowym okresie wystąpią



W ekipie z Głowna wystąpiło aż pięciu zawodników drużyny młodzieżowej, która w tym roku zagrała w finale Pucharu Polski.

prawdopodobnie w jeszcze jednym turnieju beach soccera w Gliwicach, który odbędzie się pod koniec lutego przyszłego roku, a

wystąpi w nim tym razem aż 12 zespołów z całej Polski i być może z zagranicy.

BSC Pro-Fart Głowno reprezentowali: bramkarze Ernest Kotlark i Filip Szymajda oraz Miłosz Wypych, Sebastian Sobieszek (kapitan), Hubert Szaliński, Mikołaj Kamańczyk, Jakub Matecki, Dariusz Meszka, Rafał Kiklaisz, Wojciech Żur.

Wyniki Grupy A: BSC Pro-Fart Głowno - Silesia C10 Zgierz 1:5, Boca Gdańsk - BSC Pro-Fart Głowno 7:7 (k. 2:3), Silesia C10 Zgierz - Boca Gdańsk 4:5.

1. Boca Gdańsk	2	3	12-11
2. Silesia C10 Zgierz	2	3	9-6
3. BSC Pro-Fart Głowno	2	1	8-12

Wyniki Grupy B: BSC Termy Poddębice - UKS Milenium Gliwice 7:6, Tonio Team Sosnowiec - BS Slavia Praga 6:5, UKS Milenium Gliwice - Tonio Team Sosnowiec 2:6, BS Slavia Praga - BSC Termy Poddębice 6:3, Tonio Team Sosnowiec - BSC Termy Poddębice 7:4, BS Slavia Praga - UKS Milenium Gliwice 7:3.

1. Tonio Team Sosnowiec	3	9	19-11
2. BS Slavia Praga	3	6	18-12
3. BSC Termy Poddębice	3	3	14-19
4. UKS Milenium Gliwice	3	0	11-20

Mecze o miejsca 5-7: BSC Pro-Fart Głowno - UKS Milenium Gliwice 5:6, BSC Pro-Fart Głowno - BSC Termy Poddębice 10:4, BSC Termy Poddębice - UKS Milenium Gliwice 2:3.

Półfinały: Boca Gdańsk - BS Slavia Praga 2:4, Tonio Team Sosnowiec - Silesia Beach Soccer C10 Zgierz 5:5 k. 2:3.

Mecz o 3. miejsce: Tonio Team Sosnowiec - Boca Gdańsk 3:7.

Finał: Silesia Beach Soccer C10 Zgierz - BS Slavia Praga 3:2.

Klasyfikacja końcowa:

1. Silesia BS C10 Zgierz
2. BS Slavia Praga
3. Boca Gdańsk
4. Tonio Team Sosnowiec
5. UKS Milenium Gliwice
6. BSC Pro-Fart Głowno
7. BSC Termy Poddębice

Siatkówka | 6. kolejka SAM Łowicz

Głownianie spadają z fotela lidera

Pierwsza porażka w tegorocznej XXI edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza okazała się dla głowieńskich siatkarzy bolesna.

ŁAGS-AWANTURNIK ŁOWICZ 3 (25, 29, 25)
MNICHY Z POŁUDNIA GŁOWNO 0 (17, 27, 21)

Mnichy: C. Markus - 18 pkt., A. Zieliński - 8 pkt., K. Arkitek - 6 pkt., D. Krysztoczyk - 5 pkt., R. Bogus - 3 pkt., M. Dąbrowski - 1 pkt., D. Miśkiewicz, P. Rajewski - 1 pkt.

Piątek, trzynastego, okazał się pechowy dla głowieńskiej ekipy Mnichów z Południa. Niepokonany dotychczas lider z Głowna wyraźnie przegrał z obrońcą tytułu z Łowicza i spadł na drugie miejsce w tabeli rozgrywek SAM Łowicz.

Spotkanie 6. kolejki było długo wyczekiwany pojedynek świetnie spisujących się siatkarzy Głowna ze zwycięzcą jubileuszowej XX edycji - Awanturnikiem. „Nauczyciele” niespodziewanie zanotowali kilka potknięć i przed piątkowym starciem nawet w przypadku zwycięstwa z Mnichami nie przeskoczyliby głow-

nian w tabeli, ale mogli znacznie zniwelować stratę. Niestety piątkowe popołudnie w łowickiej hali OSiR nie było udane dla Mnichów. Po gładko przegranym pierwszym secie w drugiej partii gównianie mogli wyróżnić, ale niestety przegrali na przewagę do 27 i byli o krok od porażki. ŁAGS poszedł za ciosem i wygrał bardzo pewnie 3:0, dzięki czemu wskoczył na 3. miejsce.

Pierwsza porażka w tegorocznej edycji kosztowała gównian spadek w tabeli SAM Łowicz. Nowym liderem został LKS Retki, który pewnie 3:0 pokonał jedyny zespół bez punktów w lidze OSP Seligów.



Mecz na szczycie 6. kolejki SAM. Awanturnik (czarne stroje) pokonał dotychczasowego lidera z Głowna.

W kolejnym meczu zespół Mnichów z Południa będzie szukał rehabilitacji, ale czeka go trudne zadanie, bowiem w piątek, 20 grudnia, podejmie niewygodny zespół UKS Korabka Łowicz, który może jeszcze doskoczyć do czołówki.

6. kolejka: OSP Seligów - LKS Retki 0:3 (11:25, 19:25, 23:25),

ŁAGS-Awanturnik Łowicz - Mnichy z Południa Głowno 3:0, I LO Łowicz - Dora Digital Łowicz (25:21, 16:25, 25:14, 25:23), UKS Korabka Łowicz - UKS Pijarska Łowicz (przełożony).

Następna, 7. kolejka odbędzie się w piątek, 20 grudnia: LKS Retki - I Liceum Ogólnokształcące Łowicz, UKS Pijarska Łowicz - OSP Seligów, Mnichy z Południa

Głowno - UKS Korabka Łowicz, Dora Digital Łowicz - ŁAGS-Awanturnik Łowicz.

1. LKS Retki	6	14	16-7
2. Mnichy z Południa Głowno	6	14	15-7
3. ŁAGS-Awanturnik Łowicz	6	13	15-6
4. UKS Korabka Łowicz	4	8	10-5
5. UKS Pijarska Łowicz	5	7	9-10
6. I LO Łowicz	6	7	9-14
7. Dora Digital Łowicz	6	3	4-16
8. OSP Seligów	5	0	2-15

Lekka atletyka Sprostowanie

W wydaniu nr 50 gazety Wici z Głowna i Strykowa, 12 grudnia 2019 r., przy zdjęciu przedstawiającym Małgorzatę Jakóbiec z SP Bratoszewice, ilustrującym artykuł dot. zmagani lekkoatletów z Głowna i Łowicza podczas Mikołajkowego Konkursu Skoku Wzwyż w Milanówku z 8 grudnia 2019r., błędnie podałem jego autora. Przez pomyłkę, jako autora fotografii podałem Wojciecha Wieteskę, z którym współpracuję opracowując teksty o lekkiej atletyce. **Właściwym autorem zamieszczonego zdjęcia jest portal Grodzisk Sport News**, który ponadto opublikował je na swoim profilu na Facebook'u.

Nie było moim zamiarem pominięcie autora nietuzinkowego zdjęcia głowieńskiej lekkoatletki. Za pomyłkę bardzo przepraszam.

Wojciech Pożarlik (wp)

ISSN 1641-6260



5 1 >